

20.10.2019
nr 42 (731)
cena 4 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079

www.idziemy.pl

idziemy





■ To książka, której celem nie jest ani wzbudzenie zachwyty, ani wywołanie przerażenia. To książka, która stara się uświadomić, poruszyć i przede wszystkim pobudzić do działania, przerwać marazm, przepędzić gnuśność naszą – letnich, nijakich katolików. Jest głośnym wezwaniem do wykorzystania przeobfitej Bożej łaski ofiarowywanej nam w tych trudnych apokaliptycznych czasach.



■ Bez pouczania i moralizatorstwa o kobietach i dla kobiet na przykładach z Pisma Świętego. Autorka podejmuje tematy, które rzadko omawia się w kontekście wiary, takie jak: przyjemność seksualna, fizjologia kobieca, brak akceptacji własnego ciała. Książka napisana w sposób szczerzy i bezpruderyjny a zarazem czysty. Na końcu zawiera modlitwy – litanię dziękczynną za własne ciało, powierzenie Bogu swoich emocji.



■ Zbiór bajek, a może raczej opowiadań, mówiących o sprawach ponadczasowych, ważnych, choć często nieuświadomianych. Pozornie proste, a jednak pozostawiające swobodę interpretacji i refleksji, przemawiające do dzieci i do wszystkich, którym nieobce są miłość, współczucie, serdeczność.

MIESIĘCZNIKI, które czyta się

codziennie

Nagroda dla prenumeratorów!

Każdy, kto do końca bieżącego roku kalendarzowego, tj. 31 grudnia 2019 r., opłaci prenumeratę „Słowa wśród nas” lub „Oremus” na rok i prześle do 31 stycznia 2020 r. kopię potwierdzenia wpłaty,

weźmie udział w losowaniu pielgrzymek z okazji 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II:

• dla dwóch osób

do Włoch i Watykanu

albo

• dla dwóch osób

do Krakowa, Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej.

Organizatorem pielgrzymek jest **MARIANUM TRAVEL**
Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne Księży Marianów

Przypominamy, że prenumerata jest zwolniona z kosztów przesyłki, a opłacając ją na rok (12 numerów), płać Państwo tylko za 11 numerów „Słowa wśród nas” lub „Oremus” – numer 12. jest **GRATIS!**



www.wydawnictwo.pl

• Do cen doliczamy koszty wysyłki

WYDAWNICTWO PROMIC

ul. Św. Bonifacego 9/1, 02-914 Warszawa, tel. 22 651 90 54, e-mail: sprzedaz@wydawnictwo.pl



ks. Henryk Zieliński

Otwórzmy oczy i serca

Trudno już nadażyć za tym, co dzieje się w Kościele i w świecie. Dlatego wypunktuję tylko kilka spraw.

Ostatnie wybory okazały się wielkim świętem demokracji w Polsce. Ujawniły, że ma się ona nieźle, skoro frekwencja przy urnach osiągnęła 61,74 proc. i była najwyższa od roku 1989. Larum z powodu jej rzekomego upadku okazało się fałszywe.

W Kościele trwa Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny ogłoszony przez papieża Franciszka. Dziś misyjnego zaangażowania potrzebują nie tylko kraje uznawane zwyczajowo za misyjne, ale również te, które do niedawna same posyłały misjonarzy lub posyłają ich nadal. Europa potrzebuje misjonarzy z krajów do niedawna misyjnych, aby zapalić się ich gorliwością, jasnym widzeniem Boga i Jego spraw, bez paktowania z nowożytnymi ideologiami. To chyba nie przypadek, że jedynymi, którzy są skuteczni w docieraniu z Ewangelią do muzułmańskich imigrantów w Berlinie, są księża przybyli z Afryki i z Azji. W trosce o Ewangelię i o Kościół Ojciec Święty wzywa nas, abyśmy „przewyciężyli w wszelkie nieuzasadnione intruzersje etniczne i kościelne”.

W duchu powszechności Kościoła trzeba spojrzeć również na trwający w Rzymie Synod Specjalny o Kościołach w Amazonii. Podejdźmy do tego synodu z większym zaufaniem do papieża i do Ducha Świętego. Nie ulegajmy propagandzie, że nagle zniósł nam celibat i Kościół upadnie. W ten sposób sylibat i obłudna Europa odwraca uwagę od swoich znacznie większych problemów, bo dotyczących samej doktryny wiary, a nie tylko dyscypliny kościelnej. Jeden z ojców synodalnych wskazał, że niektórzy u nas oburzają się, że w Amazonii jakieś plemiona uśmiercają niechciane noworodki, a tymczasem europejskie szpitale przypominają rzeźnię nienarodzonych. I co? Trzeba na to otworzyć oczy.

Episkopat Polski podczas ostatniego spotkania w Warszawie zdecydował o powołaniu Fundacji św. Józefa dla wspierania ofiar nadużyć seksualnych. Inicjatywa to jak najbardziej słusza, ale chyba wymagająca jeszcze przemodlenia i dopra-

cowania. Bo jeśli chodzi nie o odszkodowania, ale o pomoc dla ofiar, to dlaczego mamy wspierać tylko ofiary duchownych, a innych ofiar już nie? Czy nie dzielimy ofiary na lepsze i gorsze, a wtórnie – nie stygmatyzujemy księży? Szczególnie, że jak zaznaczył inicjator fundacji abp Wojciech Polak, składka na jej działalność wnoszona przez diecezję ma być propor-

cjonalna do liczby pracujących nie biskupów i księży. Czy nie jest to traktowanie każdego księdza jako potencjalnego pedofila?

Oddzielny temat to prezes fundacji. Na to stanowisko desygnowano Martę Titańiec, związaną ze środowiskami warszawskiego KiK i Więzi, współorganizatorkę Zjazdów Gnieźnieńskich. Z namaszczenia episkopatu naszym głosem w trudnych sprawach będzie teraz głos ze środowiska, które dla większości duchowieństwa i wiernych w Polsce nie jest bynajmniej reprezentatywne. Otwórzmy oczy.

Kolejnym tematem jest turecka interwencja wojskowa w Syrii. Nie byłaby ona możliwa bez wycofania amerykańskich żołnierzy z przygranicznych terenów Syrii, zamieszkałych przez Kurdów. Kurdowie byli główną siłą na tych terenach, która z pomocą USA i innych państw Zachodu powstrzymała inwazję tzw. Państwa Islamskiego. Do dzisiaj w kurdyjskich więzieniach przetrzymywanych jest kilkanaście tysięcy terrorystów z Państwa Islamskiego. Ich wydostanie się na wolność zagrozi nie tylko krajom Bliskiego Wschodu, ale także Europie, bo wielu terrorystów ma niemieckie, francuskie i brytyjskie paszporty. Oprócz tego nad Europą wisi widmo kolejnej fali uchodźców.

Najbardziej musi nas poruszać tragedia ludzi, którym po kilkuletniej wojnie zafundowanej im przez światowe mocarstwa marzyła się chwila pokoju, by odbudować domy, szpitale, szkoły i kościoły. Aby móc normalnie żyć. Oni mają do tego prawo! Teraz to wszystko znowu jest obracane w perzynę. Ginią ludzie! A głównymi ofiarami tego konfliktu znów będą tamtejsi chrześcijanie. Dziwi łaćtwość, z jaką USA porzuciły Kurdów – swojego niedawnego sojusznika. To powinno i nam dać wiele do myślenia. Nade wszystko jednak otwórzmy serca, aby w poście i modlitwie błagać Boga o pokój dla Syrii. Ci, którzy tam giną i cierpią, to są ludzie, którym zupełnie niedawno mogłem spojrzeć w oczy, i nie mogę tych oczu zapomnieć.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

20.10.2019 **idziemy** w numerze:

NA CAŁY ŚWIAT

Niezwykła niedziela 8



Tarnów posyła najlepszych 10
NewPastoral 18



Wymarzone misje 20

KSIAŁDZ JERZY

Na drogach wierności 12

Tamten pogrzeb 23

Zapach Chrystusa 34



Spotkanie z papieżem 42

Z OSTATNIEJ CHWILI

Jak wybieraliśmy 4

Uwagi dla prezesa 5

Krajobraz powyborczy 16

Silniejszy mandat 22

Mamy Nobla 44

TEMATY DOMOWE

Sprzedani za wódkę 23

Fałszywy ksiądz 33

Szpieg w komórce 36

Komisarz Alex 38

Cynamon nieznany 43

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.

E-wydanie tygodnika można zakupić na stronie www.egazety.pl.

Jak ocenia Pan wynik 43,59 proc. głosów dla PiS i jego samodzielną większość w sejmie?

Przede wszystkim uważam, że w dużym stopniu zasługą PiS jest zwiększenie frekwencji w wyborach o 10 proc. w stosunku do poprzednich wyborów (61,74 proc. – oficjalny wynik PKW na 14 października). PiS wykazało zdolność mobilizacyjną, postawiło na drugą połowę społeczeństwa, która nie była aktywna w polityce i przestała już wierzyć w państwo.

Kilka czynników wpłynęło na tak duży sukces PiS. Mówię „duży sukces”, ale pamiętajmy, że ciągle opozycja zbiera więcej głosów. Jesteśmy w sytuacji podziału, w którym w górę idzie PiS, ale także inne ugrupowania, jak lewica czy PSL. Na wynik PiS przełożyły się przede wszystkim strategia i kierunek polityki gospodarczej. Poza tym PiS głosi – w przeciwie-



foto: arch. prywatne

teraz SLD z rezerwą patrzy na środowiska LGBT. Na razie akceptująco, ale nie wiemy, jak będzie w przyszłości. Czy będzie w stanie uniknąć błędów technicznych i przezwyciężyć ideologiczne podziały programowe? To egzamin stojący przez lewicą.

A kto zapracował na dobry – 8,55 proc. – wynik PSL?

Kukiz '15 wyraźnie pomógł PSL, ale pamiętajmy, że niepowodzenie ludowców polegało na tym, że ich wyborców przejmowało PiS. W wyborach do Parlamentu Europejskiego PSL wchodziło w układ ze środowiskiem liberalnym i popierającym LGBT, a przecież wyborcy PSL to katolicy-konserwatyści. W wyborach do sejmu i senatu, kiedy PSL odstąpiło od liberalnych i neoliberalnych środowisk wspierających LGBT, a połączyło siły z Kukiz '15, stworzyło

JAK WYBIERALIŚMY?

Z prof. **Kazimierzem Kikiem**, politologiem,
rozmawia Irena Świerdzewska

stwie do opozycji – potrzebę wzmocnienia państwa. Państwo ma być silne, bo to od niego ludzie oczekują pomocy – a nie od biznesu czy banków. Po raz pierwszy położono akcent na uwzględnienie interesów ludzi z małych miasteczek i wsi, zmarginalizowanych, najmniej zarabiających. Dalej można by wymieniać politykę bezpieczeństwa z udziałem Amerykanów, co jest mniej lub bardziej wiarygodne, ale realizowane. Ostatni czynnik to wzrost gospodarczy przy zmniejszeniu deficytu budżetu oraz zmniejszeniu wyzysku prostych ludzi przez duże korporacje wywożące z Polski dywidendy. To przyciągnięcie zainteresowania wyborców przez uwzględnienie ich interesów. Polityka jest sprawą interesów – a nie wartości. Istotne staje się, by „człowiek był syty”.

Czy z pakietem socjalnym, jaki realizuje PiS, jego wynik nie powinien być więc znacznie wyższy?

Sukces PiS jest względny w porównaniu z 2015 r.; jest ograniczony deprecjonowaniem przez opozycję w jej silnych mediach wszystkiego, co robi PiS. Jest to także sukces nie-trwały. Ludzie popierając PiS liczą na kontynuację i realizację złożonych obietnic.

Wiemy, że za rok może nastąpić spowolnienie ekonomiczne i wszystko może się odwrócić. Jedni nie dopuszczają do sukcesu drugich, a w rezultacie do sukcesu Polski.

Lewica z wynikiem 12,56 proc. głosów świętuje powrót do parlamentu. Czym jest on spowodowany?

Lewica uzyskała tyle samo głosów, ile w 2015 r., przy czym wtedy popełniła błędy, tworząc koalicję z partią Razem. Nie polityka, ale właśnie błędy lewicy wyprowadziły ją z sejmu, ale ona wciąż w Polsce istniała. Dzisiaj mamy do czynienia nie ze zmianą, ale z zachowaniem *status quo* lewicy. Jej wpływy są takie same, tyle że teraz zrozumiała ona swoje błędy i poszła do wyborów zjednoczona w postaci listy, a nie koalicji. Idąc razem w tych wyborach do sejmu z partią Roberta Biedronia zyskała za jej sprawą co najwyżej 1 proc.

Powrót lewicy to tylko poprawa błędów, a nie wzlot. Przewiduję, że popełni ona nowe błędy, ponieważ jest wewnętrznie zróżnicowana. Tak jak partia Razem znienawidziła SLD, tak

nadzieję dla wyborców, którzy nie czuli się najlepiej w elektoracie PiS.

Co może oznaczać brak większości PiS w senacie?

PiS w senacie brakuje kilku głosów, ale sądzę, że da sobie radę w tej sytuacji. Jest tam grupa senatorów niezależnych, niezwiązanych z żadnym ugrupowaniem; PiS jest w stanie ich pozyskiwać. Sytuacja w senacie jest niekorzystna z innego powodu. Większość opozycyjna z tzw. totalnej opozycji będzie próbowała przenieść punkt ciężkości skandalizującej walki politycznej z sejmu do senatu. Kontrowersyjne wypowiedzi, zachowania, które miały miejsce w sejmie, teraz zaistnieją głównie w senacie.

Coś Pana zaniepokoiło w tych wyborach?

Przede wszystkim podziały w polskim społeczeństwie. Różnice przekształciły się w emocje, które doprowadzają do nienawiści. Dialog, który jest istotą demokracji, jest w takiej atmosferze wykluczony. Naturalną konsekwencją dialogu jest kompromis, a jeśli tego w funkcjonowaniu państwa brakuje, to z czasem wykluczona zostaje też demokracja.



fot. PAP/Marcin Bielecki



POLACY PRZY URNACH

Podczas niedzielnych wyborów do sejmu i senatu odnotowano największą w ostatnim trzydziestoleciu frekwencję, która wynosiła 61,74 proc. uprawnionych do głosowania. W wyborach wzięło udział 18 mln 678 tys. 457 obywateli.

PiS zdobyło 235 mandatów poselskich, co daje partii większość i umożliwia dalsze samodzielne rządzenie. Koalicja Obywatelska otrzymała 134

mandaty, SLD – 49, PSL – 30, Konfederacja – 11, mniejszość niemiecka – jeden.

Na PiS zagłosowało 8 mln 51 tys. 935 osób, czyli 43,59 proc. wyborców. Z kolei na Koalicję Obywatelską oddano 5 mln 60 tys. 355 głosów, co stanowi 27,40 proc. Komitet wyborczy SLD, skupiający również Wiosnę i Lewicę Razem, zdobył 2 mln 319 tys. 946 głosów, czyli 12,56 proc. Na komitet wyborczy PSL oddano

1 mln 578 tys. 523 głosy, co stanowi 8,55 proc. Piąte miejsce zajęła Konfederacja, na którą oddano 1 mln 256 tys. 953 głosy, co daje im wynik 6,81 proc.

W senacie PiS nie ma bezwzględnej większości – 48 senatorów, z KO wybranych zostało 43 senatorów, z PSL – trzech, z SLD – dwóch, a z Demokracji Wyborczej – jeden. Sukces wyborczy osiągnęły też osoby niemające formalnego poparcia konkretnych partii: Lidia Staroń, Wadim Tyszkiewicz i Krzysztof Kwiatkowski.

i

AD MULTOS ANNOS!

Księdzu Arcybiskupowi
Stanisławowi Gądeckiemu,
Przewodniczącemu
Konferencji Episkopatu Polski,
z okazji 70. rocznicy urodzin
składamy życzenia
błogosławieństwa Bożego.

Zespół i Czytelnicy
„Idziemy”

fot. BP KEP



Krzysztof Ziemięcki

Refleksja dla prezesa

Iwszystko jest już jasne. PiS będzie miał w nowym sejmie 235 posłów, trwają więc przygotowania do nowego rządu. Rządu PiS. Ale nadchodzące cztery lata nie muszą być kontynuacją. Opozycja będzie robiła wszystko, by zmiany hamować, jak się da. Czasem tylko po to, by zaznaczyć swoją odrębność i zbierać kapitał. Że traci na tym jakość debaty czy wartości wspólnotowe, nikt się nie przejmie.

Wyniki głosowania pokazały, że są wyborcy, którzy nie akceptują opozycji total-

nej, ale którym z różnych powodów nie podoba się polityka PiS. Czasem chodzi o styl, czasem o szczegółowe rozwiązania. Sam Jarosław Kaczyński w wieczór wyborczy powiedział, że PiS stać było na więcej i potrzebna jest refleksja.

Najpierw przypomnienie: dlaczego PiS wygrał w 2015 r. i utrzymał przewagę we wszystkich sondażach w ciągu całej kadencji? Po pierwsze, dotrzymał słowa i spełnił większość obietnic wyborczych. Po drugie, niemal od samego początku rządzenia dano wielu odrzucanym przez dekady ludziom poczucie godności. Celowo pisze „poczucie”, bo coś takiego jak 500+ czy 300+ to tylko narzędzia. Ludzie nabrali przekonania, że ich głos miał moc, faktycznie coś zmienił. I wreszcie – PiS stał się je-

dynym realnym obrońcą normalności w ideologicznym płomieniu „nowoczesności”. Reszta sporów dla zdecydowanej większości jest nieczytelna, albo nawet nieistotna. Czy te trzy atuty wystarczą, żeby PiS utrzymał poparcie i mógł znów zmieniać kraj?

Biorąc pod uwagę, że nowy sejm ideologicznie, i z lewa, i z prawa, będzie wręczym tygłem, zachowanie normalności będzie kosztowało PiS najmniej wysiłku. Reszta wymaga innych narzędzi. Codzienna redystrybucja godności w obecnym wydaniu może zacząć irytować. Szczególnie młodych, którzy – inaczej niż w 2015 r. – zaczęli stawiać nie na PiS, ale na konkurencyjne ugrupowania. I to skrajne. Młodzi nie myślą dziś o emeryturze, ale chcą mieć poczucie wolności. Dobrze rozumianej – jako przyjazne państwo, które nie skuwa jednostki kajdanami niemożności i nie narzuca układów, które np. blo-

kują awanse czy lepszą pracę. To PiS musi zmienić już od razu. Pomóc w tym znacznie mógłby program Mieszkanie+, dający kotwicę przewidywalności i ułatwiający zmianę pracy. Mógłby, bo na razie jest głównie na papierze. Priorytetem dla wielu młodych i zaradnych wyborców będzie propozycja czytelnych procedur fiskalnych i jeszcze niższe obciążenia pracy. Ułatwienia, jakie znają z doświadczeń, choćby w Wielkiej Brytanii.

Nie mniej istotne będzie też w nadchodzącym czasie poczucie bezpieczeństwa i dumy narodowej. Jako potomkowie ludzi, którzy nie mieli z różnych powodów niemal nic poza ambicjami, jesteśmy zakompleksieni i łasi na komplementy. I tu wielka rola MON i MSZ. Jeśli dyplomacja sprawnie wywalczy miejsce dla Polski przy światowym stole, zyskamy na tym wszyscy.

i

W SKRÓCIE

■ **Zamachy w meczecie i synagodze.**

W ataku na modlących się w Wielkim Meczecie w osadzie Salmossi na północy Burkina Faso, zginęło 16 osób, jest też wielu rannych. Z kolei w niemieckim Halle napastnik usiłował wtargnąć do synagogi, w której przebywali wierni. Następnie zastrzelił dwie przypadkowe osoby. Policja ujęła podejrzanego. Jest nim 27-letni Niemiec.

■ **Najgorsze skojarzenia.** Syryjczycy obawiają się imperialnych ambicji Turcji – mówi melchicki arcybiskup Aleppo Jean Clement Jeanbart. Jego zdaniem, obecność tureckich wojsk wywołuje w społeczeństwie jak najgorsze skojarzenia. Wciąż bowiem pamięta się tutaj o wielowiekowej niewoli i ludobójstwie Ormian w minionym stuleciu.

■ **Szkodliwe e-papierosy.** W USA odnotowano osiem zgonów związanych z używaniem e-papierosów – podało Centrum Kontroli i Prewencji Chorób. Do szpitali trafiło ponad 1,3 tys. pacjentów. Przyczyna choroby nadal jest nieznana. Choroba objawia się m.in. symptomami przypominającymi poparzenia chemiczne na powierzchni płuc.

■ **Bez udziału w konklawe.** Polski kardynał Zenon Grocholewski, emerytowany kurlista watykański, skończył 80 lat, tracąc tym samym prawo udziału w przyszłym konklawe. Obecnie liczba kardynałów elektorów wynosi 125, a tych, którzy osiągnęli lub przekroczyli 80. rok życia, będzie odtąd 99.

■ **Świadek św. Maksymiliana.** W wieku stu lat zmarł o. Lucjan Królikowski OFM-Conv, zesłaniec syberyjski, żołnierz armii Andersa, opiekun sierot wojennych, jeden z ostatnich świadków życia św. Maksymiliana Kolbego. Zakonnika pożegnano w bazylice św. Stanisława w amerykańskim Chicopee, gdzie posługiwał przez ostatnie lata.

■ **Decyzja Kościoła Grecji.** Jako pierwszy autokefaliczny Kościół prawosławny poza Patriarchatem Konstantynopola Kościół Grecji uznał Prawosławny Kościół Ukrainy. Decyzja ta zapadła na nadzwyczajnym spotkaniu greckich hierarchów w Atenach.

■ **Nowa diecezja w Bułgarii.** Franciszek zmienił status i rangę dotychczasowego egzarchatu apostolskiego Sofii dla katolików obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w Bułgarii. Odtąd jest to eparchia [diecezja] św. Jana XXIII w Sofii dla katolików obrządku bizantyjsko-słowiańskiego w Bułgarii, a jej pierwszym rządcą został dotychczasowy egzarcha bp Christo Projkow.



foto: PAP/EP/Riccardo Artimiani

NOWI ŚWIĘCI

– Tylko spotkanie z Jezusem zbawia, czyli życie pełnym i pięknym – powiedział 13 października papież Franciszek podczas Mszy Świętej na placu św. Piotra w Watykanie, na początku której kanonizował pięcioro błogosławionych. Świętymi zostali ogłoszeni: angielski konwertyta z anglikanizmu kard. Jan Henryk Newman i cztery kobiety: Brazylijka s. Dulce (Maria Rita do Sousa Brito Lopes Pontes), s. Ma-

riam Teresa Mankidiyan Chiramel z Indii, Włoszka s. Józefina Vannini i świecka Szwajcarka Małgorzata Bays. Wszyscy żyli w XIX i XX w. Dziękując zgromadzonym za udział w kanonizacji, papież szczególnie zwrócił się do prezydenta Włoch Sergio Mattarelliego i księcia Walii Karola. – Istotnie, ci święci dzięki swemu świadectwu ewangelicznemu przyczynili się do rozwoju duchowego i społecznego w swoich krajach – wskazał.

KOLEJNE NOBLE

Premier Etiopii, 43-letni Abiy Ahmed Ali, został uhonorowany tegoroczną Pokojową Nagrodą Nobla. Od czasu objęcia stanowiska w kwietniu 2018 r. ogłosił amnestię dla więźniów politycznych, rozpoczął dialog z organizacjami uważanymi wcześniej za terrorystyczne, a także obiecał przeprowadzenie wolnych wyborów. Największym jego sukcesem jest jednak podpisanie w lipcu 2018 r. porozumienia pokojowego z Erytreą po niemal trwającym 20 lat konflikcie. Nadal jednak największym problemem Etiopczyków jest głód i niedożywienie. Na zdjęciu premier



foto: PAP/EP/Andrew Medichini/Pool

Abiy podczas audiencji u papieża Franciszka. Z kolei Literacką Nagrodę Nobla za rok 2019 otrzymał austriacki pisarz Peter Handke.

TAJFUN W JAPONII

Co najmniej 33 osoby zginęły, 16 uznano za zaginione, a 200 jest rannych w wyniku tajfunu Hagibis, który nawiedził Japonię, w tym zwłaszcza region stołecznego Tokio. Kilkaset tysięcy gospodarstw domowych zostało pozbawionych prądu. W środkowych, wschodnich i północno-wschodnich rejonach kraju z powodu ulewnych deszczy wystąpiły powodzie i lawiny błotne. Najbardziej ucierpiało miasto Nagano na wyspie Honsiu. Woda pochłonęła wiele domów i obiektów, w tym oczyszczalnię ścieków i pociągi, które stały na stacji kolejowej w pobliżu Nagano.



foto: PAP/EP/Jiji Press

ZNISZCZENIA NA ROSSIE

Na cmentarzu na Rossie w Wilnie zniszczone zostały cztery dopiero co odnowione pomniki polskich żołnierzy. W nocy z 9 na 10 października samochód osobowy wjechał na mur cmentarza i uderzył w nagrobki.



foto. PAP/Valdemar Dovytko

■ Śmierć brazylijskiego kardynała.

W wieku 95 lat zmarł brazylijski kardynał Serafim Fernandes de Araújo, emerytowany metropolita Belo Horizonte. Przez 70 lat był księdzem, a od 60 lat biskupem, mianowanym jeszcze przez Jana XXIII w 1959 r. W latach 1986-2004 był arcybiskupem Belo Horizonte.

■ **Pogrzeb Karela Gotta.** Metropolita praski kard. Dominik Duka OP przewodniczył Mszy Świętej pogrzebowej za zmarłego 1 października w wieku 80 lat najbardziej znanego czeskiego piosenkarza Karela Gotta. Eucharystia była sprawowana w katedrze Świętych Wita, Waclawa i Wojciecha na Hradczanach.

■ **Na rzecz rodzin katolickich.** Włoch Vincenzo Bassi został nowym przewodniczącym Europejskiej Federacji Stowarzyszeń Rodzin Katolickich (FAFCE). Jest prawnikiem, wykładowcą uniwersyteckim w Rzymie, działaczem Włoskiego Forum Rodzin. Od 2018 r. był wiceprzewodniczącym FAFCE. Dotychczasowy przewodniczący FAFCE Antoine Renard został honorowym przewodniczącym federacji.

■ **W trosce o głodnych.** „Na świecie jest więcej żywności, niż potrzebujemy, ale wciąż jedna na dziewięć osób cierpi głód. Odpowiedzialność względem biednych, głodnych i zapomnianych jest naszym obowiązkiem moralnym” – zaznaczył abp Berardito Auza, stały delegat Stolicy Apostolskiej, na posiedzeniu ONZ w Nowym Jorku.

■ **Bezbronne.** Rocznie 12 mln dziewcząt poniżej 18. roku życia zmuszanych jest do przedwczesnych małżeństw i ciąży. Szacuje się, że matkami zostaje aż 2 mln dziewcząt niemających 15 lat. Dziewczynki na świecie wciąż padają ofiarą przemocy, a ich życie ma „mniejszą wartość” niż przychodzącego na świat chłopca. Ta dyskryminująca praktyka jest obecna nie tylko w Indiach. Wciąż praktykuje się też haniebną procedurę okaleczania seksualnego kobiet, którego ofiarą pada rocznie 3 mln dziewczyn. Dane te przekazało Międzynarodowe Dzieło Pomocy Dzieciom „Terre des Hommes” w swoim raporcie noszącym tytuł „Bezbronne”. Organizacja alarmuje też w sprawie powszechnego w wielu krajach procederu selektywnych aborcji, w wyniku którego w latach 1970-2017 nie urodziło się na świecie aż 45 mln dziewczynek.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV

TAJLANDIA JUBILEUSZOWO



foto. PAP/EPA/Rungroj Yongrit

Kościół katolicki w Tajlandii obchodzi w tym roku 350-lecie pierwszego wikariatu apostolskiego, który powstał w 1669 r. dla Syjamu. Chrześcijanie są obecni w tym kraju od początku XVI w. Katolików jest obecnie ok. 390 tys. Tajlandię odwiedził w 1984 r. Jan Paweł II, a w listopadzie przybędzie tam Franciszek. Na zdjęciu kard. Francis-Xavier Kriengsak Kovithavanij podczas uroczystości jubileuszowych w katedrze w Bangkoku.





Anna Meetschen

cia, uświęcenie małżeństwa i rodziny oraz wynagrodzenie Niepokalanemu Sercu Maryi. Różaniec poprzedzony był adoracją eucharystyczną.

„Cieszę się, że Różaniec od Wybrzeża do Wybrzeża dodaje do filaru pobożności maryjnej drugi filar adoracji

W Australii katolicy zebrali się w wielu miejscach, by modlić się na różańcu w powyższych intencjach, a w szczególności o ochronę ich kraju w tych trudnych chwilach, kiedy zdaje się, że wszystkie siły sprzysięgły się przeciw tamtejszemu Kościołowi. Już bowiem we wszystkich stanach, oprócz Zachodniej Australii, księża zobowiązani są przez prawo stanowe do łamania tajemnicy spowiedzi w kwestii ochrony małoletnich. Ponadto, jak zauważył abp Anthony Fisher z Sydney, coraz więcej katolickich szkół, które stanowią 20 proc. ogółu australijskich placówek oświatowych, znajduje się pod presją środowisk LGBT, które wnoszą przeciwko katolickim pracownikom oświaty skargi dotyczące dyskryminacji. Stąd też prośba wiernych, by biskupi australijscy zawierzili kraj Niepokalanemu Sercu Maryi.

Z kolei w Stanach Zjednoczonych Różaniec od Wybrzeża do Wybrzeża w niedzielę fatimską zakończył 54-dniową nowennę amerykańskich katolików w intencji narodu, ochrony życia poczętego oraz jako oręż przeciwko atakom na małżeństwo i rodzinę. Globalny Różaniec odbył się na-

wet w tak nieprzychylnym katolikom kraju jak Indie, gdzie wyznawanie wiary katolickiej w wielu miejscach wiąże się z zagrożeniem życia. W 120 miejscach modlili się także katolicy w Belgii, a bp Jean-Pierre Delville z Liège zachęcił, by modlić się zarówno za chrześcijan, jak i za muzułmanów. Belgowie zebrali się również na styku granic Belgii, Holandii i Niemiec, w miejscu, gdzie spotykają się różne języki i kultury.

W niedzielę 13 października popłynęły więc ku niebu miliony *Ave Maria*, modlitwy tak umiłowanej przez św. Jana Pawła II, którego Dzień Papieski obchodziliśmy w Polsce tej samej niedzieli. On to zwracał szczególną uwagę na te dwa filary życia chrześcijańskiego: adorację eucharystyczną i pobożność maryjną, które są w stanie obronić całe narody. Dlatego mariolodzy widzą w papieżu z wizji św. Jana Bosko właśnie Jana Pawła II. Jak wielkich przemian można dokonać za pomocą tego podwójnego oręża, przekonał się papież Polak i przekonaliśmy się my Polacy. Stąd inne kraje poszły tym wypróbowanym szańcem i już stawiają sobie Polskę za wzór.

Niezwykła niedziela

W ubiegłą niedzielę, 13 października, 56 państw na pięciu kontynentach włączyło się w Globalny Różaniec. Była to 102. rocznica ostatniego z objawień fatimskich i cudu słońca, jaki się wtedy ukazał na niebie tysiącom ludzi zgromadzonych w Cova da Iria.

Globalny Różaniec nawiązywał do polskiego Różańca do Granic z 2017 r., a wzięły w nim udział miliony katolików. Tym samym stał się on prawdziwie Różańcem bez granic. Wierni w poszczególnych państwach modlili się za swoją ojczyznę, jej mieszkańców, księży i osoby zakonne, przywrócenie kultury ży-

Adoracja eucharystyczna i pobożność maryjna są w stanie obronić całe narody.

Jezusa w Najświętszym Sakramencie” – podkreślił bp John Keenan ze Szkocji. „Przypomina mi o proroczym śnie św. Jana Bosko, w którym widział on Kościół jako statek zmagający się z przerażającym

sztormem, a jednocześnie oblegany przez mnóstwo łodzi atakujących go ze wszystkich stron. W końcu pojawił się papież, aby poprowadzić statek ku bez-

piecznej przystani, chronionej przez dwa filary: na jednym znajdowała się Matka Boża, a na drugim Jezus w Najświętszym Sakramencie” – tymi słowami bp Keenan pobłogosławił katolikom z Wysp Brytyjskich zebranych na modlitwie różańcowej.

REKLAMA



„Mistyka ciała”- Paweł Zuchniewicz, piątek, godz. 21.45

„Artyści fotografii” - Anna Brzezińska, środa, godz. 20.10



Dariusz Kowalczyk SJ

Wiara a bezinteresowność

Pewien znajomy z internetu podzielił się ze mną refleksją na temat bezinteresowności. Skłoniła go do niej rozmowa z koleżanką ateistką, która utrzymywała, że „chrześcijańskie czynienie dobra jest mniej bezinteresowne niż ateistyczne”. To znany, ale wciąż powracający „argument”. Chodzi o to, że wierzący w Boga, czyniąc dobro, spodziewa się nagrody wiecznej, ateista natomiast żadnej nagrody po śmierci nie oczekuje, a zatem jest bardziej bezinteresowny.

Zacząłem zastanawiać się nad moimi czynami oraz ich motywacjami... Doszedłem do wniosku, że świadomość, iż coś jest grzechem, powstrzymuje mnie w jakimś stopniu przed popełnieniem złego czynu, ale nie pamiętam, aby kiedykolwiek przy czynieniu dobra towarzyszyła mi myśl, że oto mam zasługę, która pomoże mi dostać się do nieba. Jeśli już, to liczyłem na jakąś całkowicie doczesną gratyfikację: pochwałę, wdzięczność, samozadowolenie. No, ale od tego rodzaju ziemskich motywacji nie są wolne także osoby niewierzące w życie wieczne. Dzięki Bogu, nie jest mi obce podejmowanie dobrych czynów tylko dlatego, że dobro warto czynić dla niego samego. Poza tym słuszna i logiczna wydaje mi się ewangeliczna złota zasada postępowania: „Wszystko, co będziecie chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie” (Mt 7,12).

A jak jest obecny Bóg, jeśli jest obecny, w pełnieniu przeze mnie dobrych czynów? Po pierwsze, często się modłę o łaskę uczynienia jakiegoś konkretnego dobra. Wiem, że sam z siebie jestem leniwy i wygodnicki, a ponadto brakuje mi umiejętności, by takie

czy inne dobro zrealizować. Nieraz doświadczyłem prawdy słów Jezusa: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5). To znaczy nic, co miałoby rzeczywistą wartość. Nie chodzi bowiem o jakiegokolwiek czynny, ale o takie, o których tak mówi św. Paweł: „Jesteśmy (...) stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili” (Ef 2,10). Po drugie, sta-

ram się okazać Bogu wdzięczność za to, że udało mi się coś dobrego zrobić. Tak! W życiu wiary nie chodzi o czekanie na „cukierek” w nagrodę, ale o wdzięczność Bogu. Inna sprawa, że pewno bywałem niewdzięczny i pyszałkawy.

Nie brak ateistów, którzy są uczciwymi, rzetelnymi, dobrymi ludźmi. Choć z drugiej strony jestem przekonany, że ateistyczny światopogląd na dłuższą metę przynosi zło, a nie dobro. Dowodzą tego różnego rodzaju ateistyczne ideologie minionego i obecnego wieku. Przypominają mi się tutaj słowa z Listu do Rzymian: „Nie oddali Mu czci jako Bogu ani Mu nie dziękowali, lecz znikczemnieli w swoich myślach i zaćmione zostało bezrozumne ich serce. Podając się za mądrych, stali się głupimi” (1,21-22). Nie widzę powodu, aby ateista chełpił się swoją bezinteresownością. Problemem jest natomiast to, że nie jest wdzięczny Stwórcy i Zbawi-

cielowi. Wszak bezinteresowność wcale nie polega na pyszałkowatym przekonaniu, że nic Bogu nie zawdzięczam i niczego od Boga nie oczekuję.

Na kartach Biblii spotykamy się z kategorią nagrody za dobre czyny i kary za czyny złe. I nie chodzi tu o żadną interesowność, ale o poczucie elementarnej sprawiedliwości. Co więcej, widzimy psalmistów skarżących się: Boże! Dlaczego nieprawdy triumfuje, a sprawiedliwy jest prześladowany?! W Księdze Malachiasza czytamy nawet: „Mówiliście: Daremny to trud służyć Bogu! Bo jakież pożytek mieliśmy z tego, żeśmy wykonywali polecenia Jego (...). A teraz raczej zuchwałych nazywamy szczęśliwymi, bo wzbogacili się bardzo ludzie bezbożni” (3,14-15). Dziś też niektórzy mogliby zapytać: Co ja mam z bycia dobrym, skoro róż-

nym cwaniaczkom i szujom wiedzie się lepiej? Ustawiają się w każdym systemie, robią kasę i jeszcze uchodzą za autorytety moralne. A jednak są ludzie, którzy po prostu chcą się zachować, jak trzeba...

Zauważmy na koniec, że w chrześcijaństwie dobro nie jest abstrakcją. Dobry jest Bóg. I wszelkie dobro pochodzi od niego. A zatem doświadczenie dobra to w gruncie rzeczy doświadczenie relacji – z Bogiem i z ludźmi. Ateści zarzucający wierzącym brak bezinteresowności mylą relację z interesem. To tak, jakby krytykować miłość matki do dziecka, że nie jest ona bezinteresowna, bo to jej dziecko, a zatem ma interes w tym, by świadczyć dziecku dobro.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

REKLAMA

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne

ARCUS

Ziemia Święta - Śladami Chrystusa
Betlejem - Ain Karem - Cezarea Nadmorska - Góra Karmel - Nazaret - Kana Galilejska - Góra Błogosławieństw - Kafarnaum - Tabga - Jezioro Galilejskie - Góra Tabor - Qasr el-Yahud - Jerycho - Morze Martwe - Jerozolima - Góra Syjon - Góra Oliwna - Betania
Terminy: 29.01-5.02.2020 (8 dni)
31.01-7.02.2020 (8 dni)
Ceny: 3890 zł, 3750 zł

Ziemia Święta - Jordania
Nazaret - Góra Tabor - Magdala - Kana Galilejska - Góra Błogosławieństw - Kafarnaum - Tabga - Jezioro Galilejskie - Rzeki Jordan - Amman - Jerash - Madaba - Góra Nebo - Petra - Betlejem - Jerozolima
Termin: 2-9.02.2020 (8 dni)
Cena: 4490 zł

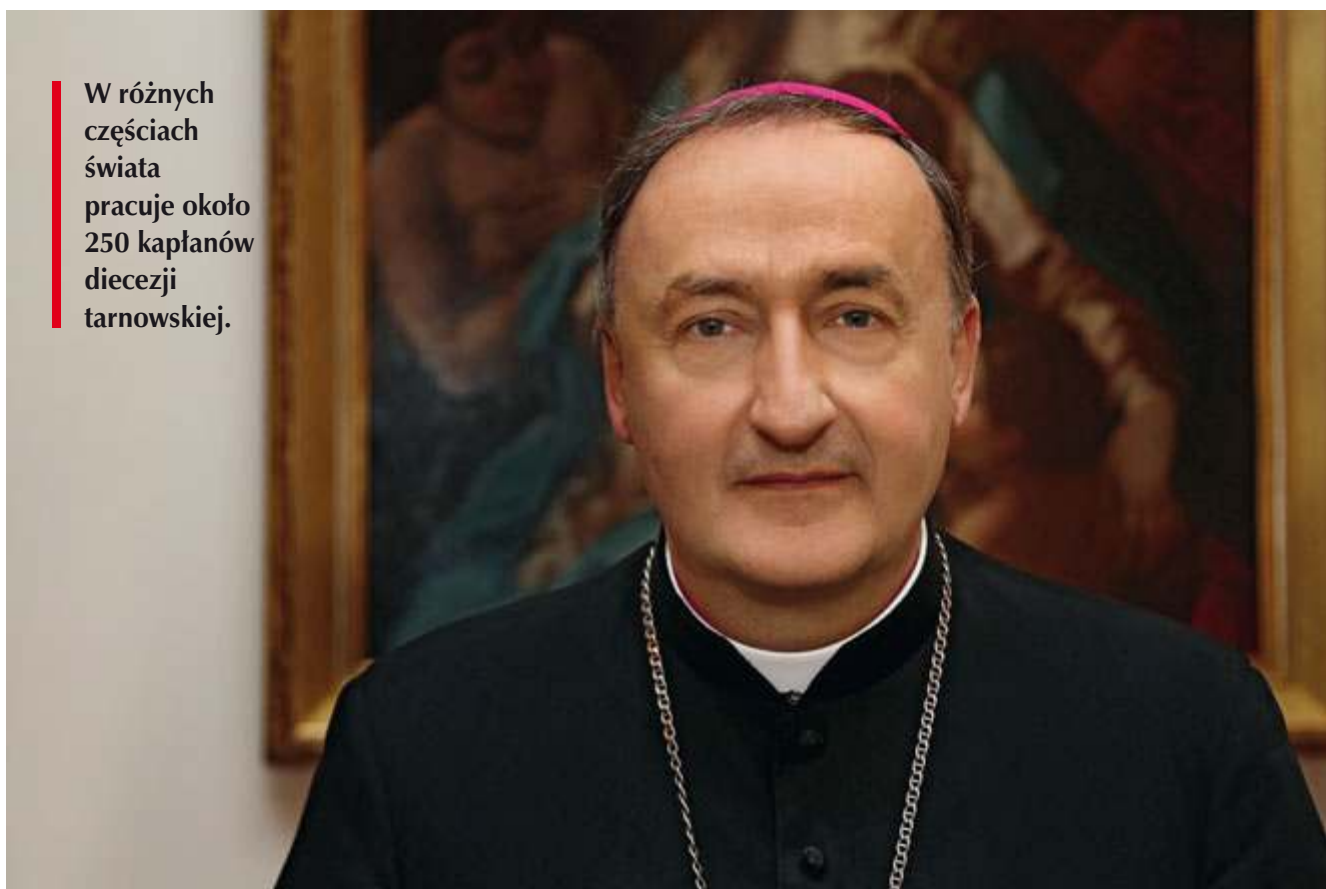
Pielgrzymka do Meksyku
Z wizytą u Matki Bożej z Guadalupe
Miasto Meksyk - Puebla - Tenengo Del Aire - Teotihuacan - Tula - Queretaro - Cuernavaca - Cacahuamilpa - Taxco - Acapulco
Termin: 12-23.02.2020 (12 dni)
Cena: 8890 zł

Pielgrzymka do Fatimy i Santiago de Compostela
Fatima - Obidos - Sintra - Cabo da Roca - Batalha - Alcobaca - Nazare - Porto - Santiago de Compostela - Lizbona
Termin: 2-9.07.2020 (8 dni)
Cena: 3990 zł

Wyloty z Warszawy:
- do Ziemi Świętej
- do Jordanii
- do Meksyku
- do Fatimy i Santiago de Compostela

55-065 Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 15, tel. 52 3251 222
biuro@arcus.org.pl, www.arcus.org.pl, BP Arcus

W różnych
częściach
świata
pracuje około
250 kapłanów
diecezji
tarnowskiej.



for. xhz

Posyłam najlepszych

Z bp. **Andrzejem Jezem**, ordynariuszem tarnowskim,
rozmawia ks. Henryk Zieliński

Ilu księży z diecezji tarnowskiej pracuje na misjach?

Uwzględniając terytoria misyjne *ad gentes*, obecnie w działalność misyjną jest bezpośrednio zaangażowanych 57 kapłanów diecezjalnych (fideionistów) i jedna osoba świecka. Jednakże z diecezji tarnowskiej pochodzi ponad 200 misjonarzy i misjonek, reprezentujących różne zgromadzenia zakonne. Nasi kapłani fideioniści pracują m.in. w Czadzie, Republice Konga, Republice Środkowoafrykańskiej, Kazachstanie, Argentynie, Peru, Boliwii, Brazylii i na Kubie. W ten sposób zbliżamy się do niemal rekordowej liczby kapłanów pracujących na misjach.

Niemal rekordowej?

Tak, ponieważ był już taki moment w historii działalności misyjnej naszej diecezji, kiedy w tym samym czasie pracowało 59 księży.

A ilu księży tarnowskich pracuje poza Polską na terenach nieuznawanych za misyjne?

Dużym problemem, również dla Stolicy Apostolskiej, jest zdefiniowanie, które kraje czy regiony świata są terytoriami misyjnymi, a które nimi nie są. Dostrzegamy bowiem obszary misyjne w samej Europie, gdzie należałoby podjąć pierwsze głoszenie Ewangelii wśród zdechrystianizowanych i nieznających Chrystusa Europejczyków. Dostrzegając tę złożoną sytuację Kościoła, posyłamy kapłanów z misją ewangelizacyjną do różnych krajów, m.in. Europy Zachodniej. Dlatego w różnych częściach świata pracuje obecnie około 250 kapłanów diecezji tarnowskiej, wspierających z gorliwością cały Kościół powszechny. Jestem przekonany, że w wielu miejscach i sytuacjach ich działalność ma charakter misyjny.

Skąd tak duże zaangażowanie diecezji tarnowskiej w misje? Czy to pochodna liczby powołań w diecezji?

Z pewnością jest to jedna z wielu przyczyn. Jednakże duża liczba powołań ma swoje źródło, podobnie jak i sama działalność misyjna diecezji, w głębszych pokładach życia wspólnoty diecezjalnej. Mógłbym wymienić głębszą wiarę wiernych naszej diecezji oraz kapłanów. Realizuje się tutaj ewangeliczny aksjomat: wiara umacnia się, gdy jest przekazywana. Dzielenie się wiarą w Chrystusa wzmocnione jest głęboką miłością do Kościoła. Miłość potęguje się w duchowości misyjnej świeckich i kapłanów. W to wpisuje się olbrzymia wrażliwość na potrzeby ubogich z różnych krajów, wypowiadająca się wielką ofiarnością na rzecz misji. Z pewnością formacja misyjna w seminarium duchownym, praca Wydziału Misyjnego, dyspozycyjność kapłanów, staże

misyjne, duch misyjny moich poprzedników, biskupów diecezjalnych, oraz zaufanie Bogu Ojcu, który realizuje swój zbawczy plan przez posłanie Syna Jezusa Chrystusa we wcieleniu i Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy do świata we wspólnocie Kościoła – to wszystko sprawia, że misyjność jest rzeczywiście istotą życia naszej diecezji.

Czyli misyjność dotyczy całej diecezji?

Owszem, angażuje nie tylko kapłanów, osoby życia konsekrowanego, ale przede wszystkim świeckich. Wystarczy wspomnieć kilkaset tysięcy osób modlących się Różańcem w ramach róż różańcowych, ponad 20 tys. kołodników misyjnych wśród dzieci i młodzieży, którzy kołędują i kwestują na rzecz misji. Diecezja szczycąca się zachowywaniem tradycji nie zatrzymuje się na samouielbieniu, lecz dzieli się sobą z całym Kościołem powszechnym, przekazując doświadczenie wiary, jak również konkretną pomoc materialną. Kapłani, wierni świeccy, siostry zakonne w sposób znaczący wpłynęły na tworzenie struktur kościelnych nie tylko w krajach misyjnych, ale także w krajach byłego ZSRR, szczególnie chodzi tutaj o Ukrainę, Białoruś i Kazachstan. Wysiłek naszej diecezji to tworzenie struktur kurialnych, seminariów duchownych, sieci parafii, a także budowa szkół i przedszkoli, szpitali, kaplic i kościołów. To olbrzymie wsparcie diecezji, która jest bogata duchowo, pobożna, obdarowana licznymi powołaniami, lecz niekoniecznie bogata materialnie na tle innych diecezji.

W ubiegłym roku na różne cele misyjne przekazano z diecezji tarnowskiej ponad 6 mln 600 tys. złotych!

Chcę podkreślić, że w dużej mierze są to środki ofiarowane przez ludzi niezamożnych, emerytów, rencistów, także dzieci, którzy potrafią dzielić się posiadanymi środkami. Ponadto nie jest to suma ostateczna, gdyż wielu diecezjan indywidualnie pomaga finansowo misjonarzom i wspiera dzieła misyjne poza oficjalnymi kanałami kurialnymi.

Pragnę podkreślić, że najwspanialszym darem są sami misjonarze i misjonarki. Chciałbym tutaj przywołać około 70 misjonarzy świeckich z diecezji tarnowskiej, którzy wspomagali nasze placówki misyjne, podejmując niekiedy tę pracę przez dziesięciolecia. Wspomnę tutaj jedną z tych osób, panią Ewę Gawin, która od 1990 r. pracuje jako misjonarka w Kamerunie. Wśród świeckich misjonarzy są nauczyciele, lekarze, pielęgniarki, osoby wykonujące różne zawody. To właśnie m.in. lekarze, pielęgniarki i inne osoby troszczą się o szpital w Bagandou w Republice Środkowoafrykańskiej, który w całości jest finansowany przez diecezję tarnowską. Naszym zadaniem jest wzmocnić Kościół lokalny, a później przekazać utworzone struktury miejscowemu duchowieństwu.

Czasem jest to również dawanie świadectwa wiary aż do krwi...

Męczeństwo, pod różnymi postaciami, jest wpisane w działalność misyjną Kościoła. Ponad dwadzieścia lat temu nasz kapłan ks. Jan Czuba zginął w parafii Lo-

ulombo w czasie rebelii w Kongo. Mimo zagrożenia nie chciał opuścić swoich parafian. Został zastrzelony przez rebeliantów przy plebanii. Mamy nadzieję, że jego postać i śmierć męczeńska będzie posiewem powołań misyjnych i źródłem umocnienia działalności Kościoła w Afryce.

Kiedy przychodzi do Księdza Biskupa dobry ksiądz i mówi, że chce jechać na misje – nie boli wówczas serce?

Jeżeli biskup ma optykę eklezjalną, to posyła kapłana ze swojej diecezji do „swojej” diecezji, gdyż każdy biskup jest odpowiedzialny nie tylko za swoją diecezję, lecz za cały Kościół powszechny. Zresztą posyłając najlepszych kapłanów, posyłamy wraz z nimi całe bogactwo duchowe naszej diecezji, mając świadomość i wiarę, że te posłania zaobfitują wielością nowych powołań w diecezji oraz umocnieniem jej duchowości.

A kiedy potem niektórzy księża wracają z misji...?

Znaczna część z nich zasila duszpasterstwo w krajach Europy Zachodniej. Tam z powodu braku kapłanów są bardzo potrzebni. Niektórzy wracają do macierzystej diecezji. Czasem są obawy, czy po wielu latach kapłan wracający z innego kontekstu kulturowego będzie potrafił wejść w specyficzny nurt naszego duszpasterstwa. Jednak w większości przypadków to przejście jest owocne i powracający misjonarze odnajdują się ponownie w rzeczywistości życia i pracy w rodzimej diecezji. Wszak to ten sam jeden Chrystusowy Kościół, podejmujący misję doprowadzenia ludzi do Chrystusa, który wypełnia swój zbawczy plan.



REKLAMA

Pomoc dla dzieci i chorych Z BANGLADESZU

Wspieraj naszą akcję

50 1020 1169 0000 8702 0009 6032
z dopiskiem: **Bangladesz**

Odważ się być dobrym



misjesalezanie.pl

Ksiądz Jerzy Popiełuszko nie sprzeniewierzył się właściwie nigdy najmniejszej nawet literze kapłańskiego powołania.



ks. Jan Sochoń

Na drogach wierności

Był wierny Bogu, wierny temu wszystkiemu, co go kształtowało w przeciągu całej duszpasterskiej służby. Nie oznacza to, że nie popełniał egzystencjalnych błędów, że nie przytrafiały mu się różnego rodzaju niezręczności czy drobne przewinienia. Raczej wskazuje to na stałą czujność i troskę ks. Popiełuszki, by nie zatracić duchowej wierności wobec Stwórcy, gdyż to ona właśnie wyznacza jakość codziennych poczyną. Czym byłaby dobroć bez wierności temu, co dobre, a czym sprawiedliwość bez wierności sprawiedliwości? Czym miłość, gdyby jej nie dochowywać wierności? I ostatecznie: czym byłoby kapłaństwo, gdyby nie ciągły wysiłek dorastania do jego wymiaru wyznaczonego przez kapłaństwo samego Chrystusa? (...)

Ksiądz Popiełuszko, najpierw nieco intuicyjnie, później z coraz głębszą świadomością, rozeznawał, że kapłaństwo pozbawione wierności przykazaniom i nauce Kościoła przestaje być kapłaństwem ewangelicznym, staczając się w na pobocze życia, gdzie panuje subiektywizm moralny i wolność przybierająca status samowoli. W czym zatem przejawiała się kapłańska wierność realizowana przez ks. Popiełuszkę?

CZYM JEST WIERNOŚĆ?

W wymiarze słownikowym to stałość w dochowywaniu danego słowa, dzięki czemu człowiek nie sprzeciwia się dokonywanym przez siebie wyborom, zarówno tym małym, jak i tym fundamentalnym, określających charakter jego egzystencji. Wypada przyjąć, że wierność (w różnych swych wymiarach) jest wewnętrzną siłą umożliwiającą wytrwanie w podjętych postanowieniach, a zyskuje wyjątkowy charakter, kiedy wznosi się na poziom przyrzeczenia, przysięgi bądź ślubu. W rozumieniu chrześcijańskim ma dwie strony wzajem się warunkujące. Jedną z nich charakteryzuje absolutnie wiernego Boga, który pozostaje niewzruszony w swym

odnoszeniu się do ludzi, druga natomiast dotyczy stworzeń, wiernych sobie wzajem w miłości oraz uznających się za „wiernych”, czyli tych, którzy wierzą w Chrystusa. W Liście do Efezjan czytamy: „Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa – do świętych, którzy są [w Efezie], i do wiernych w Chrystusie Jezusie” (1,1). (...)

jem wobec siebie. (...) Dekalog, zredagowany prawdopodobnie w V w. przed Chrystusem, pozostawał i nadal pozostaje czymś wyjątkowym. Głównie dlatego, że wiąże się z prawem naturalnym, a więc – jak określają to dokumenty soborowe – światłem rozumu wlanym nam przez Boga w akcie stworzenia. Dzięki niemu wiemy, co należy czynić, a czego unikać. (...)

Duszą wierności jest miłość. I odwrotnie: wierność jest oznaką autentycznej miłości. Oto egzystencjalne centrum, do którego powinna zmierzać chrześcijańska duchowość. Kto o tym nie chce pamiętać, sam skazuje się na życiowy chaos i uległość subtelny podstępom diabła. Bo wierność nie usprawiedliwia niecných czynów. Obstawanie przy złu jest złą wiernością, a wierność na przykład drobiazgom to wyraz pedanterii i uporu.

Ksiądz Popiełuszko rozumiał, że nie o taki typ wierności chodzi w jego kapłańskim życiu. Miał na uwadze wierność w powołaniu, do którego został wezwany. Marzył wszak o kapłaństwie niemal od dzieciństwa, jeżeli przyjąć zapewnienia jego matki Marianny. Ale czy mógł się spodziewać, że droga ku spełnieniu tej nadziei będzie tak bolesna, tak zobowiązująca, wymagająca nadzwyczajnej wierności Bogu, ludziom i Ojczyźnie? Nie jestem w stanie opisać tutaj wszystkich stopni i odcieni wierności, jakie można dostrzec w posłudze kapelana „Solidarności”. Wskazuję przeto tylko na niektóre z nich, ale bodaj najbardziej ważkie, mianowicie: wierność treściom Dekalogu, wierność kapłańskiemu wymiarowi Chrystusowego kapłaństwa, połączoną z uznaniem Maryi za królową i orędowniczkę Polaków oraz wierność Rzeczypospolitej, sprzęgniętą z akceptacją cierpienia jako drogi do wyzwolenia z ciasnych ram ludzkiego widzenia rzeczywistości.

WIERNOŚĆ DZIESIĘCIU SŁOWOM

Ksiądz Popiełuszko został wychowany w duchu bezpretensjonalnej pobożności, wrażliwy i czuły na wszystko, co wywodziło się z przemierza, jakie Stwórca zawarł ze swoim ludem. W centrum tej religijnej umowy znajdowało się „dziesięć słów”, czyli przykazania normujące sens i zachowanie ludzi wobec Boga i wza-

jem wobec siebie. (...) Dekalog, zredagowany prawdopodobnie w V w. przed Chrystusem, pozostawał i nadal pozostaje czymś wyjątkowym. Głównie dlatego, że wiąże się z prawem naturalnym, a więc – jak określają to dokumenty soborowe – światłem rozumu wlanym nam przez Boga w akcie stworzenia. Dzięki niemu wiemy, co należy czynić, a czego unikać. (...)

Musimy też pamiętać, że wspólnota z Bogiem jest przede wszystkim związkiem obłubieńczym. Już starotestamentalny prorok Ozeasz zauważył, że tylko miłość może przebaczać tak, jak Bóg zawsze przebacza; miłość pojęta nie jako uczucie, emocja, ale jako postawa woli. Dopiero w jej świetle Dekalog nabiera właściwych barw,

„pokrzepia duszę, raduje serce i oświeca oczy” (Ps 19, 8-10).

Ksiądz Popiełuszko był niezwykle wrażliwy na przedstawioną kwestię. Uznawał przykazania za normę ludzkiego

i kapłańskiego postępowania. Najpełniejszy znak wierności i miłości Boga. Podkreślał przy tym, że nie należy ich rozumieć w sensie legalistycznym, zamykającym w mentalności Starego Testamentu. One są bowiem jak światło, pomagają rozróżniać pośród rzeczy tego świata, ale w sprawach najbardziej dramatycznych i osobistych każą odwoływać się do sumienia. A sumienia nie warto pojmować jako wyrazu prywatnego punktu widzenia na różne przejawy życia, ale przede wszystkim rozpoznać w nim władzę prawdziwego rozeznania, wzór działania i postępowania, zawierający w samym sobie zobowiązanie do posłuszeństwa. John Henry Newman jasno stwierdził: „Słyszę głos sumienia, więc Bóg mówi do mnie”. Oznacza to, że „światło sumienia”, mające swe źródło w miłości Stwórcy, tkwi w nas i kształtuje się wraz z naszym wzrastaniem w kulturę, we wszystko, co rozwija nasze człowieczeństwo.

**Wierność
jest to
wierna miłość**

André Comte-Sponville



Beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki
6 czerwca 2010 r. w Warszawie

tot. xhz

W ten sposób wierność zespala się z porządkiem Dekalogu, wprowadza w samo sedno ewangelicznego przekazu.

NAŚLADOWANIE WIERNOŚCI CHRYSTUSA

Być sługą Chrystusa oznaczało, w ujęciu ks. Popiełuszki, zgodę na podążanie Jego ścieżkami, ciągłą próbę uzgadniania własnej woli z Jego wolą, wreszcie trwanie przy pryncypiach kapłaństwa: umiłowaniu Eucharystii, posłuszeństwie Kościołowi, bezżeństwie, ubóstwie, służbie ludziom. Chodziło mu więc o bezwzględne naśladowanie wierności Chrystusa, aż po zawsze możliwe cierpienie i śmierć, gdyż On właśnie pozostaje kapłanem pełnym miłosierdzia i wierności. Żoliborski rezydent nie traktował tych zaleceń jako norm teoretycznych. Zadaniem Kościoła nie jest przecież jedynie intelektualne głoszenie określonych prawd, koniecznych do godnego życia oraz osiągnięcia zbawienia, lecz ich obrona w sytuacjach, kiedy są przekreślane lub odbierane (...).

Żeby się to mogło dokonywać, powołanie do kapłaństwa należy niejako wskrzeszać wciąż na nowo. Jest ono, zdaniem ks. Popiełuszki, trudem dorastania do coraz pełniejszej unii z ludźmi i z Bogiem, zgodą na to, kim się jest, choć owo „kim się jest” nie oznacza przyzwolenia na grzechy i moralne zakłamanie. Ważne natomiast pozostaje to, że ksiądz jest w stanie naśladować Jezusa, a w przestrzeni tego naśladowania podpatrywać dobre czyny bliźnich. W kapłaństwie rzeczą normalną jest brak powodzenia, niewygoda, poczucie społecznego niedocenia.

sposób działania, zatrzymujący coś dla siebie, choćby tylko tę kroplę – wydaje się – niegroźnych ludzkich satysfakcji.

Życie i duszpasterstwo ks. Popiełuszki poświadczają, że możliwy jest tego typu heroizm. Czy żeby przyjąć dar kapłaństwa, trzeba dosłownie porzucić wszystko? Tak. Owo „wszystko” sugeruje, że należy dać się ponieść żywiołowi wierności, pochodzącej od Chrystusa, która nie likwiduje walki człowieka ze sobą, z własnymi słabościami, ale prowadzi pod próg Eucharystii. W niej spełnia się bowiem cud kapłańskiego wybrania oraz kapłańskiej służby.

WIERNOŚĆ RZECZYPOSPOLITEJ

Chrześcijańska wierność ks. Popiełuszki wyrażała się także w uszanowaniu Ojczyzny. Z jej losami związał swoje dziejowe posłannictwo, które z wolna odkrywał, zanurzając się w religijno-społeczny żywioł swoich czasów. (...)

Patriotyczne rozeznanie wyniósł ks. Popiełuszko z domowych nauk, celebrujących pamięć o tych, którzy okopywali się, by chronić Polskę przed wrogimi zagrożeniami, ale również z duszpasterstwa parafialnego, dzięki któremu mógł zetknąć się z niezafałszowaną wizją polskości, jej tysiącletnimi dziejami, nierozłącznie spojonymi z chrześcijaństwem. W późniejszych latach będzie często powtarzał słowa Jana Pawła II, że Polska jest szczególną matką, dotkniętą wieloma cierpieniami i wciąż bolejącą. Dlatego tak bardzo się starał, by włączać Boga we wszystkie trudne sprawy dotyczące się na polskiej ojczyźnie. Aby prze-

konywać, że nie warto chcieć Polski, która nie kosztuje. Domagał się przy tym od władz

publicznych poszanowania prawa i osobowej godności każdego człowieka. (...)

Starał się być wiernym świadkiem wyznawanych przez siebie idei, zachowując w ten sposób autentyczność własnego działania. Wierność słowu Boga okazywała się wiernością patriotycznej stronie życia. Być może dlatego zdobył się na akceptację męczeńskiej drogi, jaka stała się jego

udziałem. Zapewne jej nie pragnął, ale skoro przyszła, pochylał przed nią swoje kapłańskie serce.

Wyciągnijmy z tego heroicznego wydarzenia węzłowe konsekwencje. Spójrzmy na obecną rzeczywistość. „Cywilizacja śmierci i rozkoszy” nie napawa optymizmem. Czy będziemy umieli na nią właściwie reagować, bronić swojej chrześcijańskiej tożsamości? Jeżeli zaś przyjmujemy, że to dziejowa próba, której z Bożej woli zostaliśmy poddani – odważymy się jej sprostać?

Nie wiem. Wiem natomiast, że nigdy nie możemy zaznać spokoju, dopóki trwa czas. Nigdy nie wolno nam spocząć w duchowym samozadowoleniu, lecz mamy nieprzerwanie czynić więcej, tak w swoim osobistym byciu, jak i w aktywności zbiorowej. O ile chcemy odczuwać radość z tego, że zostaliśmy powołani do istnienia – daru, za który nieustannie powinniśmy niebiosom dziękować. O ile nasza życiowa wierność ma zachować zakorzeniony w Bogu posmak.

W kapłaństwie rzeczą normalną jest brak powodzenia, niewygoda, poczucie społecznego niedocenia.



W SKRÓCIE

■ **Aktywna niedziela.** Niedziela jest czasem aktywności o charakterze nie tylko religijnym, ale również społecznym oraz praktyk wolnego czasu. Oznaki osłabienia religijności wskazują również na swoistą sekularyzację czasu wolnego i niedzieli w Polsce – wynika z badań dotyczących sposobów spędzania przez Polaków czasu wolnego w kontekście świętowania niedzieli. Badania opracował Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. ks. Witolda Zdaniewicza.

■ **Relaks w Ogrodzie Biblijnym.** W Gorzkowie k. Kazimierzy Wielkiej na dawnym boisku przy Dziennym Domu Seniora powstaje Ogród Biblijny. Będzie to pierwszy tego typu obiekt w województwie świętokrzyskim, a drugi – po Proszowicach – w diecezji kieleckiej. Oba związane są z placówkami kieleckiej Caritas. Będzie służył krzewieniu wiedzy biblijnej, terapii i relaksowi. Poszczególne sekcje ogrodu będą odpowiadały scenom z życia Jezusa, znajdują się tam cytaty z Biblii, rzeźby, które wykona rzeźbiarz Wojciech Garnek, oraz głośniki emitujące muzykę i komentarze.

■ **„Moje imię Człowiek”** to tytuł wystawy poświęconej ks. Janowi Ziei, legendarnemu kapelanowi AK, duszpasterzowi środowisk opozycyjnych, współzałożycielowi KOR. Jest ona prezentowana do 3 listopada w Resursie Obywatelskiej w Radomiu w ramach trwającego Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej.

■ **Dary dla rodaków.** Katolickie Stowarzyszenie Młodych zachęca do udziału w drugiej edycji akcji „Polak z Sercem”, adresowanej do Polaków na Białorusi i Ukrainie. Między 11 a 24 listopada trwać będzie zbiórka żywności z długim terminem spożycia, środków chemicznych oraz artykułów szkolnych. Patronat medialny: tygodnik „Idziemy”.

■ **XII Targi Wydawców Katolickich** odbędą się 19-21 listopada, w godz. 9-18.30, w holu Collegium JPPI KUL. Wpiszą się one w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, 450-lecie Unii Lubelskiej i Rok św. Jana Pawła II. 20 listopada o godz. 19 w Auli im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego odbędzie się koncert „Serce dla Ciebie, Polsko”. Wstęp bezpłatny. Patronat medialny: tygodnik „Idziemy”.

POLKA DOCENIONA

Olga Tokarczuk została laureatką Literackiej Nagrody Nobla za rok 2018. Królewska Szwedzka Akademia Nauk przyznała ją polskiej pisarce. Noblem literackim zostało dotychczas uhonorowanych 114 osób, w tym czworo Polaków: Henryk Sienkiewicz, Władysław Reymont, Czesław Miłosz i Wisława Szymborska. Więcej na s. 44.



fot. PAP/Naczej Kulczyński

GŁOS KOBIET



fot. BP KEP

Rola kobiet w wychowaniu synów do dojrzałego i twórczego funkcjonowania w rodzinie i społeczeństwie oraz kwestia planów demoralizacji w szkołach – to główne tematy obrad Krajowej Rady ds. Duszpasterstwa Kobiet, które odbyły się 11 paździer-

nika w Warszawie z udziałem bp. Wiesława Szlachetki, delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Kobiet, oraz diecezjalnych duszpasterzy kobiet. Prof. Dorota Kornas-Biela mówiła o roli kobiet w wychowaniu synów do dojrzałego i twórczego funkcjonowania w rodzinie i społeczeństwie. Przedstawiła m.in. różne role kobiet zależnie od relacji: matka-syn, dziewczyna-chłopak, narzeczony-narzeczona, żona-mąż, kobieta-ojciec dziecka, a także role kobiet profesjonalistek w instytucjach edukacyjnych. W wychowaniu trzeba zwrócić uwagę na wychowanie do relacji, do odpowiedzialności, do realizacji wartości i podporządkowania normom moralnym – podkreśliła.

POŻEGNANIE MINISTRA

W wieku 75 lat zmarł prof. Jan Szyszko. Był nauczycielem akademickim, profesorem nauk leśnych, autorem ponad stu publikacji naukowych z zakresu użytkowania zasobów przyrodniczych i ekologicznych. Zasiadał w Sejmie od czterech kadencji. Jego kariera polityczna rozpoczęła się pod koniec lat 80., kiedy działał m.in. w samorządzie podwarszawskiej gminy Wesoła. Od początku lat 90. był działaczem Porozumienia Centrum. Do PiS wstąpił w 2001 r. W rządzie PiS Szyszko pełnił funkcję szefa resortu środowiska od 16 listopada 2015 r. do 9 stycznia 2018 r. Formalnie kierował tym ministerstwem trzykrotnie, i był pod tym względem rekordzistą. Po raz pierwszy było to w rządzie Jerzego Buzka (w latach 1997-1999), a następnie w gabinetach Kazimierza Marcinkiewicza oraz Jarosława Kaczyńskiego (w latach 2005-2007). Ostatnie dwa lata urzędowania ministra Szyszki upłynęło pod znakiem sporu z Komisją Europejską i ekologami o Puszczę Białowieską.



PO RAZ PIĄTY

– Jeśli dzisiaj w Polsce pytać kogokolwiek, jaka wartość w jego życiu jest najważniejsza, każdy odpowiada, że rodzina. We wszystkich badaniach socjologicznych przeprowadzanych wśród młodych i starszych ludzi padają deklaracje, że właśnie rodzina jest najważniejsza. To znaczy, że rodzina może być miejscem spotkania człowieka z Kościołem – mówi abp Grzegorz Ryś, zapraszając na V Ogólnopolski Kongres Nowej Ewangelizacji. Pod hasłem „Radość Miłości” odbędzie się on 24-27 października w Gnieźnie. Tematem spotkania będzie rodzina – jej rola, znaczenie, kondycja i kryzys, jakie współcześnie przeżywa. Patronat medialny: tygodnik „Idziemy”.



OBUDZĄ WIĘCEJ



fot. PAP/Tomasz Waszczuk

Dzięki kwocie pół miliona złotych z Fundacji „Akogo?” Ewy Błaszczyk olsztyńska klinika Budzik dla dorosłych pacjentów w śpiączce została powiększona o kolejne siedem łóżek i może teraz przyjąć jednorazowo 15 chorych. – Już zaprosiliśmy kolejne pięć osób, następne będą wybierane spośród ponad 30 takich,

które są w trakcie kwalifikacji. Widzimy, że zapotrzebowanie jest duże – mówi współtwórca olsztyńskiego Budzika prof. Wojciech Maksymowicz, neurochirurg. Przez niespełna trzy lata funkcjonowania olsztyńskiej kliniki opiekowała się ona 29 pacjentami, spośród których udało się wybudzić 17 osób.



fot. redakcja Ładu Bożego

CZTERYSTA PIĘĆDZIESIĄT LAT

Eucharystia celebrowana przez abp. Salvatore Pennacchia, nuncjusza apostolskiego w Polsce, błogosławieństwo Ojca Świętego Franciszka, inauguracja roku akademickiego oraz otwarcie wystawy złożyły się na świętowanie jubileuszu 450-lecia Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Główne obchody rozpoczęły się w sobotę, 12 października. Arcybiskupi, biskupi i kapłani z biskupem włocławskim Wie-

śławem Meringiem, a także siostry zakonne i przedstawiciele władzy przeszli pod tablicę umieszczoną na ścianie włocławskiej katedry. Upamiętnia ona pobyt we Włocławku wizytatora apostolskiego Achillesa Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI. Tam złożono kwiaty. Centralnym punktem uroczystości była Eucharystia w bazylice katedralnej we Włocławku, podczas której homilię wygłosił abp Wojciech Polak.

■ **U luteran bez zmian.** Bp Jerzy Samiec został wybrany na zwierzchnika polskich luteranów na drugą, dziesięcioletnią kadencję. Podczas obrad szóstej sesji XIV Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP uzyskał więcej głosów niż kontrkandydat bp Waldemar Pytel.

■ **W wieku 76 lat zmarł Janusz Kondratiuk.** Talent reżysera ujawniły wczesne fabularne filmy telewizyjne. Najgłośniejsze z nich to „Dziewczyny do wzięcia” z 1972 r. i „Czy jest tu panna na wydaniu?” z 1976 r., przy którym współautorem scenariusza był brat reżysera Andrzej. Bracia Kondratiukowie w latach 70. często byli postrzegani jako spółka autorska. Swój ostatni film „Jak pies z kotem” Janusz Kondratiuk poświęcił pamięci swojego brata Andrzeja.

■ **Lwowski Wyspiański w Krakowie.** Po raz pierwszy w Polsce – w Muzeum Narodowym w Krakowie – prezentowana jest pełna kolekcja dzieł Stanisława Wyspiańskiego ze zbiorów Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki. Wśród nich są cztery pastele z wczesnego okresu twórczości artysty oraz szkice i studia rysunkowe.

■ **Fortepian premiera.** Podczas koncertu w Auli Nova Akademii Muzycznej w Poznaniu zaprezentowano fortepian Boesendorfer z 1882 r., na którym Ignacy Jan Paderewski – przyszły wirtuoz i premier II RP – pobierał



fot. PAP/Jakub Kaczmarczyk

nauki gry u sławnego polskiego pianisty, kompozytora i pedagoga Teodora Leszetyckiego. Na instrumencie zagral prof. Hubert Rutkowski.

■ **Listy z obozu.** Unikatowe eksponaty: listy pisane przez więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych Auschwitz-Birkenau i Gross-Rosen oraz jeden papierowy ubiór pracownika przymusowego ze skrzyżskiej fabryki HASAG – przekazano Muzeum Wsi Kieleckiej konserwatorom w Wrocławiu do renowacji. Wrócą przed świętami Bożego Narodzenia.



Jacek Karnowski

Krajobraz powyborczy

Prawo i Sprawiedliwość wywalczyło większość w sejmie, ale straciło senat. Zdobycie rekordową liczbę głosów i rekordowo wysokie poparcie liczone w procentach, ale jednak mniej, niż się spodziewało. Szeroko zakrojone programy społeczne zmobilizowały miliony ludzi, którzy wcześniej na wybory nie chodzili, ale do urn masowo poszli także przeciwnicy rządu. Z punktu widzenia obozu rządzącego krajobraz po wyborach jest słodko-gorzki, a przyszłość wygląda niezwykle ciekawie.

PiS liczyło na coś w rodzaju „momentu konstytucyjnego” – na takie zwycięstwo, które dałoby jednoznaczny, bezdyskusyjny, zapierający dech w piersiach mandat do głębokich zmian. Wyborcy dali co prawda przyzwolenie na dalsze rządy, ale jednak nie postawili tej kropki nad „i”, która pozwalałaby na nowe otwarcie, na ostateczne zamknięcie poprzedniej epoki politycznej. Być może w naszym systemie politycznym jest to po prostu niemożliwe. W sytuacji, gdy o poparcie walczy pięć komitetów wyborczych, uzyskanie połowy głosów przez jeden z nich jest arcytrudne, a im wyższe wyniki osiąga jakaś partia, tym trudniej o kolejne procenty. Zwłaszcza na poziomie powyżej 40 punktów robi się gęsto: każdy zwrot ku centrum odsłania prawą flankę, i odwrotnie. Nie jest przypadkiem, że naj-

potężniejsze partie zachodnie w swoich najlepszych latach zdobywały właśnie tyle: – 41, 42, 43 proc. głosów. W Polsce do tej pory rekord należał do Platformy – 41,5 proc. głosów w 2007 r.

Ale PiS będzie szukać przyczyn. Czy zaszkodził zbyt jed-

noznaczny przekaz TVP? Ale z drugiej strony, czy przekaz zniuansowany, łagodniejszy stanowiłby realną przeciwwagę dla agresywnego TVN? Może zaszkodziły mocno nagłaśniane przez media skandale? A może zapowiedź szybkiego podwyższenia płacy minimalnej przestraszyła drobnych przedsiębiorców? Partia rzą-

dząca będzie szukać przyczyn pewnego rozczarowania, co już zapowiedział Jarosław Kaczyński. Pierwsze wypowiedzi wskazują, że PiS zastanowi się, co zawiodło w komunikacji ze społeczeństwem. Bo PiS uważa, że odnosiło

spektakularne sukcesy niemal na każdym polu, i powinno zostać mocniej docenione. Ale wyniki tej refleksji poznamy dopiero za jakiś czas; w takich sytuacjach Kaczyński działa zazwyczaj ostrożnie. Teraz musi także ocenić nowy układ sił w ramach Zjednoczonej Prawicy; wybory przyniosły bowiem sukces zarówno Porozumieniu Jarosława Gowina, jak i Solidarnej Polsce Zbigniewa Ziobry. Oba te ugrupowania wprowadziły po kilkunastu posłów.

Opozycja świętuje zdobycie senatu, który stanie się dla niej symbolicznym „Piemontem”, z którego będzie chciała wyruszyć po pełnię władzy. Na pewno utrata „izby refleksji” utrudni PiS rządy; przyjmowanie ustaw będzie trwało znacznie dłużej, nie będzie też można już tak szybko i płyn-

nie reagować na kryzysy, koszt prestiżowy także jest dość wysoki. Warto jednak zauważyć, że na drodze PiS do wyższego zwycięstwa w sejmie stały nie Platforma i nie SLD, ale lekceważone PSL i Konfederacja, a więc partie, które również odwołują się do konserwatyzmu i nie kojarzą się wyborcom z „totalną opozycją”. W tym sensie Grzegorz Schetyna swojego planu politycznego nie zrealizował. Wynik PO jest zresztą na tyle słaby, że partię tę czekają potężne wstrząsy.

W maju wybory prezydenckie, i to one za chwilę skupią na sobie całą uwagę. Przeciwno Andrzejowi Dudzie wystartują zapewne Robert Biedroń i Małgorzata Kidawa-Błońska. Obecny prezydent jest faworytem, ale 13 października pokazał, że siły PiS i anty-PiS w szerszym ujęciu wciąż są wyrównane i że bój o prezydenturę będzie zażarty.

Każde wybory otwierają nowy etap, każda kadencja parlamentu jest inna. Dziś najważniejsze jest to, że Polacy dali PiS zgodę na dalsze reformy, że nie przerwali zmian w pół drogi. Inna sprawa, że partia Kaczyńskiego musi intensywnie myśleć nad tym, jak mądrze wykorzystać kolejne cztery lata. Bo wynik wyborów – choć z perspektywy historycznej imponujący – to jednak jest także ostrzeżeniem, że bez nowych pomysłów, nowych idei i nowych sposobów działania za cztery lata obronienie władzy będzie bardzo trudne. Programy socjalne stracą znaczną część swojej politycznej mocy, kolejne bitwy upuszczą trochę krwi, a na scenie pojawią się kolejne setki tysięcy młodych wyborców, zapewne – niestety – bardziej lewicowych niż obecna przeciętna.

Rządząca prawica ma więc nad czym dumać. Ale parę dni może się pocieszyć, bo przecież jeszcze w kwietniu droga do samodzielnej większości wydawała się mrzonką.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

Pamięć na medal

Jedenaście osób – świadków największej pacyfikacji polskiej wsi z czasów II wojny światowej – otrzymało medale „Pro Patria” w czasie uroczystości w Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie. Podczas pacyfikacji dokonanej przez Niemców w 1943 r. zginęły tam 204 osoby. Medal „Pro Patria” jest hołdem i podziękowaniem dla osób, które w szczególnie sposób kultywują pamięć o walce o niepodległość ojczyzny. 

Zadzwoni w Brazylii

Największy kołyszany dzwon na świecie powstaje w Polsce, m.in. w Krakowie, dla brazylijskiego Sanktuarium Boga Ojca Przedwiecznego w Trindade. Serce dzwonu zostało odlane w Kuźni Glinik w Gorlicach: waży dwie tony, mierzy ponad cztery metry, a jego średnica w najszerszym miejscu ma ponad pół metra. Sam dzwon „Vox Patris” (Głos Ojca) waży 55 ton, ma ponad cztery metry wysokości i 4,5 metra średnicy. Jego powierzchnię pokrywają zdobienia nawiązujące do historii brazylijskiego sanktuarium oraz charakterystyczne dla Brazylii motywy roślinne, zwierzęce i ptasie. Do poruszania dzwonu będą potrzebne cztery, specjalnie zaprojektowane, największe na świecie silniki liniowe. 

Po wypasie

Po letnim wypasie na halach owce wracają w niższe partie gór. Na zdjęciu: jesienny redyk na Bachledzkim Wierchu w Zakopanem. 



fot. PAP/Grzegorz Momoł



fot. BP KEP

BISKUPI OBRADOWALI

W czasie 384. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie biskupi przyjęli dokument pod nazwą „Droga formacji presbiterów w Polsce”. Reguluje on proces formacji przyszłych kapłanów i system ich kształcenia. Normy zawarte w tym dokumencie powinny być zastosowane we wszystkich seminariach diecezjalnych w Polsce. Nie mogą być przyjęci do seminarium „ci, którzy są aktywni homo-

seksualnie, mają utrwalone tendencje homoseksualne lub wspierają tak zwaną »kulturę gejowską«”.

Kolejnym tematem obrad biskupów była kwestia ochrony dzieci i młodzieży przed przestępstwami wykorzystywania seksualnego. Biskupi znowelizowali Wytyczne KEP, by składanie zawiadomień na ten temat było „stabilne i łatwo dostępne dla każdego”. Konferencja Episkopatu Polski przyjęła statut Fundacji św. Józefa, która

ma być dziełem pomocy i wsparcia dla osób wykorzystanych seksualnie w dzieciństwie lub młodości we wspólnocie Kościoła. Biskupi zapoznali się również z raportem „Czas wolny w życiu Polaków a świętowanie niedzieli”, opracowanym przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego. Z pierwszych analiz wynika, że ograniczenie handlu w niedziele dało Polakom czas na praktyki religijne, rodzinę i znajomych oraz udział w inicjatywach kulturalnych i społecznych.

Biskupi po raz kolejny zaapelowali o otoczenie opieką każdego ludzkiego życia od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Wyrazili też wdzięczność Ojcu Świętemu Franciszkowi za decyzję o beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego.

Episkopat wyraził zgodę (*nihil obstat*) na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego rodziców św. Jana Pawła II – Karola Wojtyły i Emilii z Kaczorowskich, oraz misjonarki Wandy Błęńskiej. Wydał też pozytywną opinię w sprawie prowadzenia procesu beatyfikacyjnego Stefani Łąckiej, dziennikarki, która trafiła do niemieckiego obozu KL Auschwitz i pomagała więźniom.

W pierwszym dniu, po zakończeniu obrad, biskupi uczestniczyli w uroczystej Mszy Świętej z okazji stulecia ustanowienia Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego.

f

Sant'Egidio i MSZ



fot. PAP/Tomasz Czeli

Minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz oraz sekretarz generalny Wspólnoty Sant'Egidio prof. Cesa-

re Zucconi podpisali w Warszawie dokument o współpracy MSZ ze Wspólnotą Sant'Egidio. – Ministerstwo Spraw Zagranicznych będzie wspierać działania Wspólnoty Sant'Egidio wpisujące się w dążenie do zachowania pokoju i solidarności na świecie – powiedział minister Czaputowicz.

Wspólnota Sant'Egidio działa w miejscach objętych kryzysem, do których dostęp podmiotów państwowych i pozapaństwowych jest często bardzo utrudniony. Dzięki tym możliwościom odegrała znaczącą rolę w uwolnieniu polskiego misjonarza ks. Mateusza Dziedzica, uprowadzonego przez rebelian-

tów w Republice Środkowoafrykańskiej w październiku 2014 r.

Cesare Zucconi podkreślił, że Polska doświadczyła cierpienia wojny i pozbawienia wolności, ale także pokojowo przeszła od komunizmu do wolności. Wspominał tysiące ludzi zgromadzonych 1 września 1989 r. na stołecznym Placu Zamkowym podczas spotkania na rzecz pokoju z udziałem przywódców religijnych z całego świata. Mówił również o żywej obecności Wspólnoty Sant'Egidio w Warszawie i innych miastach Polski.

Podobne deklaracje Wspólnota Sant'Egidio podpisała w minionych latach z Włochami, Francją, Niemcami i Belgią.

f

Pożar kościoła

Pożar zniszczył większość dachu XIV-wiecznego kościoła w Orłowie na Żuławach (Pomorskie). W akcji gaśniczej brało udział 17 zastępów straży. Przyczynę pożaru ustala policja.

fot. PAP/Marcin Gadowski





Jak pierwsi chrześcijanie

Monika Odrobińska

Kościół to winnica.
W niektórych świątyniach
jest tłocznia, są narzędzia
i nawet piękne piwnice.
Ale najważniejsze, by było
w nim wino. Czy nowa
inicjatywa go dostarczy?

Maria na co dzień zajmuje się 91-letnią panią chorą na Alzheimera. W Montmorency, półtorej godziny od Paryża. Na rekolekcje w stolicy nie mogła sobie pozwolić. Próby utworzenia własnej grupy spełzły na niczym. W sklepie zwróciła uwagę kasjerowi, że za mało jej wydał. „Czy pań mose jest Polka?” – usłyszała. Okazało się, że jego mama też. Maria wzięła do niej telefon i po kilku dniach utworzyły własną grupę NewPastoral.

ZAMIAST MINISTERSTWA SAMOTNOŚCI

Do tego sklepu chodziła codziennie, ale dopiero gdy przyznała przed Bogiem, że bez Jego pomocy sobie nie poradzi, posadził On w kasie owego syna Polki – to był jego pierwszy dzień w pracy. Ze spotkań NewPastoral

zadowolona jest także podopieczna z Montmorency, bo dwie z przychodzących na modlitwę kobiet mają prawo przynosić chorym Komunię Świętą. Za pierwszym razem przyszedł także ksiądz, u którego się wyspowiadała. Rozszerza się krąg dotkniętych owocami NewPastoral.

Formułę domowych spotkań rekolekcyjnych NewPastoral wymyślił w 2009 r. ks. Bogusław Brzyś, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, kapłan z diecezji tarnowskiej. – W Polsce praktykuje 40 proc. katolików, we Francji – 2 proc., więc aby uniknąć zamknięcia świątyni, trzeba się imać różnych sposobów. Ja zbudowałem duszpasterstwo oparte na kilkusobowych grupach – wspomina.

Jego parafia w Fontainebleau liczy 65 tys. osób, z których praktykuje tylko 2 tys. Aż po-

łowa co tydzień spotyka się w ramach domowych rekolekcji parafialnych w czymś domu.

– Na pytanie, co daje NewPastoral, odpowiadam, że duszpasterstwa nie można traktować wyłącznie w kryteriach opłacalności – przyznaje duchowny. – Ewangelicznie zagadnienie wzrostu i owocu mieści się w kategoriach daru Bożego, takie spotkania „po nic” dają przyjemność bycia ze sobą i... z Chrystusem. Bo przecież „Gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w Moje imię, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). To jest budowanie i pogłębianie relacji z Bogiem i drugim człowiekiem, a mała grupa wielu samotnym osobom pozwala się otworzyć, wyjść z samotności. Wagę tego problemu pokazuje powstawanie ministerstw samotności w niektórych krajach.

Michał wie, czym jest samotność. Od dzieciństwa cierpiał na rzadką chorobę skóry, rówieśnicy go wyśmiewali, nie miał przyjaciół, coraz bardziej zamykał się w sobie. Spotkania NewPastoral zmieniły go się w osobę, która mówi o swoich uczuciach, o walce z chorobą oraz o wierze. „Gdyby cztery lata temu ktoś zapytał, czemu mam tyle ran, pewnie bym się obraził – czytamy w jego świadectwie. – A dzisiaj? Potrafię opowiedzieć, co to za choroba, co zmieniła w moim życiu, umiem również wskazać jej plusek. Patrząc w przyszłość z nadzieją, a dzięki świadectwom omawianym na

W tej chwili w NewPastoral zarejestrowanych jest 220 parafii – 100 w Polsce i 120 we Francji oraz krajach francuskojęzycznych. W przyszłości planowane są strony angielsko- i niemieckojęzyczne. W weekend 5-6 września odbyło się I Ogólnopolskie Forum NewPastoral w podtarnowskiej wiosce Nieciecza, liczącej 700 osób i aż 30 grup.

spotkaniach wierzę, że nie ma takiej góry, której nie da się przejść – czy to samemu, czy też dzięki wsparciu ludzi”.

NA BISKUPI NOS

Formuła NewPastoral pozwala dotrzeć na „peryferie” Kościoła. Omawiane tematy cierpienia, bólu, miłości, przebaczenia, życiowego powołania są bliskie przecież każdemu.

W trakcie 60-90-minutowego spotkania gospodarz mówi słowo wprowadzenia, potem wszyscy oglądają króciutki materiał wideo i szukają odpowiedzi na pytania wokół niego. Po odczytaniu Pisma Świętego nie ma dyskusji, tylko krótka medytacja w ciszy i wspólna modlitwa. – Słowo Boże ma nasświetlić omawiany temat, ale nie zagadujemy go, pozwalamy mu wybrzmieć – wyjaśnia ks. Brzyś.

Za nakręcenie materiałów wideo odpowiedzialny jest reżyser Dariusz Regucki. Filmując świadectwa Jana Meli, abp. Grzegorza Rysia, o. Adama Szustaka OP, o. Józefa Augustyna SJ, kard. Luisa Antonia Taglego,

Którzy mają w sercu Chrystusa i chcą się Nim podzielić? Mój biskupi nos podpowiada mi, żebyś w to wszedł”. Wszedłem więc, i wciąż w tym jestem.

– Szukamy projektów pomagających wdrożyć w życie Ewangelię – mówi ks. Jan Bartoszek, sekretarz Komisji KEP ds. Duszpasterstwa. – Tematyka rekolekcji NewPastoral wychodzi od kwestii egzystencjalnych: skąd jesteśmy, po co żyjemy, dlaczego cierpimy, jak przebaczać – spraw bliskich nie tylko wierzącym. Dopiero na kolejnych etapach wchodzi Słowo Boże, i tu jest pole do ewangelizacji. Projekt był testowany w parafii, w której mieszkam, dlatego na bieżąco obserwowałem, jak się rozwija i wydaje owoce.

Ks. Brzyś zauważył, że we Francji ludzie po Mszy w małych grupkach stoją jeszcze przez godzinę przed kościołem i rozmawiają. To go skłoniło do inicjatywy opartej na takich właśnie kameralnych grupach. – W Polsce proboszcz zobaczy po Mszy tylko odjeżdżające samochody – mówi. – Spotkania w grupach pozwolą zacieśnić parafialne więzi.

wynika z założeń inicjatywy, mającej utrzymać grupę w łączności z parafią. Proboszcza można zaprosić na spotkanie, ale nie trzeba. – Mała grupa daje poczucie tożsamości, współodczuwania wiary – mówi Katarzyna.

UCZNIOWIE I MISJONARZE

I nazwa, i formuła NewPastoral nawiązują do idei nowej ewangelizacji, czyli – jak mówi papież Franciszek – pastoralnego nawrócenia.

– Jako pierwszy określenia „nowa ewangelizacja” użył Paweł VI, ale to Jan Paweł II przedstawił je jako wezwanie na trzecie tysiąclecie – mówi bp Wiesław Lechowicz, delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. – NewPastoral chce właśnie głosić Słowo Boże w nowy sposób: wyjść, włączyć się, towarzyszyć, przynosić owoce i świętować.

Biskup zachęca do wyzbycia się hierarchicznego obrazu Kościoła parafialnego z proboszczem na czele. – Chodzi o wyjście do ludzi i włączenie się w życie ich i ich rodzin, a w konsekwencji włączenie ich w życie Kościoła – mówi – a towarzyszenie zakłada nie incydentalne wydarzenie, ale proces, rozwój, systematyczność. Owoce i świętowanie zaś oznaczają bliskość Boga. Nie ma świętowania poza Nim, bo to On jest przyczyną i owoców, i świętowania.

Inicjatywa nawiązuje do początków chrześcijaństwa, kiedy nie było ani świątyń, ani kapłanów, a wierni spotykali się w małych grupach po domach. W swoim Liście do Rzymian św. Paweł pozdrawia Pryskę i Akwile oraz „Kościoł, który się zbiera w ich domu”. Ewangelizacja w ramach tamtych grup domowych zaowocowała największym wzrostem liczebnym chrześcijaństwa w historii Kościoła.

W adhortacji Pastores dabo vobis (1992) Jan Paweł II apelował do duszpasterzy o „nowy styl życia duszpasterskiego (...) w owocnej współpracy z wiernymi świeckimi”. Myśl tę rozwinął Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* (2013), nawołującej do duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia. Parafię nazwał wspólnotą wspólnot, która jednak „nie przyniosła wystarczających owoców, aby była bliżej ludzi”. Grupy NewPastoral, które z „wierzących praktykujących” czynią „uczniów-misjonarzy”, mogą to zmienić.

„Od dawna czytam Pismo Święte i odmawiam Różaniec, ale dopiero rozmowy i wspólna modlitwa nauczyły mnie słuchać i rozumieć Słowo. Codziennie zmienia się moje podejście do drugiego człowieka i Boga. Pomimo różnych trudności i przykrości, jakie stają na mojej drodze, jestem szczęśliwsza i spokojniejsza niż rok temu, bo wiem, że nie jestem sama” – pisze w swoim świadectwie Kasia, i to chyba najlepsze podsumowanie oraz zachęta do włączenia się w projekt NewPastoral.



foto: Dłuszczyńska Jarosława

NewPastoral.net nie jest konkurencją dla istniejących wspólnot parafialnych, ale dodatkową alternatywą dla świeckich, którzy z życiem parafialnym nie mają wiele wspólnego. Aby założyć grupę w parafii, proboszcz rejestruje ją w NewPastoral, zakłada grupę pilotażową i prowadzi czterotygodniową kampanię informacyjną w parafii. Grupy ruszają, gdy do parafii lub na platformę NewPastoral zgłoszą się chętni do bycia ich gospodarzami. NewPastoral dostarcza materiały wideo, konspekty i świadectwa.

s. Małgorzaty Chmielewskiej, Eleni, Krzysztofa Ziemca, Roberta Friedricha „Litzy”, Tomasza Budzyńskiego czy Darka Malejónka widział ludzi, którzy spotkali Boga. – Eleni nie dość, że przebaczyła zabójcy swojej córki, to jeszcze sama prosiła go o wybaczenie, tego nie da się zrozumieć po ludzku – mówi reżyser.

Przyznaje, że poproszony o współpracę przy tworzeniu platformy NewPastoral, zapytał o radę znajomego biskupa. „Tyle jest wspólnot, po co kolejna” – zastanawiałem się. A on mi na to: „Ilu spotkałeś w życiu kapłanów, którym tak naprawdę coś się chce?”

Katarzyna i Aleksander Rzepeccy z rodziną dopiero od roku mieszkają w Warszawie. – Mamy doświadczenie wyobcowania, bycia na peryferiach – przyznaje Aleksander. – Grupa NewPastoral jest dla nas przestrzenią do spotkań i pogłębiania relacji. Kościół to winnica. W niektórych świątyniach jest tłocznia, są narzędzia i nawet piękne piwnice. Ale najważniejsze, by było wino.

Do NewPastoral przyciągnął ich brak obawowań typowych dla niektórych wspólnot. Owszem, na zawiązanie grupy i otrzymanie materiałów potrzebna jest zgoda proboszcza, ale to



Episkopat Polski wydał zgodę na otwarcie procesu beatyfikacyjnego dr Wandy Błęńskiej, która 43 lata pracowała z trędowatymi w Ugandzie i do końca swoich 103 lat życia służyła misjom.

– Radość jest tym większa, że papież Franciszek wskazał dr Wandę Błęńską jako jednego z 25 „świadków misji” promujących teraz, w październiku, w całym Kościele Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny – mówi biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej



Nazwano ją Matką Trędowatych także dlatego, że pomogła przełamać społeczny lęk przed chorymi na trąd. – Miała szacunek do każdego człowieka. Podczas pracy była jedną z nas, służyła pomocą, jednoczyła we wspólnym celu w zwyczajny, prosty sposób. Przez Ugandyjczyków nazywana była „mama”. W niedzielę po Mszy Świętej chorzy ze szpitala przychodzili, żeby się z nią przywitać – opowiada dr Nowak. – Kiedy po 16 latach wyjeżdżałem z Buluby, dziesięciokrotnie spadła liczba zachorowań, trąd przestał być chorobą śmiertelną, chorzy nie musieli przyjmować leków do końca życia, po dwóch latach kończyła się terapia.

– Ilu ludziom pomogłam moją wiedzą lekarską, a ilu wymodliłam, tego nie wiem, to się dopiero dowiem na drugim świecie –

Matka Trędowatych Irena Świerdzewska

Szymon Stułkowski, opiekun Akademickiego Koła Misjologicznego. – Jest niedościgłym wzorem doskonałości chrześcijańskiej – powiedział abp Henryk Hoser SAC w pogrzebowej homilii 103-letniej „Dokty”, jak mówili o niej w Afryce.

WYMARZONE MISJE

Od dziecka marzyła, by zostać lekarką na misjach. Kiedy w 1928 r. jako siedemnastolatka została studentką Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, zapisała się do Akademickiego Koła Misyjnego. W czasie II wojny światowej jako „Szarotka” i „Grażyna” była łączniczką AK. Aresztowana przez Niemców, po miesiącu została wykupiona przez członków tajnej organizacji wojskowej Gryf Pomorski. Po wojnie, w 1946 r. przedostała się do Niemiec, by wspierać ciężko chorego brata. Do Polski nie mogła już wrócić, wyjechała do Anglii, gdzie ukończyła Instytut Medycyny Tropikalnej i Higieny. Na zaproszenie biskupa z Mbarara w 1951 r. pojechała do Ugandy, do miejscowości Buluba nad jeziorem Wiktorii.

W prymitywnych warunkach rozpoczęła pracę z trędowatymi. Salą był ciemny pokój, operowała na łóżku polowym, które służyło jej do spania. – Tak ciężko było przez pierwsze 20 lat – żartowała potem, znana z poczucia humoru. Była jedynym lekarzem, „od wszystkiego”, obsługującym dwa oddziały od siebie o 60 km szpitala.

– W warunkach misyjnych każdy lekarz jest jednocześnie specjalistą we wszystkich dziedzinach medycyny. Ona była i internistą, i pediatrą, i chirurgiem, i dermatologiem,

i okulistą, była również ortopedą, ponieważ choroba, której się poświęciła jest wielopatologiczna – mówił po latach abp Hoser.

Na motocyklu dojeżdżała do Nyengi; pojazd często grzązł w błocie. Docierała też do Kampali, gdzie chciała się dokształcać, i gdzie po latach została wykładowcą. Zajęła się badaniem wycinków skóry, żeby ustalić aktywność trądu. Odwiedzający misję dr Ochran nie mógł się nadziwić pomysłowości dr Błęńskiej; obiecał wtedy przysłać z Anglii pieniądze na laboratorium i rozbudowę szpitala. W 1966 r. otwarty został nowy szpital, do którego z Polski zaczęli przybywać lekarze.

– To właśnie w Bulubie ośrodek rósł nie tylko jako miejsce, gdzie ludzie mogli się leczyć, ale też jako ośrodek badań naukowych i intensywnych szkoleń – mówił podczas pogrzebu „Dokty” abp Hoser.

– W 1976 r. przyjechałem do Buluby na zaproszenie dr Błęńskiej – mówi dr Henryk Nowak. – Miejscowi lekarze nie chcieli pracować z chorymi na trąd. W szpitalu na sto łóżek i ambulatorium pracowali tylko Polacy, z dr Błęńską czworo lekarzy. Leczyli się tu wszyscy, był oddział pediatriczny. Dr Błęńska uważała, że o wiele trudniej wyliczyć lęk przed trądem niż samą chorobę. Dążyła do tego by chorzy na trąd nie byli izolowani, by przełamywać obawy, także wśród pracowników medycznych. Witła się z chorymi przez podanie ręki, obejmowała ich. Rękawiczek używała tylko podczas operacji. My mieliśmy już sale operacyjne z lampami, dr Błęńska, rozpoczynając pracę, operowała w chacie pokrytej strzechą, w której rozsuwało się poszycie, żeby było jasno.

mówiła. Powtarzała, że jej siłą jest codzienność. Eucharystia i modlitwa. Była zakochana w Panu Bogu. Jak wspominał o. Marian Żelazek, którego odwiedziła na misji w Purii: „Długie rozmowy na wyłączność z Panem Bogiem. Moc i siłę właśnie z takiej adoracji musiała czerpać, bo przecież jej życie nie było łatwe”.

Miejsce, gdzie pracowała, nazwano Centrum Szkoleniowym im. Wandy Błęńskiej. Dziś mieści się tu szpital, warsztaty, szkoła, kościół i kilka domów dla niewidomych trędowatych.

Z UGANDY DO POZNANIA

Z misji w Ugandzie wróciła do rodzinnego Poznania w wieku 82 lat. Przez kolejne



11 lat prowadziła wykłady w Centrum Formacji Misyjnej przy ul. Byszewskiej w Warszawie. Do końca życia misje nosiła w sercu i wspierała je.

– Na początku lat 90. przyjechała do Polski, źle się czuła. Badania miały wykluczyć choroby tropikalne. Rozpoznano malarię. Była moją pacjentką, wyjątkowo cierpliwa i pogodną. Tak się poznałyśmy i potem zaprzyjaźniłyśmy – mówi dr Barbara Skoryna-Karcz, wówczas pracująca w Klinice Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych w Poznaniu. – W latach 1993-2003 prowadziłyśmy wspólnie wykłady dla przyszłych misjonarzy w CFM w Warszawie. Potrafiła opowiadać niezwykle ciekawie, barwnie i z poczuciem humoru. Była gościem honorowym w moim domu, w święta, w weekendy a także na wakacyjnych wyjazdach. Bardzo życzliwa, mająca w sobie dużo serca, serdeczności, życiowej mądrości.



W Poznaniu spotykała się z dziećmi, młodzieżą, studentami, zabiegała o pomoc medyczną i finansową dla misjonarzy, prosiła o wsparcie dla Afrykańczyków przez „Adopcję serca”. Została jednym z inicjatorów powstania Fundacji Pomocy Humanitarnej Redemptoris Missio. Odwiedzali ją studenci z Akademickiego Koła Misjologicznego działającego przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

– Miałam okazję kilkakrotnie spotkać dr Błęską, która zachęcała młodzież do „podążania za marzeniami”. Po studiach z fizjoterapii wyjechałam na 4,5 roku na misję do Etiopii. W pracy kierowałam się tym, o czym mówiła: obok pracy medycznej modliłam się za swoich pacjentów – wspomina Magdalena Negewo.

– Przez rok, czasem nawet 2-3 razy w tygodniu, spotykałyśmy się z dr Błęską w jej

mieszkańiu – mówią Joanna Gadzińska i Marta Jelonek, autorki książki „Wanda Błęska. Spełnione życie”, wznowionej 18 października.

Dr Błęska przeżyła dwie wojny światowe i reżim w Ugandzie. – Pomimo trudnych wydarzeń miała w sobie ogromną radość życia. Przyjęła postawę, że nie będzie pielęgnować tego, co bolesne. Nie wspominała złych rzeczy, mówiła głównie o tych dobrych. Nigdy nie narzekała, nie oceniała innych. Miała w sobie ogromną miłość – zauważa Marta Jelonek.

– Kiedy wychodziło się od dr Błęskiej, świat wokół wydawał się lepszy, a ludzie pogodniejsi. Emanowała ciepłem i dobrem, każdy chciał z nią przebywać – dodaje Joanna Gadzińska.

Jeszcze za życia została patronką jednej z poznańskich szkół. – W plebiscycie na patrona naszej szkoły w 1997 r. wybrało



dr Wandę Błęską – mówi Danuta Świątek, dyrektor Piątkowskiej Szkoły Społecznej w latach 1997-2013. – Gościła u nas co roku na inauguracjach, festynach, w dzień swoich urodzin, 30 października. Po Mszy Świętej dzieci do niej lgnęły. Przynosiły laurki, które robiły z własnej inicjatywy. Każdy taki prezencik oglądała przy dziecku, z którym rozmawiała. Miała w sobie ogromną miłość i dobroć.

Odeszła w opinii świętości 27 listopada 2014 r., w niezwykłym wieku 103 lat. – Powinniśmy nad ten grób przychodzić i powierzać jej swoje problemy i troski. Odkryjemy siłę jej orędownictwa – mówił na jej pogrzebie abp Hoser.

– Zachęceniu tym wskazaniem każdego 27. dnia miesiąca zaczęliśmy organizować Msze Święte w kościele Dobrego Pasterza, a potem modlitwę przy grobie dr Błęskiej na Cmentarzu Jeżyckim [w Pozna-

niu – przyp. red.] – mówi bp Stulkowski. – Uczestniczymy w tej modlitwie. Nasze koło za patronkę przyjęło w 1995 r. dr Wandę Błęską – zaznacza Luiza Nadstazik, prezes Akademickiego Koła Misjologicznego.

Dwa miesiące po śmierci dr Błęskiej rozpoczęto w środowisku poznańskim gromadzenie materiałów z myślą o przyszłym procesie beatyfikacyjnym. Episkopat Polski 9 września wyraził zgodę na jego wszczęcie.

– Zbieramy świadectwa osób, które знаły Wandę Błęską, także z tych w Ugandzie, rodzina dr Błęskiej przekazała rzeczy, które należały do niej – mówi ks. Jarosław Czyżewski, powołany na postulatora procesu beatyfikacyjnego w archidiecezji poznańskiej. Uruchomiona została w 10 językach strona internetowa Wanda-bleska.pl.

– Dr Błęska staje mi się coraz bliższa. Pamiętam ją ze spotkań, kiedy jako świecki student byłem członkiem Akademickiego Koła Misjologicznego. Jedną ze swoich pierwszych Mszy prymicyjnych odprawiłem w mieszkaniu pani doktor – wspomina ks. Czyżewski. – Świadectwa potwierdzają jej skromność, miłość do drugiego człowieka i umiłowanie Eucharystii, z której czerpała siłę.

Kiedy mówiono o niej „Matka Trędowatych”, odpowiadała, że woli, by słowo „Matka” zostało przy Teresie z Kalkuty. Jan Paweł II uhonorował dr Błęską Orderem św. Sylwestra – najwyższym odznaczeniem przyznawanym świeckim zaangażowanym w życie Kościoła.

– Wszyscy uważają, że moja praca był poświęceniem, a dla mnie to było szczęście – mówiła o sobie dr Błęska.

Zdjęcia z archiwum postulatory procesu beatyfikacyjnego



Marek Jurek

Silniejszy mandat

Wybory wygrał PiS, bardzo przekonująco, przede wszystkim dzięki 500+ i „wara od rodziny”. Niestety, spraw tych już nie było w powyborczych wystąpieniach liderów. Słyszeliśmy o dalszym rozpoznawaniu potrzeb, docieraniu do grup niezadowolonych, ale nie o prawnym wzmocnieniu praw rodziny w obliczu krajowej i międzynarodowej ofensywy antyrodzinnnej i antychrześcijańskiej. I nie dlatego, że PiS unikał kontrowersji. W ostatniej fazie kampanii otwarcie zapowiedział kontynuowanie po wyborach wojny o sędownictwo. Po prostu prawa rodziny władza traktuje jako ważny, generujący silne emocje element świadomości społecznej, ale nie jako sprawę polityczną w poważnym znaczeniu tego słowa.

Na szczęście wybory te przynoszą wzmocnienie konsensusu chrześcijańskiego, instrumentów oddziaływania opinii katolickiej. Wchodząca do Sejmu Konfederacja będzie stawiać wymagania polityce PiS. PSL będzie ograniczał możliwość tyranii moralnej wobec posłów PO. Mandaty poszczególnych posłów, a więc i opinia publiczna, będą silniejsze.

Najważniejszy element obrony konsensusu chrześcijańskiego to porażka PO i wywrotowych tendencji w jej polityce. PO wyrzucała posłów opowiadających się za życiem, zaprosiła do Koalicji Obywatelskiej Barbarę Nowacką, wprowadziła do programu prawną promocję konkubinów i... spadła poniżej progu 30 proc. Co więcej – wywołała reakcję PSL, który, zawiązawszy sojusz z Pawłem Kukizem, podwoił wynik sprzed czterech lat. Wte-

dy poparcie dla PSL stanowiło 21 proc. wyniku PO, dziś ta proporcja wynosi ponad 33 proc. PSL (w porozumieniu z Kukiz '15) zaczyna nabierać charakteru partii rzeczywiście ogólnonarodowej, co potwierdza po raz pierwszy zdobyty mandat w Warszawie.

Konfederacja, o której już pisałem, to ugrupowanie równie nieprzewidywalne jak jej lider, Janusz Korwin-Mikke. Ale zakładając, że będzie chciało prowadzić politykę państwową (a takie ambicje wyraźnie manifestuje np. Krzysztof Bosak), może uzyskać realny – choć pośredni – wpływ na politykę PiS, a więc – rządu Rzeczypospolitej. PiS musi się bowiem teraz liczyć, że niezadowoleni posłowie, niemogący zgodnie z poczuciem społecznego obowiązku wykonywać mandatu, mają w sejmie wybór. Musi więc w znacznie większym stopniu brać pod uwagę poglądy reprezentacji parlamentarnej swego obozu. Manewrowanie opinią publiczną też będzie trudniejsze. W postaci Konfederacji i „nowego” PSL wyborcy zyskują ważne elementy kontroli wobec wyborczej polityki PiS czy PO. Konflikt tych partii – mających łącznie poparcie 72 proc. wyborców – nie opisuje życia publicznego, a Polska wygląda naprawdę inaczej niż w baśniach braci Kurskich.

Na koniec o zadowolonej lewicy. W aspekcie ilościowym nie ma zaskoczeń, 12 proc. głosów to prawie tyle samo co cztery lata temu, tyle że wtedy podzieleni nie weszli do sejmu. Jest jednak zmiana jakościowa. Marksizm-genderyzm Razem i Wiosna to wyzwanie poważniejsze niż sieroty po PRL. Razem i Wiosna będą orędownikami „nowego prawa”, całkowitego wywrócenia zasad i pojęć społecznych, po prostu rewolucji. Na szczęście mamy więcej instrumentów, by wywierać od władzy reakcję. Byłe nam się chciało chcieć.



Turcy atakują w Syrii

Po decyzji prezydenta USA Donalda Trumpa o wycofaniu wojsk z północno-wschodniej Syrii na region ten – zamieszany głównie przez Kurdów – uderzyły siły tureckie. Kiedy ten numer tygodnika „Idziemy” oddawaliśmy do druku, rozpoczęła się nowa katastrofa humanitarna: w obawie przed działaniami wojennymi swoje domy opuściło już około 100 tys. ludzi. Pojawiła się też wiadomość o zamordowaniu znanej kurdyjskiej działaczki Hewrin Chalaf.

(800 tys.) i Turcji (12 mln). Po I wojnie światowej bezskutecznie usiłowali stworzyć niepodległe państwo. Turcy uważają ich za wrogów, a separatystyczna lewicowa Partia Pracujących Kurdystanu uznawana jest przez Ankarę za organizację terrorystyczną. Autonomiczny region kurdyjski w Iraku jest swoistą namiastką wolnego Kurdystanu. I stąd decyzja Turcji o zaatakowaniu regionów kurdyjskich w Syrii.

Oficjalnie Ankara twierdzi, że celem ataku jest stworzenie



fot. PAP/EPA/Sedat Suna

„Wysłanie wojsk na Bliski Wschód to najgorsza decyzja, jaką kiedykolwiek podjęto w historii naszego kraju! Posłaliśmy na wojnę pod fałszywym i obalonym twierdzeniem o broni masowego rażenia. Nie było jej” – oświadczył Trump. I dodał: „Teraz powoli i z ostrożnością sprowadzamy naszych wspaniałych żołnierzy i wojsko do domu”. Wycofywanie wojska rozpoczął właśnie od Syrii.

A przecież Amerykanie zapewniali pokój w północno-wschodnim regionie tego kraju. Oddziały kurdyjskich Ludowych Jednostek Samoobrony (YPG) – sojusznicy Amerykanów – pokonały bojowników Państwa Islamskiego (kilkanaście tysięcy przebywało pod strażą, w prowizorycznych obozach), a obecność wojsk USA gwarantowała spokój na granicy syryjsko-tureckiej. Po decyzji Trumpa zmieniło się wszystko.

Kurdowie żyją w Iranie (6 mln), Iraku (4 mln), Syrii

„strefy bezpieczeństwa” wzdłuż granicy, około 30 km w głąb Syrii. Tam właśnie planowane jest stworzenie obozów dla uchodźców syryjskich, których tysiące przebywają obecnie na południu Turcji. Tylko że jak na razie to właśnie z zaatakowanego regionu uciekają jego mieszkańcy, a sytuacja pogarsza się z dnia na dzień.

Tymczasem z obozów dla bojowników ISIS i ich rodzin usiłują wydostać się islamisci. W al-Hawl, gdzie czterystu strażników kurdyjskich pilnuje 60 tys. kobiet z Państwa Islamskiego i ich dzieci, doszło już do burzliwych demonstracji i prób ucieczki. A po stronie Turków działają syryjskie milicje – jedno z takich ugrupowań brutalnie zamordowało Hewrin Chalaf. W mediach społecznościowych pojawiły się dwa filmy ukazujące znęcanie się protureckich bojowników nad cywilami.

Piotr Kościński

Oporny Jonasz



ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski

Pani od biologii tłumaczyła dzieciom, że wieloryb nie połyka wody, lecz filtruje ją, żeby w jego paszczy pozostały schwytane ryby. Ania zwróciła uwagę, że tak nie jest, bo u niej w domu czyta się Biblię, a tam jest mowa o Jonaszu, który został połknięty przez wieloryba. Nauczycielka, której z wiarą nie było szczególnie po drodze, uprzejmie wytłumaczyła Ani że to, co czyta w domu, to są pobożne bajki, wcale nie naukowe. Jednak nie przekonała Ani. Dlatego pewna siebie dziewczynka odpowiedziała: „Po śmierci, w niebie zobaczymy Jonasza i się go spytamy, jak to jest z tymi wielorybami”. Nauczycielka zapytała: „A jeżeli w niebie nie spotkasz Jonasza?”. Na co Ania odparła: „Jeżeli Jonasz jest piekło, to wtedy pani będzie musiała go spytać, jak to było z tym połknięciem przez wieloryba”.

Racjonalistyczna mentalność pastwiła się nad Księgą Jonasza, wytykając jej możliwe błędy. Jest to bardzo krótka księga, z jeszcze krótszym nauczaniem samego Jonasza: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona” (Jon 3,4).

Każdy człowiek przez całe życie musi się uczyć pełnić wolę Bożą.

W rzeczywistości przekaz księgi nie tkwi w nauczaniu Jonasza, lecz w jego przeżyciach i dialogu z Bogiem. Tak samo jak w podobnych księgach, Księdze Rut czy Hioba, nie podłoże historyczne jest tu istotne, lecz nauka, jaka wynika z opisanych wydarzeń.

Jonasz nie chce przyjąć swojego powołania. Nie wyczuwa, że życie nabiera prawdziwej wartości, gdy pełni się wolę Bożą. Poniekąd każdy człowiek przez całe życie musi się tego uczyć. W wielkiej mierze na tym polega proces formacyjny. Nie ma on na celu przyswojenia w sposób encyklopedyczny wiedzy religijnej, lecz utożsamienie się z Jezusem, aby dojść do tego, by wyznać jak On: „Abba, niech się stanie nie moja wola, ale Twoja” (por. Mk 14,36).

Każdy człowiek ma do odrobienia tę lekcję upodobnienia się do Jezusa. Niestety, każdy niesie też w sobie opornego Jonasza. Ten przed swoim nawróceniem nie rwał się, aby wypełnić Boże zadanie. Ogólnie jest postacią smutną i marudną. Chrześcijanin przeciwnie – jest wezwany do tego, aby żyć optymistycznie i pomagać tak żyć innym ludziom. Optymizm pełen nadziei wynika ze świadomości, że nie jesteśmy zdani tylko na nasze wątłe ludzkie siły, lecz możemy liczyć na łaskę Boga (por. Mt 28,20). W ten sposób, pełni odwagi, będziemy w stanie każdego dnia wyruszać ku przygodzie niesienia przyjaźni Chrystusa wszystkim, których spotykamy na naszej drodze.

I

Tamten pogrzeb



Barbara
Sułek-Kowalska

„Trzeciego listopada Katarzyna i jej rodzice wysiadają z tramwaju na placu Komuny Paryskiej, przez mieszkańców Żoliborza uparcie nazywanym placem Wilsona. (...) Ludzie wypełniają cały plac, stojąc głowa przy głowie, a jeszcze nadciągają nowi. To ludzkie mrowie jest tak liczne, że nikt i mało groźne wydają się porożstawiane siły bezpieczeństwa – armatki wodne, gaziki i niebieskie milicyjne suki. (...) w stronę kościoła przesuwają się szeregi górniczych czapek, białych kapeluszy hutników, fartuchów służby zdrowia i ludowych strojów z różnych regionów, a nad nimi sztandary oficjalnych delegacji, których niekończąca się lista recytowana jest stale przez megafon:

– Delegacja Zakładów Mechaniki Precyzyjnej Uniwersytetu Gdańskiego, Stocznia Gdańska, Gdyńskie, Stocznia Marynarki Wojennej, Zagłębie Miedziowe Lubin, delegacja rolników indywidualnych ziemi kaliskiej, poczet sztandarowy Politechniki Warszawskiej...

Katarzyna ma wrażenie, że zjechała się tu cała Polska. Kolejno odczytuje napisy na transparentach, wypisane charakterystyczna czcionką, z białoczerwoną chorągiewką (...) sponad ludzkich głów sterczą białoczerwone flagi i tabliczki ze zdjęciami wątpliwego mężczyzny w czarnej sutannie. Aż się wierzyć nie chce, że ten niepozorny człowiek o delikatnych rysach twarzy i łagodnych oczach mógł zgromadzić tak nieprzebrane tłumy.”

Biją dzwony i rozpoczyna się Msza pogrzebowa. „Z ust do ust ludzie podają sobie, co się teraz dzieje, kto nie-

sie na ramionach trumnę, kto podąża w kondukcie.” Kiedy dobiega końca, „Katarzyna krzyczy wraz z innymi, chociaż czuje się tym trochę zawstydzona: Zwycię-ży-my! Zwycię-ży-my! Przenosi wzrok na rodziców i spostrzega, że oboje wołają: Zwycię-ży-my! Zwycię-ży-my!, a tata krzyczy najgłośniej i z takim przekonaniem, jakby rzeczywiście w to wierzył. Może teraz wreszcie coś się zmieni – myśli Katarzyna, ogarniając spojrzeniem falujące ludzkie morze.”

To bardzo przeze mnie skrócony opis pogrzebu ks. Jerzego Popiełuszki wyjęty z powieści „Biały teatr panny Nehemias”, w zamierzeniu dla młodzieży, świetnej, choć mało znanej. Wywarł na mnie ogromne wrażenie nie tylko dlatego, że to może pierwszy taki opis w literaturze – innego nie znam, a wydawałoby się, że powinien w niej zaistnieć już dawno. Wielkie więc bravo dla autorki, Zuzanny Orlińskiej, kiedyś wychowanki, dziś mamy chłopaków z na-

szego Przymierza Rodzin. Zawarty w tym opisie ładunek emocjonalny uświadomił mi jednak znacznie więcej.

Zuzanna Orlińska miała wtedy dwanaście lat, jak jej powieściowa bohaterka Katarzyna. Od trzydziestu pięciu lat pisarka nosi w sobie tamte wydarzenia, próby zrozumienia świata. Tamte dwunastolatki są dziś dojrzałymi ludźmi, zbliżają się do pięćdziesiątki. Wtedy mało kto zwracał sobie głowę ich problemami, bo przecież były problemy większe. Jak wielu z nich niesie w sobie niewyjaśnioną wtedy i aż do dzisiaj traumę tamtych dni, których kulminacją była śmierć Księdza Jerzego? Jak naznaczyła ich życie i ich wybory? Co było dla nich punktem granicznym? I gdzie dzisiaj są?

Zupełnie jakby sam Ksiądz Jerzy upomniął się o tych, którzy z kolei dziś mają dwanaście lat. Żeby ich podobnie nie zgubić.

I

Sprzedani za wódkę

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Mąż mój pije mimo próśb moich i dzieci. Ostatnio wyjechał z argumentem, że jego pijactwo to choroba – więc co ja się czepiam człowieka chorego i jaka ja jestem katoliczka.

Mąż mówi prawdę: alkoholizm to choroba. Choroba iluzji, manipulacji i zaprzeczeń. Więc jeśli Pani mąż jest faktycznie alkoholikiem, a nie zwykłym pijakiem, i mówi o swoim alkoholizmie, mówi cokolwiek – to trzeba tego słuchać... i nie dowierzać.

To, co psychologia nazywa uzależnieniem, medycyna w XX w. przyjęła na listę chorób. Odkryto bowiem, że pijak może przestać pić, alkoholik natomiast nie umie tego, choćby z całego serca chciał.

Każdy chrześcijanin ma obowiązek się leczyć, jeśli jest chory. Często ludzie grzeszą przeciw przykazaniu „Nie zabijaj”. Jeśli wiedzą, że są chorzy, powinni zacząć cierpliwie walczyć o zdrowie. Bóg nigdy nie rezygnuje z człowieka. Chce jego zdrowia i jego wolności. Zaniechanie leczenia jest czasem grzechem ciężkim, a czasem lekkim, zależy to od poziomu zagrożenia zdrowia.

Teologia poważnie uzależnienia nazywa zawsze zniewoleniem. Bóg dał bowiem ludziom wolną wolę, i ją szanuje. Diabeł i inny człowiek potrafi ograniczyć naszą wolność. Nie może jej zabrać. Bóg na to nie pozwoli. Jedynie sam człowiek może się pozbawić



daru wolnej woli przez wiele zniewalających wyborów życiowych lub jeden akt oddania swej wolności obcym siłom duchowym. W praktyce za tymi siłami, energiami duchowymi, tzw. duchami, bóstwami opiekuńczymi, zabobonami stoi zazwyczaj jakiś demon. Zniewolenie ma więc kontekst duchowy. U korzenia zniewoleń tkwi bałwochwalstwo. Grzech przeciwko pierwsze-

mu przykazaniu.

Jeśli człowiek nie jest w stanie żyć bez alkoholu, bez sukcesu, bez hazardu, bez seksu – staje się to jego fałszywym bogiem. W tym „bogu” pokłada nadzieję, na tego „boga” czeka, o tego „boga” się stara, temu „bogu” oddaje czas, zdolności i cześć. Życie człowieka wolnego pochodzi z miłości Boga i ludzi. Życie uzależnionego – według jego głodnego osądu – pochodzi z alkoholu, hazardu, seksu, pieniędzy. Uzależniające substancje czy zachowania sprawiają, że nie potrafimy kochać już Boga i człowieka. Alkoholik kocha alkohol.

Bo kiedy żona mówi: „Wybierz mnie albo picie”, on wybiera wódkę. Kiedy ma coś kupić dla swoich dzieci, kupi przede wszystkim alkohol. W ten sposób mówi dzieciom i żonie: „Jesteście mniej wari niż flaszka wódki”.

Skoro więc Pani mąż uznał, że jego alkoholizm to choroba, niech podejmie leczenie: cotygodniową grupę terapeutyczną, spotkanie indywidualne z terapeutą uzależnień i mityngi.

xmarekk@o2.pl

Author jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

MOC ŚWIADECTWA

Każdy z nas ma swoją niepowtarzalną historię z Panem Bogiem. Nawet osoby niewierzące. Te po prostu nie wiedzą – lub odrzucają fakt – że Bóg je stworzył, ma dla nich określony plan i, o ile na to pozwolą, kieruje ich życiem. Każdy, poproszony o świadectwo działania Boga w jego życiu, miałby co opowiedzieć. Rzecz w tym, że nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę. Nie zawsze to widzimy, a jeśli widzimy – często nie umiemy lub wstydzimy się o tym mówić. Tak na szczęście nie stało się z francuskim księdzem Reném-Lukiem, którego książka niedawno trafiła do sprzedaży staraniem wydawnictwa Esprit, z patronatem medialnym tygodnika „Idziemy”.

„Serce pełne Boga” to historia człowieka, który został kapłanem, choć – porzucony przez ojca – był wychowany przez gangstera, by tak-

że stać się gangsterem. René-Luc zmienił życie właśnie przez moc świadectwa, jakie usłyszał w wieku czternastu lat. Namówiony do udziału w spotkaniu z prawdziwym szefem gangu z Nowego Jorku, nie wiedział, że usłyszy na własne uszy historię nawrócenia bandziora Nicky’ego Cruza (opowiedzianą *nota bene* w słynnej książce „Krzyż i sztylet” Dawida Wilkersona). A potem, że modlitwa prośby, by Jezus zmienił jego życie – rzeczywiście całkowicie je odmieni.

Nicky Cruz – „uczeń Wilkersona” – zmienił swoje życie, a potem opisał swoją historię w nie mniej znanej książce „Nicky Cruz opowiada”. I tym tropem idzie René-Luc. Zaczyna przy różnych okazjach opowiadać publicznie o swoim nawróceniu i całkowitej przemianie życia, odkrywa swoje powołanie, zaczyna nawracać



innych, głównie tych, którzy – jak on – być może są na prostej drodze do zmarnowania swojego życia. Wreszcie pisze książkę-świadectwo, włączając w nią koleje swojego życia aż do chwili obecnej.

„Serce pełne Boga” to książka pełna życia. René-Luc, podążając za Bogiem, nie rezygnuje ze swoich marzeń, upodobań, relacji ze światem, z którego wyszedł. Nie stroni od ludzi, ale cieszy się nimi, wspólnie z nimi gra w kapeli rockowej i w rugby. I wszędzie, gdzie ma sposob-

ność, daje świadectwo, tłumacząc: „Gdybym nie spotkał Jezusa, nie wiem, kim bym się stał”. Lubi mówić o Bogu zwłaszcza w miejscu, do którego – jak sam pisze – niechybnie by trafił, czyli w więzieniu, do skazanych i osadzonych. Pod koniec zaś książki pyta sam siebie i czytelnika: jaką drogę przeszliśmy? Zdaje się pytać: jaka jest twoja historia z Panem Bogiem? Co z nią robisz? Wierzysz, że ma moc zmieniać ludzkie serca? I to jest pośród wielu mocnych stron tej książki strona chyba najważniejsza.

Wywiad z ks. Reném-Lukiem specjalnie dla tygodnika „Idziemy” i portalu Idziemy.pl już wkrótce na naszych łamach.

Radek Molenda

Ks. René-Luc,
„Serce pełne Boga”, przekład
Katarzyna Wierchosławska,
Esprit, Kraków 2019

To pierwsza parafia pod wezwaniem bł. Jerzego Popiełuszki w diecezji warszawsko-praskiej – i jedna z pierwszych w Polsce.

– Jesteśmy najmłodszy: 6 sierpnia tego roku staliśmy się parafią – mówi ks. proboszcz Jarosław Wyszomierski.

Na osiedlu Maciołki, które zawsze należało do parafii Świętej Trójcy w Kobylce, ze względu na liczbę wiernych zaistniała potrzeba powołania nowej parafii. W 2008 r. przygotowano teren i stanął krzyż, a 25 grudnia



– Bogactwem Kościoła są ludzie –
mówi ks. proboszcz
Jarosław Wyszomierski

Kapelan „Solidarności” patronuje

tekst i zdjęcia
Maciej Buda



2018 r. otworzono kościół i powstał samodzielny ośrodek administracyjny. Ksiądz Grzegorz Mioduchowski zasugerował, żeby patronem był Ksiądz Jerzy.

– Przyszedłem tu w 2016 r. i trafiłem na budowę. Obawiałem się, że może być to bardzo duże wyzwanie, ale dzięki niezwyklej pomocy wspaniałych parafian idziemy do przodu i wnosimy ten budynek Panu Bogu. Mam też osobistą satysfakcję, gdyż ks. Popiełusko był kiedyś w moim domu po kolędzie – wyznaje ks. Wyszomierski.

– Bardzo się cieszę, że naszym patronem jest błogosławiony Polak. Pamiętamy go. Doświadczaliśmy za naszego życia jego działalności – mówi Teresa Żarska, parafianka – a do tego mam bardzo blisko, codziennie korzystam codziennie z Mszy Świętej. Jest tutaj bardzo duchowo i coraz więcej osób przychodzi na modlitwy... Nasz proboszcz przyciąga ludzi do kościoła. Jestem wdzięczna Panu Bogu, że to miejsce powstało.

W parafii są koła różańcowe, ministranci, lektorzy, Domowy Kościół, Legion Maryi. Niedługo powstanie grupa dziewczynek – Dzieci Maryi. Jest też prowadzona współpraca z motocyklistami. Są prowadzone przygotowania do bierzmowania i Pierwszej Komunii Świętej. W październiku odbywają się nabożeństwa róż-

zańcowe, w maju – majowe. Tegoroczne rekolekcje adwentowe poprowadzą redemptoryści – wylicza proboszcz.

– W naszej parafii stworzyliśmy prawdziwą rodzinę. Na początku angażowały się głównie osoby starsze, teraz coraz bardziej aktywna staje się młodzież – zauważa Wanda Góral, parafianka.

– Od dwóch lat działamy w tej parafii. Na początku chodziliśmy do kaplicy. Było wtedy niedużo osób, a atmosfera była domowa i rodzinna. Teraz angażujemy się w wykończenie nowego kościoła. Ksiądz proboszcz ma dobry wpływ na ludzi, potrafi zachęcić do działania. Pracy jest dużo, jak to w nowo powstającej parafii. Jako stolarz staram się pomagać. Ta wspólna praca nas jednoczy, ma to dobry wpływ na nas – mówi Sławomir Pogorzelski. – A nasze dzieci bardzo chętnie przychodzą do świątyni – dodaje jego żona Katarzyna.

Odpust parafialny przypada 19 października. W tym roku będzie to pierwsze, historyczne święto parafii. Proboszcz serdecznie zaprasza wszystkich do uczestnictwa, początek o godz. 17.

– Jestem zadowolony, że powstała parafia. Cały czas się tu jednoczymy i pomagamy. Zrobiliśmy ogrodzenie, podłogę. Na ile czas mi pozwala, staram się wspierać naszą wspólnotę.

Dobrze, że Ksiądz Jerzy jest naszym patronem. Dużym przeżyciem było dla mnie przyjęcie jego relikwii. Chciałbym, żeby zaangażowanie parafian było jeszcze większe. Zachęcam do tego – mówi Andrzej Skóra. Jego żona Emilia podkreśla, że proboszcz ma dobre podejście do dzieci.

– Jestem tu od początku, pamiętam czasy, jak jeszcze nie było tej parafii. W tutejszej wspólnocie mieszkaniowej istniała mocna więź, zaczęło się od spotkań na majowym i przy krzyżu misyjnym, który stanął na tutejszym placu. Angażowaliśmy się i cieszyliśmy z naszej wspólnoty. Kiedy zaczęła się budowa kościoła, zaangażowanie jeszcze wzrosło. Była grupa osób, która szczerze pomagała. Teraz ta aktywność parafialna się rozszerzyła dzięki ks. Jarosławowi. Coraz więcej osób przychodzi do kościoła. Proboszcz jest bardzo lubiany. Ludzie mówią, że przede wszystkim za to, iż przyciąga duchowo. Parafianie wzmacniają się religijnie – przyznaje Krystyna Kołodziejak, kościelna.

– Jestem zachwycona, że w tym miejscu jest kościół – deklaruje Elżbieta Burzyńska. – jest bardzo blisko, nie jesteśmy od nikogo zależni. Nasz ksiądz wielbi Boga i lubi ludzi. W niedzielę coraz więcej ławek jest zajętych. – Tu ciągle coś się dzieje. Staram się cały czas uczestniczyć w życiu parafialnym – dodaje Edward Góral, który służy do Mszy Świętej.

Świątynia jest w stanie surowym. Będą robione jeszcze m.in. elektryka, nagłośnienie, ogrzewanie, zostaną położone tynki. W budynku znajduje się kaplica Męczeństwa bł. Jerzego Popiełuszki. W przyszłości ma powstać kaplica Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

– Jeszcze dużo pracy przed nami. Warto jednak pamiętać, że kamienie i materiały nie są najważniejsze. Bogactwem Kościoła są ludzie. I tutaj to bogactwo jest – podsumowuje proboszcz.



W SKRÓCIE

■ **Żegnamy kapłana.** Ksiądz Franciszek Gutowski, b. proboszcz parafii św. Stanisława w Skierniewicach, zmarł 10 października w wieku 86 lat, w 56. roku kapłaństwa. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 15 października w kościele św. Józefa w Warszawie. Po Mszy Świętej pogrzebowej nastąpiło złożenie ciała na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

■ **Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny w diecezji warszawsko-praskiej.** Uroczystej Mszy Świętej 24 października o godz. 18 w katedrze św. Floriana, ul. Floriańska 3, przewodniczyć będzie bp Romuald Kamiński.

■ **Duchowość dla Warszawy.** Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie zaprasza na wykłady otwarte: 24 października o godz. 19 w Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie Monika i Marcin Gomułkowie oraz ks. dr hab. Robert Skrzypczak zmierną się z tematem „Jak nie wypalić się w małżeństwie?”.

■ **Przyborek dojrzałego chrześcijanina:** jak sobie radzić z negatywnymi emocjami. Konferencja o. dr. Artura Filipowicza SJ odbędzie się 20 października o godz. 19 w dolnym kościele św. Michała, ul. Puławska 95 w Warszawie. Organizatorem jest Koło Naukowe „Sapere Aude”.

■ **Mężczyzna i kobieta: obraz prowadzący do archetypu.** Spotkanie organizowane przez Koło Naukowe „Sapere Aude” z cyklu „Teologia ciała św. Jana Pawła II” odbędzie się 22 października o godz. 19 w Auli Wielkiej Collegium Bobolanum, ul. Rakowiecka 61 w Warszawie. Sesję poprowadzi o. Jacek Olszewski OCD, proboszcz parafii Świętej Trójcy na Solcu.

■ **Wszystkie Anioły Małej Ani.** XVII Spotkanie Niepełnosprawnych Dzieci odbędzie się 27 października w Zielonce koło Warszawy: Msza Święta. o godz. 11 w Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Łukasińskiego 1/3, potem koncert kapeli Drewutnia z Lublina, gry, konkursy, zabawy oraz parada ulicami miasta.

■ **REManent – Rekolekcje Ewangelizacyjne Małżeństw** rozpoczną się 30 października w parafii Miłosierdzia Bożego w Otwocku-Ługach. Spotkania będą odbywały się przez siedem kolejnych tygodni, w środy, o godzinie 19.15 (po wieczornej Mszy Świętej).

■ **Konferencja „Ojciec źródłem życia i mądrości”** odbędzie się 19 października w kaplicy św. Józefa, ul. Radzywińska 306, w Domu Prowincjalnym Zgromadzenia Oblatów św. Józefa (józefitów).



foto: https://uksw.edu.pl

ŚWIĘTO UKSW

– Ten uniwersytet zawsze odpowiadał wartościom, do których czułem się przywiązany i w których zostałem wychowany – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas inauguracji 14 października roku akademickiego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Tegoroczne uroczystości miały wyjątkowy charakter ze względu na jubileusz 20. utworzenia UKSW. Na inaugurację przybyli

przedstawiciele rządu z ministrem zdrowia Łukaszem Szumowskim, parlamentarzyści, korpus dyplomatyczny na czele z nuncjuszem apostolskim abp Salvatore Pennacchiem, przedstawiciele episkopatu, goście z zagranicy, m.in. prof. Pietro Cafaro z Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore w Mediolanie, władze warszawskich uczelni. Unikatowy dar – godło uczelni wyhaftowane bisiorem ofiarowała uczelni Chiara Vigo.

PÓŁ WIEKU OD ŚMIERCI



foto: ks. Paweł Klys

W kościele Karmelitów Bosych w Łodzi odbyły się uroczystości związane z 50. rocznicą śmierci sługi Bożego o. Anzelma Gądka, założyciela Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, który odszedł do wieczności 15 października 1969 r. – Chcemy złożyć Panu Bogu dziękczynienie za dar jego życia, powołania do Karmelu i wierności do końca w życiu kapłańskim, a także modlić się o jego rychłą beatyfikację – mówi s. Konrada Dubel, postulator jego procesu beatyfikacyjnego.xpik

SKWER ZOŚKA

Przy Rondzie Radosława powstańcy warszawscy i władze stolicy odsłoniли tablicę poświęconą Tadeuszowi Zawadzkiemu „Zośce”, która stała na skwerze jego imienia.



foto: R. Mój/www.um.warszawa.pl

INAUGURACJA NA PWTW

Uroczysta inauguracja roku akademickiego na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie odbyła się 7 października w kościele seminaryjnym. Mszy Świętej przewodniczył nuncjusz apostolski abp Salvatore Pennacchio. Obecni byli metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, rektor Collegium Joaneum ks. prof. Krzysztof Pawlina i rektor Collegium Bobolanum o. prof. Piotr Aszyk SJ. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Łukasz Święcicki, psychiatra.

foto: Facebook/PWTW w Warszawie – Collegium Joanneum





fot. ks. Paweł Klys

ŁÓDZCY STUDENCI ZACZYNAJĄ

– Wiara nie jest procesem świętego spokoju i stabilizacji. Wiara ma w sobie dynamikę. Wiara jest podporządkowaniem Słowu, które ze świętego spokoju cię wytrąca – mówił do łódzkich studentów abp Grzegorz Rys. Mszą Świętą akademicką – która tradycyjnie sprawowana jest w łódzkiej archikatedrze w każdą niedzielę o godz. 19

– uroczystie rozpoczęto rok akademicki 2019/2020 w duszpasterstwach akademickich Łodzi. Na terenie miasta działają cztery duże duszpasterstwa akademickie: diecezjalne, jezuickie, salezjańskie oraz dominikańskie – które sprawują duchową opiekę nad studentami zdobywającymi wiedzę na wyższych uczelniach. **xpk**

PARK KIESZONKOWY

Skwer przy ul. Głebowej na warszawskim Wilanowie, niedaleko przystanku autobusowego, przemienił się w park kieszonkowy. Drewniane siedziska, dodatkowe rośliny w donicach i leżanka zachęcają mieszkańców Wilanowa do wypoczynku wśród zieleni. Aranżacja powstała w ramach budżetu obywatelskiego.

fot. A. Jędrzejewska/www.um.warszawa.pl



SYGNET NIEPODLEGŁOŚCI

Danuta Regulska i Alicja Zych-Krasieńko, siostry ks. Sylwestra Zycha, więźnia PRL i kapelana KPN zamordowanego skrytobójczo w lipcu 1989 r. i pochowanego w Kobyłce, odebrały na niedawno zakończonym w Gdyni Festiwalu Niepokorni-Niezlomni-Wyklęci pośmiertną honorową nagrodę Sygnet Niepodległości. Wręczył ją Paweł Nowacki, producent filmów patriotycznych.

fot. arch. festiwalu NNW



■ **Konferencja z cyklu „Chór w kościele”** odbędzie się w 26 października o godz. 10.30 w kościele Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie, al. Komisji Edukacji Narodowej 101. Wstęp wolny.

■ **Nabożeństwo do Matki Bożej Dobrej Śmierci** odbędzie się 20 października o godz. 17.20 w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Pruszkowie. Po nabożeństwie Msza Święta zbiorowa za wstawiennictwem Patronki.

■ **Laboratorium Słowa Bożego.**

Wykłady w trzecie poniedziałki miesiąca prowadzi o. dr hab. Waldemar Linke CP. Cykl zatytułowano: „Dzieje Apostolskie (Dz 20-28)”. Najbliższe spotkanie odbędzie się 21 października o godz. 19.30, w kościele św. Alberta Chmielowskiego i św. Andrzeja Apostoła, Plac Teatralny 20 w Warszawie.

■ **Msza Święta i nabożeństwo do św.**

Rity. Każdego 22. dnia miesiąca na Mszy o godz. 18 w parafii Dzieciątka Jezus na warszawskim Żoliborzu gromadzą się licznie czciciele św. Rity, przynosząc ze sobą róże – symbol piękna i miłości połączonych z cierpieniem. Najbliższe – już we wtorek.

■ **Biblia na Starówce – wykłady i warsztaty biblijne dla każdego.** Spotkania odbywają się w drugą i czwartą środę miesiąca, po Mszy Świętej o godz. 19, w sali nad zakrystią w archikatedrze św. Jana Chrzciciela na warszawskim Starym Mieście. Najbliższe 23 października.

■ **„Modlitwa – spotkać się z Bogiem w sercu”** – to wydarzenie z cyklu Warszawskie Spotkania Benedyktynskie. Odbędzie się 26 października o godz. 9 w kościele św. Kazimierza Królewicza (Sakramentek), Rynek Nowego Miasta w Warszawie. Konferencje tematyczne połączone z Mszą Świętą prowadzone są przez benedyktynów tynieckich.

■ **Tau oraz ks. Jakub Bartczak zagrają koncert** w ramach sceny festiwalowej zapowiadającej 9. Festiwal Chrześcijańskie Granie. Są to najbardziej znani w Polsce katolicycy przedstawiciele sceny hip-hopowej. Występ odbędzie się 27 października o godz. 17 w Auli im. bł. Jerzego Popiełuszki, ul. Dewajtis 3 w Warszawie. Szczegóły na stronie: www.dobremiejsce.org. Patronat medialny tygodnik „Idziemy”.

■ **Stalowa Art Weekend na warszawskiej Pradze.** W dniach 19-20 października będzie można zobaczyć 10 wystaw, wziąć udział w spacerach, oprowadzaniu kuratorskim, warsztatach, projekcjach filmu, a nawet obejrzeć spektakl teatralny. Na wszystkie wydarzenia wstęp bezpłatny. Więcej informacji na stronie: www.artandmore.pl.



fot. Magdalena Gronek

Nocna Droga Różańcowa

Około trzystu osób wzięło udział w Nocnej Drodze Różańcowej Via Stella Maris, która przeszła z 11 na 12 października ulicami warszawskiej Pragi i Białoleki. Pątnicy mieli do pokonania ok. 20 km, nawiedzając po drodze cztery kościoły. Pielgrzymka rozpoczęła się Mszą Świętą w katedrze św. Floriana, której przewodniczył bp Marek Solarczyk. W homilii zachęcał, by za przykładem Najświętszej Maryi Panny być sługą Boga i Bożego Ducha, pozwalając się prowadzić tak, jak

Pan zechce. – Przewodniczką po tym szlaku jest Maryja, która nieustannie towarzyszy swoim dzieciom na drodze wiary. Jej postawa wierności Bogu, zawierzenia Mu całego życia jest wezwaniem dla każdego z nas – powiedział.

Pielgrzymi zatrzymali się w bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa, Sanktuarium Matki Bożej z Lourdes, kościele Matki Bożej Loretańskiej oraz kościele św. Jadwigi Śląskiej. Nieśli ze sobą intencje Kościoła powszechnego

i diecezji warszawsko-praskiej, polecając Bogu ojczyznę, kapłanów, osoby życia konsekrowanego, własne rodziny, młodzież.

– Każdemu z nas potrzebne jest nawrócenie, dlatego idę, by wypraszać za wstawiennictwem najlepszej z Matek potrzebne łaski dla najbliższych i tych, których znam. Ich szczęście jest moją radością – mówi uczestniczka Jadwiga Szczepanik.

Dla wielu nocna pielgrzymka to doskonała okazja do wyciszenia się i pobycia sama na sam z Bogiem. – Na co dzień człowiek pracuje, jest wiele absorbujących spraw, a tu można odejść nieco na bok i zawierzyć Panu siebie i całą swoją rodzinę – wyznaje Adam Sągajło, który już po raz drugi siedł w Via Stella Maris.

Pielgrzymka zakończyła się Mszą Świętą w parafii Matki Bożej Pompejańskiej.

Magdalena Gronek

Synod Młodzieży

W diecezji warszawsko-praskiej trwa Synod Młodzieży. Do 15 października zespoły parafialne miały czas na opracowanie i przesłanie ankiet do koordynatorów rejonowych. W sieci, na stronie: <https://florianska3.pl/ankieta-synodalna/>, od 3 października dostępna jest także ankieta przeznaczona dla wszystkich młodych ludzi w wieku 16-30 lat. Do 11 października tę ankietę wypełniło już 600 osób, a liczba ta sukcesywnie wzrasta.

Sekretariat Synodu Młodych Diecezji Warszawsko-Praskiej prosi o przekazywanie informacji o ankietach do młodzieży w parafii za pośrednictwem wspólnot, grup przygotowujących się do bierzmowania czy katechetów, a także o zachęcanie samych młodych do promowania ankiet wśród rówieśników. – Bardzo zależy nam na jak najpełniejszym obrazie Kościoła naszej diecezji widzianego oczami młodych. Zebrane odpowiedzi, wraz z wynikami ankiet nadesłanych przez zespoły parafialne, będą podstawą do stworzenia Instrumentum laboris naszego Synodu Młodych – przekonyują organizatorzy.

Można już zamawiać obrazki kolędowe z logo Synodu i modlitwą za Synod. Wszystkie 24 wzory do obejrzenia na stronie: <https://florianska3.pl/obrazki-koladowe-i-inne-materialy-promujace-synod-mloдых/>. Zamówienia można składać drogą mailową: synod@florianska3.pl.



Obchody 35. Rocznicy śmierci ks. Jerzego Popiełuszki rozpoczną się 18 października. W Domu Amicus, przy parafii św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, ul. Hozjusza 2, o godz. 19 będzie Wieczór Świadków – otwarte spotkanie z pięcioma świadkami życia ks. Popiełuszki, od okresu dzieciństwa po ostatnie dni jego posługi. W sobotę 19 października o godz. 18 w kościele św. Stanisława Kostki sprawowana będzie liturgia w intencji kanonizacji bł. Jerzego Popiełuszki, podczas

której nastąpi poświęcenie kaplicy z relikwiami jego sutanny z chwili śmierci.

W niedzielę 20 października w godz. 10-16 odbędzie się rodzinna gra miejska „Zło dobrem zwyciężaj”. W czterech punktach Warszawy znajdą się stanowiska, w których będzie można poznać mało znane fakty z życia Księdza Jerzego.

Powstała też nowoczesna strona internetowa zawierająca 53 dźwiękowe wypowiedzi i 17 filmów z rejestracją świadków życia ks. Popiełuszki oraz liczne zdjęcia i skany

dokumentów. Prezentowany jest tam zbiór nagrań wszystkich homilii Księdza Jerzego z Mszy za Ojczyznę oraz nagrania rejestrujące ostatnie jego publiczne wystąpienia w Bydgoszczy 19 października 1984 r. (www.muzeumkspopieluszki.pl). Trwa też ogólnopolski konkurs literacki „Dobrem zwyciężaj”, przeznaczony dla uczniów liceów. Patronat nad obchodami objął prezydent Andrzej Duda. Obchody współfinansowane są ze środków NCK w ramach programu Kultura Interwencje.





fot. Jacek Kalinowski

Lektorzy i ceremoniarze

– Ta wspólnota przedstawia się bardzo dostojnie. Oczywiście obserwujemy to od zewnątrz, ale chciałbym zaświadczyć, że ta grupa również prezentuje się

wyjątkowo dojrzałe od strony wewnętrznej – powiedział bp Romuald Kamiński, przewodnicząc Mszy Świętej w katedrze św. Floriana w Warszawie, podczas której ustanowił

134 nowych lektorów i 30 ceremoniarzy dla diecezji warszawsko-praskiej.

Kandydaci na lektorów uczestniczyli kursie prowadzonym przez kleryków Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Warszawsko-Praskiej; głównym odpowiedzialnym był

ks. Konrad Biskup. Z kolei ceremoniarze przygotowywali się pod okiem ks. Łukasza Trzaski w Centrum Duszpasterstwa Młodzieży DW-P. Lektorzy uczyli się na przełomie czerwca i lipca, a ceremoniarze w sierpniu. Oba kursy zakończyły się rekolekcjami.

Na zakończenie Mszy bp Kamiński pobłogosławił krzyże, które otrzymali lektorzy i ceremoniarze, charakterystyczne dla rodzaju sprawowanej posługi. Promowani podziękowali swoim księżom proboszczom i księżom opiekunom prowadzącym oba kursy oraz ks. Krzysztofowi Warchałowskiemu, rektorowi praskiego seminarium duchownego.

Jacek Kalinowski

Kaplica Matki Bożej z Kibeho

Kaplica misyjna księży pallotyńców w Ząbkach, jako pierwsza świątynia w Polsce, została powierzona Matce Bożej z Kibeho. Uroczystym poświęceniem kaplicy Pallotyński Sekretariat Misyjny zainaugurował ustanowiony w październiku Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny. Pallotyńscy misjonarze, ustanawiając Patronką kaplicy Matkę Bożą z Kibeho, chcą podkreślić wagę misji we współczesnym świecie i znaczenie objawień maryjnych dla Kościoła powszechnego.

Podczas uroczystej Mszy Świętej 6 października prowincjał pallotyńskiej prowincji Chrystusa Króla ks. dr Zenon Hanas SAC podkreślił, że ka-

plica ta, obok kościoła seminaryjnego w Oltarzewie, jest najważniejszym miejscem dla pallotyńskich misjonarzy, gdyż z tego miejsca są oni rozsyłani po całym świecie, by głosić Chrystusa. Jak podkreśla ks. dr Grzegorz Młodawski SAC, sekretarz ds. misji, główny organizator uroczystości, słowa te są mottem działań pallotyńskich misjonarzy, którzy z Ząbek jadą do najbardziej potrzebujących w Afryce, Ameryce Południowej i Azji.

W Kibeho, ubogiej miejscowości leżącej wśród wzgórz Rwandy, Maryja objawiła się trzem uczennicom: Nathalie, Alphonsinie i Marie Claire, przedstawiając się jako Ny-



fot. arch. Pallotyńskiego Sekretariatu Misyjnego

ina wa Jambo – Matka Słowa. Zachęcała Rwandyjczyków do słuchania Słowa Bożego, do odpowiedzialności za słowo i ostrzegała przed tragedią, jaka 10 lat później dotknęła Rwandę w postaci ludobójczych walk.

Poświęcenie kaplicy Matki Bożej z Kibeho odbyło się w ramach trzydniowego zjazdu rodzin misjonarzy, organizowanego przez Pallotyński Sekretariat Misyjny Prowincji Chrystusa Króla./mm

Propozycja dla księży

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zaprasza księży do udziału w ogólnopolskich rekolekcjach kapłańskich. Są one przeznaczone dla księży zainteresowanych KSM, kapłanów pełniących funkcję asystentów oddziałów i kół KSM oraz du-

chownych pracujących z młodzieżą. Poprowadzi je ks. Marcin Baran, asystent diecezjalny KSM i dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Tarnowskiej. Odbędą się w dniach 21-24 października w Ośrodku Konferencyjno-Rekolekcyjnym Archidiecezji Łódzkiej w Porszewicach. Podczas spotkań rekolekcyjnych obecni będą także ks. dr Andrzej Lubowicki, asystent ge-

neralny KSM, oraz druh Patryk Czech, przewodniczący Prezydium Krajowej Rady KSM. Uzupełnieniem treści formacyjnych będą zagadnienia dotyczące formacji młodzieży oraz bieżącej działalności i kierunków rozwoju Stowarzyszenia. Uczestnicy na zakończenie otrzymają potwierdzenie odbytych rekolekcji kapłańskich oraz zaświadczenie do szkół o ukończeniu kursu z zakresu

wiedzy i form pracy z młodzieżą. Całkowity koszt uczestnictwa wynosi 450 zł/os. (pokój jednoosobowy z dopłatą 100 zł). Zgłoszenia do 11 października na adres mailowy biura prezydium: biuro@ksm.org.pl (z zaznaczeniem ewentualnego zapotrzebowania na pokój jednoosobowy). Uczestnicy proszeni są o zabranie ze sobą Biblii Jerozolimskiej, alby i stuły.





fot. <https://24-7.org.pl/fotomat/>

Serce Dawida

Msza Święta, piętnaście konferencji wygłoszonych przez kilkunastu gości z Polski i zagranicy, modlitwa wstawiennicza, koncert uwielbienia Doroty Wolskiej, wieczór konfesjonatów oraz Nocna Góra Modlitwy, czyli całonocne czuwanie z uwielbieniem i modlitwą – złożą się na trwające 33 godziny rekolekcje. Spotkanie rozpocznie się w Hali Expo przy ul. Prądzyńskiego 12/14 w Warszawie w sobotę, 19 października o godz. 9, a zakończy w niedzielę, 20 października o godz. 18. Gośćmi będą m.in. bp Michał Janocha, bp Andrzej Siemieniewski, o. Adam Szustak OP, o. Remigiusz Reclaw SJ i Marcin Zieliński.

Apostolskiego błogosławieństwa udzielił papież Franciszek, a listy ze słowami zachę-

ty i błogosławieństwa dla uczestników cyklu konferencji „24/7 Serce Dawida” skierowali m.in. kard. Kazimierz Nycz, abp Stanisław Gądecki, abp Marek Jędraszewski, abp Grzegorz Ryś, abp Wojciech Polak, abp Józef Kupny i bp Romuald Kamiński.

– Potrzebujemy chrześcijaństwa, które ma mistyczny element spotkania z Panem Bogiem, ale ważne jest, by nie zatrzymać się tylko na tej rzeczywistości, ale żeby iść w świat, do miejsc, gdzie mieszkamy i pracujemy, aby dzielić się z innymi ludźmi Dobrą Nowiną. Dlatego tematem tegorocznej konferencji będą słowa: „Otrzymacie Moją moc” – mówi Maciej Wolski, główny organizator konferencji. Zapisy i szczegóły na: <https://24-7.org.pl>.

Moniuszko w kościołach

Towarzystwo Miłośników Muzyki Moniuszki działające przy Teatrze Wielkim w Warszawie zaprasza na Festiwal Muzyki Sakralnej Stanisława Moniuszki w dniach 27 października – 24 listopada, w kościołach praskiej strony Warszawy. Na



sześciu koncertach można będzie usłyszeć ponad 30 utworów religijnych Moniuszki, w tym wszystkie najważniejsze: msze, Litanie Ostrobramskie, kantaty i znaczące utwory chóralne. Niekiedy zabrzmią one w postaci dotychczas nieznannej, np. w rekonstrukcjach lub w wersjach z orkiestrą; niektóre zostaną wykonane po raz pierwszy od czasów kompozytora. Wykonawcami będą czołowi polscy śpiewacy, chóry, orkiestry i dyrygenci; wystąpią m.in. Chór Filharmonii Narodowej, Polska Orkiestra Sinfonia Iuventus i Polska Orkiestra Radiowa.

Festiwal zainauguruje Eucharystia pod przewodnictwem bp. Romualda Kamińskiego 27 listopada o godz. 12.30 w katedrze św. Floriana, ul. Floriańska: Mszę a-moll wykonają Joanna Łukaszewska, Iwona Pańta, Łukasz Marcinkiewicz i Chór Katedry Warszawsko-Praskiej Musica Sacra pod dyрекcją Pawła Łukaszewskiego. Z kolei o godz. 16 w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa, ul. Kawczyńska, będzie można usłyszeć Mszę łacińską Des-dur, Requiem aeternam, Ecce lignum crucis, Chór sprawiedliwych; wykonawcy: Maria Rozynek-Banaszak, Roksana Wardenga, Andrzej Lampert, Jarosław Bręk, Tomasz Rak, Piotr Wilczyński, Chór Mieszany Filharmonii Narodowej, przygotowanie chóru Bartosz Michałowski, Orkiestra Polskiego Radia w Warszawie pod dyрекcją Michała Kluzy.

Kolejne koncerty będziemy zapowiadając sukcesywnie: 9 i 16 listopada o godz. 19.30 w kościele Matki Bożej z Lourdes, ul. Szwedzka; 10 listopada o godz. 16.30 w kościele Pallotynów, ul. Skaryszewska; 17 listopada w kościele Najczystszej Serca Maryi, pl. Szembeka; 24 listopada o godz. 16 w katedrze św. Floriana.

Krzysztof Teodorowicz

Monstrancja z Medjugorja

W poniedziałek, 28 października, po Mszy Świętej o godz. 18.30 w parafii św. Feliksa z Kantalicjo w Marysinie Wawerskim, ul. Kościuszkowców 85a, rozpocznie się codzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, która potrwa do 11 listopada.

Monstrancja pochodzi z parafii św. Jakuba w Medjugorju – Centrum Modlitwy o Pokój, i peregrynuje od września po polskich parafiach. Przekazana została do Medjugorja z inicjatywy polskiego Stowarzyszenia Comunità Regina della Pace.

Modlitwa o pokój przed Najświętszym Sakramentem odbywa się w 12 ośrodkach. Pod nazwą „12 Gwiazd w Koronie Maryi Królowej Pokoju” zainaugurowana zostało 10 lat temu w pierwszym centrum wieczystej adoracji – w Ziemi Świętej. Kolejne, rozsiane po kuli ziemskiej Centra znajdują się: w Oziornem w Kazachstanie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej, w Rwandzie, w Korei Południowej, na Filipinach, gdzie projekt jest nadal w fazie realizacji, i w Medjugorju w Bośni i Hercegowinie. Najnowsze, ósme Centrum to znajdująca się w Niepokalanowie „Gwiazda Niepokalanego”, która od 1 września ubiegłego roku bardzo licznie gromadzi ludzi na wieczystej adoracji.



Ponad pięć tysięcy mężczyzn przeszło w ciągu pięćdziesięciu lat przez kurs lektorski w archidiecezji warszawskiej. Prawie co dziesiąty z nich odkrył powołanie do kapłaństwa.

skiej Magdalence, a w końcu w gmachu seminarium przy Krakowskim Przedmieściu.

W kursie uczestniczą przede wszystkim licealiści, ale w 2015 r. zdarzyło się, że najmłodszy uczestnik miał 14, a najstarszy 80 lat. Aby zostać przyjętym do grona kursantów, należy dostarczyć list polecający od proboszcza. W przygotowanie lektorów włączają się również klerycy.

– Konieczne do zaliczenia są takie przedmioty jak biblistyka – aby przyszli lektorzy zapoznali się z Pismem Świętym bardziej szczegółowo, ale też liturgika, fonetyka i śpiew liturgiczny – wymienia ks. Kądział.

Pomimo wymagającego programu, przez pół wieku kurs lektorski zyskał już pięć tysięcy absolwentów, a niebawem dołączy do nich kolejnych ponad dwustu lektorów. Jak podkreśla ks. Kądział, liczba nowo promowanych lektorów nie spada, ale nieustannie utrzymuje się na wysokim poziomie. – Niektórzy przysyłają już na kurs swoich synów! Trzeba się cieszyć, że w tym zwariowanym świecie jeszcze są młodzi ludzie, którzy chcą zrobić coś pozytywnego – mówi.

Absolwenci kursu są dziś między innymi politykami, dziennikarzami, a ponad cze-

W służbie Słowu

Anna Dąbrowska

Myśl o zajęciach przygotowujących lektorów do pełnienia funkcji przy ołtarzu pojawiła się w 1965 r., po zakończeniu obrad Soboru Watykańskiego II, który w swojej Konstytucji o liturgii podkreślił powagę funkcji liturgicznej pełnionej przez osoby świeckie. Zadania tego podjął się ks. Jan Zygmunt Szymborski, pracownik Wydziału Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej, odpowiedzialny za duszpasterstwo młodzieżowe. Choć spotkania odbywały się nieregularnie i w różnych miejscach, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Po tych początkowych latach przygotowania lektorów podjął się ks. Bogusław Bijak, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa w Kurii. Kurs został skrócony do roku, a harmonogram spotkań przybrał systematyczną formę. Nieprzerwanie od 1969 r. kurs prowadzi ks. prałat Wiesław Kądział.

Pierwsza promocja, zwana wówczas „święceniami lektorskimi”, odbyła się 15 maja 1969 r. w kościele Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu. – Przystąpiło do niej pięćdziesięciu kandydatów, a włączył ich do grona lektorów bp Bronisław Dąbrowski – wspomina ks. Kądział. – Podczas agapy po uroczystości powiedział: „Zgodnie ze starożytnym zwyczajem dobrze by było, żebyście ze swojej pięćdziesiątki złożyli »dziesięcinę«, to znaczy, aby pięciu z was podjęło dalszą drogę i przygotowało się do kapłaństwa”. Słowa te okazały się prorocze – pięciu lektorów rzeczywiście wybrało służbę kapłańską; także w kolejnych latach zawsze znalazł się ktoś, kto następnie wstąpił do stanu duchownego.

Od 1974 r. kursanci biorą udział również w przygotowaniach dla nich wakacyjnych rekolekcjach. Początkowo odbywały się one w Łąkcy k. Krościenka nad Dunajcem, następnie w Kościelisku, w podwarszaw-



foto. arch. ks. Wiesława Kądziała

la. – Zapraszane są także różne osoby, które mówią o życiu duchowym i o wierze – jak ona ma ukształtować życie. Zawsze powtarzam kursantom, że najpierw sami muszą zrozumieć, co czytają, sami przyjąć Słowo Boże, by móc przekazać je innym. Ważny jest również kontakt wzrokowy z odbiorcą.

Zajęcia to nie wszystko. Promocję lektorską poprzedza sprawdzian umiejętności. – Egzamin jest praktyczny – zdradza duszpasterz. – Czytają przy mikrofonie w kościele, potem śpiewają. Natomiast sama promocja lektorska ma swój rytuał posłania. Biskup trzyma otwartą księgę, a lektorzy kładą ręce na księdze i w odpowiedzi na słowa biskupa wyrażają swoje „Amen”, jako wyraz zaakceptowania tej posługi. I potem są dumni! Dostają znaczek lektorski, legitymację – i działają.

rystu zostało księżmi. Do tego grona należy biskup diecezji warszawsko-praskiej Marek Solarczyk, który tak wspomina swoje uczestnictwo w zajęciach lektorskich: „Doświadczenie kursu lektorskiego było najbardziej przełomowym etapem dla mojego życia oraz kształtowania wiary. Bogactwo spotkanych ludzi, przekazywane treści, a przede wszystkim mocne doświadczenie żyjącego Boga były ogromną pomocą w przeżywanych wówczas rozterkach młodego człowieka i kształtującej się odpowiedzialności za życiowe wybory”.

Jubileusz pięćdziesięciolecia kursu i promocja lektorska odbędą się 19 października w Świątyni Opatrzności Bożej. Uroczystej Mszy Świętej dziękczynnej przewodniczyć będzie metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz.



Warto obejrzeć i posłuchać

❑ Splendor i finezja z Korei

W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto wystawę „Splendor i finezja. Duch i materia w sztuce Korei”. Można na niej podziwiać eksponaty z różnych epok historii Korei, od czasów prehistorycznych do końca XIX w., m.in. buddyjskie rzeźby, malarstwo zwojowe, złotą biżuterię, ceramikę, tkaniny i wyroby z kamienia. Wystawa potrwa do 12 stycznia 2020 r.

❑ Pomniki na lotnisku

Na warszawskim lotnisku Chopina, także w sali odlotów, do końca sierpnia 2020 r. pasażerowie mogą oglądać wystawę „Najcenniejsze dziedzictwo. Odkryj nasze pomniki historii”. Na wielkoformatowych planszach prezentowane są zdjęcia największych historycznych zabytków polskiej kultury.

❑ Dydona i Eneasz

Polska Opera Królewska zaprasza na pierwszą w tym sezonie premierę. W Teatrze Królewskim w Starej Oranżerii w Łazienkach Królewskich w sobotę, 26 października o godz. 19 zostanie zaprezentowana angielska opera barokowa Dido and Aeneas Henry'ego Purcella, w reżyserii Natalii Kozłowskiej. Orkiestrą POK dyryguje Krzysztof Garstka. Kolejny spektakl: 27 października o godz. 19.

❑ Rzeźba Alfonsa Karnego

W Muzeum Archidiecezji Warszawskiej przy ul. Dziekania 1 do 1 grudnia można oglądać wystawę „Alfons Karny. Oblicza”. Prezentowane są tam liczne prace znakomitego polskiego rzeźbiarza, w tym wizerunki słynnych postaci historycznych, m.in. Słowackiego, Chopina, Kopernika, Skłodowskiej-Curie, a także rzeźby o tematyce rodzajowej.

❑ Arcydzieła kameralistyki

W Mazowieckim Instytucie Kultury przy ul. Elektoralnej 12 w Warszawie w poniedziałek, 21 października o godz. 19 odbędzie się kolejny koncert z cyklu „Arcydzieła muzyki kameralnej”. Wybitni soliści – Konstanty Andrzej Kulka, Andrzej Gębski i Andrzej Wróbel – wykonają utwory Karola Lipińskiego.

❑ Disco Relax

W Muzeum Etnograficznym przy ul. Kredytowej 1 w Warszawie do 1 marca 2020 r. czynna jest wystawa multimedialna „Disco Relax”, przygotowana w ramach projektu Rzeczy Kultowe. Poświęcona jest analizie zjawiska popularności muzyki disco polo od lat 90. XX w. do dziś.

❑ Sztuka olimpijska

W Muzeum Sportu i Turystyki w Centrum Olimpijskim przy ul. Wybrzeże Gdyńskie 4 w Warszawie można oglądać dwie wystawy: „Polska sztuka olimpijska (do 30 stycznia 2020 r.) oraz „Rzeźby i medale Jerzego Nowakowskiego” (do 15 listopada).

Wystawa Gustawa Zemły

Jedenaście prac wybitnego polskiego rzeźbiarza prof. Gustawa Zemły pokazano na wystawie w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej przy ul. Dziekania 1. Ekspozycja dokumentuje zaledwie niewielką część dorobku artysty, który wcześniej swoje dzieła pokazywał na ponad 20 wystawach międzynarodowych i 50 organizowanych w Polsce. Tym razem obejrzeć można takie jego dzieła, jak „Jezus na krzyżu”, „Jan Paweł II”, „Matka Teresa z Kalkuty”, „Bł. Jerzy Popiełuszko”, „Ukamienowany” (Św. Szczepan), „Dekalog” (Mojżesz), „Chopin”, „Spętany anioł”, „Krzyże oświęcimskie”, „Stefan kard. Wyszyński” i „Opłakiwanie” (w hołdzie ofiarom z 11 września 2001 r.).

Artysta swoje prace przekazał w depozyt muzeum. Podczas wernisażu dyrektor Muzeum Archidiecezji Warszawskiej ks. dr Mirosław Nowak odczytał list bp. Michała Janochy: „Pokolenia Polaków przełomu XX i XXI w. zostały obdarowane pięknem i wartościowym przesłaniem Pańskich dzieł (...) Jest Pan twórcą wielu pomników podejmujących tematykę historyczną. Wciąż możemy podziwiać pomniki: Powstań Śląskich, Polegli Niepokonani na warszawskiej Woli, Monte Cassino w Warszawie, Czynu Polaków w Szczecinie czy Ernesta Malinowskiego w Peru. Pańskie dzieła pomnikowe utrwalały także pamięć o Sługach Kościoła; myśłę tu o licznych przedstawieniach św. Jana Pawła II, o bł. Jerzym Popiełuszcze, o bł. Wincentym Frelichowskim w To-



runiu, o św. Matce Teresie z Kalkuty w Skopje, słudze Bożym kard. Stefanie Wyszyńskim” – napisał biskup pomocniczy warszawski. Wystawa będzie czynna do 1 grudnia./wś

Dobry dokument



Dla miłośników wartościowego kina dokumentalnego zapowiada się dobry czas. Od 22 do 26 października w warszawskim kinie Kinoteka w Pałacu Kultury i Nauki odbędzie się VII edycja Festiwalu Filmów Dokumentalnych „Kino

z Duszą”. Na wszystkie seanse, wydarzenia specjalne, spotkania z twórcami i bohaterami filmowymi oraz galę finałową, jak co roku, wstęp jest wolny. W tym roku twórcy i producenci zgłosili na festiwal ponad 60 filmów, z czego do pokazów konkursowych zakwalifikowało się 27 dokumentów. Wśród zakwalifikowanych do konkursu obrazów znajdują się te o tematyce społecznej, historycznej oraz religijnej, które stanowią w tym roku wyróżniającą się grupę.

Darmowe wejściówki będą dostępne w czasie trwania całego festiwalu – wystarczy odebrać je w kasie przed seansem lub pobrać wcześniej na z góry upatrzony film albo wydarzenie. Wszystkie informacje i program na: <https://kinozdusza.pl/> oraz na stronie Kinoteki.



fot. Kino Świat

LEPSZY KSIĄDZ?

Mirosław Winiarczyk

Film „Boże Ciało” Jana Komasy miał premierę na festiwalu w Gdyni, był także pokazywany na kilku ważnych festiwalach międzynarodowych. Przed wejściem na ekrany został zgłoszony do Oscara w kategorii kina nieanglojęzycznego. Wydarzenia te oraz zachwyty krytyki świadczą o szeroko zakrojonej promocji tego obrazu. Powodem może być jego wymowa. W „Bożym Ciele”, opowieści inspirowanej wydarzeniami z życia, odnajdujemy kilka wątków, które prowadzić mogą do zaskakujących wniosków. Młody Daniel, podopieczny poprawczaka, dostaje przepustkę do pracy w pobliskim tartaku. Wstąpiwszy do miejscowego kościoła, po rozmowie z córką kościelnej, tknięty impulsem, podaje się za księdza. Przypadek sprawia, że stary proboszcz, wybierający się na kurację odwykową, prosi Daniela (bez zgody kurii) o chwilowe zastępstwo.

Od tego momentu fałszywy ksiądz musi stawić czoła wielu dramatycznym sytuacjom. Oto grupa rodziców ofiar wypadku samochodowego oskarża wdowę po kierowcy ciężarówki, że jej mąż zabił w katastrofie – skądinąd pijane – nastolatki. Daniel łagodzi chęć prymitywnej zemsty, która nie ma przecież nic wspólnego z praktykowaną przez tych rodziców wiarą. Zmienia też decyzję tchórzliwego proboszcza, który przełaził się reakcji parafian i odmówił wdowie pochówku męża na miejscowym cmentarzu. Wątek ten oraz inne zachowania Daniela, jak nieba-



fot. Kino Świat

nalne odprawianie Mszy i osobliwe kazania, przypominające praktyki charyzmatyków (akceptowane przez wiernych), mogą prowadzić widzów do wniosku, że fałszywy ksiądz jest lepszy od prawdziwego. Potrafi bowiem nawiązać autentycznie bliski kontakt z parafianami, czego przecież wierni bardzo potrzebują.

W długim, podwójnym niejako zakończeniu autorzy filmu mocno akcentują dążenie do przemiany duchowej Daniela. Jednak z drugiej strony okazuje się, że nadal siedzi w nim instynkt zła. Relacje dobra ze złem zostają tu więc w pewnym sensie zatarte, jak w modnej dziś twórczości postmodernistycznej. Czy „Boże Ciało” można potraktować jako film, którego dwuznaczna wymowa skierowana została przeciwko Kościołowi? W pewnym sensie tak, co nie oznacza, że widzowie nie powinni zastanawiać się nad ukazanymi tu problemami z życia społeczności katolickich.

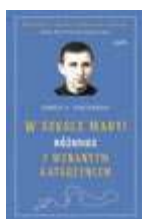
„Boże Ciało”, Polska, 2019. Reżyseria: Jan Komasa. Wykonawcy: Bartosz Bielenia, Aleksandra Konieczna, Eliza Rycembel, Tomasz Ziętek, Barbara Kurczaj, Leszek Lichota, Zdzisław Wardejn, Łukasz Simlat i inni. Dystrybucja: Kino Świat

KONKURS

Śługa Boży o. Wenanty Katarzyniec znany jest jako patron skuteczny w potrzebach materialnych. Za życia szczególnie ukochał Matkę Bożą. Dzięki jego wsparciu o. Maksymilian Kolbe założył „Rycerza Niepokalanej”. W książce „W szkole Maryi. Różaniec z Wenantym Katarzyncem” Tomasz Terlikowski zebrał przemyślenia franciszkanina na temat roli Matki Bożej we współczesnym świecie i życiu każdego z nas.

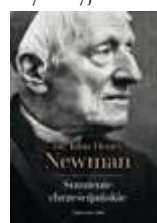
Wśród czytelników, którzy 21 października między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr 22 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Jakie wezwanie maryjne nosi ołtarz, przy którym o. Wenanty Katarzyniec otrzymał święcenia kapłańskie?** – rozlosujemy sześć egzemplarzy książki, wydanej przez Esprit.

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 41: Przez gorące czystym sercem miłowanie dojdziemy, według św. Piotra, do miłości bratniej. Zwycięzcom gratulujemy!



„Modlitewnik róż różańcowych”, oprac. ks. dr Jerzy Stranz, Święty Wojciech, Poznań 2019

Książeczka nie tylko na październik, bo choć malutka, zawiera sporo bardzo dobrego materiału: rys historyczny, rozważania z Pismem Świętym i inne, adoracje i nabożeństwa oraz różne modlitwy maryjne. Świetna!



Św. John Henry Newman, „Sumienie chrześcijańskie. List do księcia Norfolk”, przekład Aleksander Gomola, WAM, Kraków 2019

Klasyka myśli chrześcijańskiej, wydana akurat na kanonizację (13 października) niezwykłego kardynała,

jednego z najsłynniejszych konwertytów XIX w. Lektura mała objętością i wielką zawartością.

Ewa K. Czackowska, „Mistyczki. Historie kobiet wybranych”, Znak, Kraków 2019

Nowość! Bardzo ciekawe – wprost sensacyjne – i budujące cztery opowieści biograficzne wciąż mało znanych kobiet, które rozmawiały z Panem Jezusem:

Wanda Boniszevska (wspaniale zagrana w spektaklu TV przez Kingę Preis), niemal współczesna nam Alicja Lenczewska, Wanda Malczewska z rodziny malarzy i – uwaga! – Maria Franciszka Kozłowska, która także miała objawienia Miłosierdzia Bożego, a potem doprowadziła do rozłamu w Kościele i została obłożona klątwą.



Agata Puścikowska, „Wojenne siostry”, Znak, Kraków 2019

Kolejny tom fascynujących historii polskich zakonnic – tym razem czasu wojny i powojennego braku niepodległości. Bohaterskie siostry konspirowały, leczyły, karmiły i wspierały potrzebujących, ratowały żydowskie rodziny, broniły swoich podopiecznych, świętyń i swojej czci. Lektura obowiązkowa!

Manfred Lütz, „Skandal za skandalem. Nieznana historia chrześcijaństwa”, przekład o. Wiesław Szymona OP, Jedność, Kielce 2019

Autor, choć doktor medycyny, jest członkiem Papieskiej Rady ds. Świeckich i konsulatorem Kongregacji ds. Duchowieństwa. Tutaj rozprawia się ze starymi kłamstwami i nowymi fake newsami na temat naszej wiary: czytamy o czarownikach, stosach, misjach i papieżach. Wybitny erudyta korzysta z najnowszych badań historycznych. Niezłe wsparcie dla tych, którym brak argumentów.



Wojciech Chmielewski, „Magiczne światło miasta”, Arcana, Kraków 2019

Autor czasami publikuje także u nas, dlatego cieszymy się z jego najnowszego zbioru opowiadań. Jest tu wnikliwym i nawet bezwzględnie obserwatorem swojego miasta, ale nie opuszcza go czułość i zrozumienie dla człowieka i jego losu. Jedno z opowiadań to hołd dla Marka Nowakowskiego, jego mistrza./bsk



fot. arch. prywatne

„Zapach” Księdza Jerzego

Z reżyserem **Rafałem Wieczyńskim** rozmawia Katarzyna Kasjanowicz

Dlaczego w Polsce tak trudno zrobić poruszający i jednocześnie autentyczny film religijny?

To w ogóle jest trudne zadanie. Na przykład w tym roku w Polsce powstało ok. 50 filmów. Na festiwal w Gdyni było wybranych 20, a mówiło się dobrze tylko o kilku. To pewien standard, że na jeden naprawdę dobry film powstaje wiele średnich i słabych. Na sukces musi się złożyć wiele rzeczy: pasja, talent, odpowiednie środki. Przy filmie religijnym te wymogi są jeszcze większe. Trudno zrobić poruszający film religijny, będąc jak gdyby „na zewnątrz”, tzn. nie mając doświadczenia przeżycia religijnego. Bo wtedy autor nie do końca może rozumie, o czym opowiada. To trochę tak, jakby np. próbować opisywać duchowość chasydów na podstawie analizy ich ubioru i melodyki śpiewu. W przypadku znanych mi scenariuszy wątek religijny często traktowany jest poprzez pryzmat humanitaryzmu lub instytucji Kościoła, można wręcz powiedzieć – korporacji Kościoła, a bez zrozumienia centralnego punktu odniesienia, którym jest Jezus Chry-

stus. Czyli bez zrozumienia odnawialnej siły, jaką sacrum może dawać ludziom wierzącym, a w szczególności kapłanom. W tym właśnie zawiera się dodatkowa trudność.

Jak radzi sobie z tym wyzwaniem kinematografia europejska i amerykańska?

Tu trzeba zwrócić uwagę na kilka aspektów. Film to drogie przedsięwzięcie. W Europie nie można tego, co ma się w sercu, łatwo przenieść na ekran bez mecenasów. Rynki są stosunkowo niewielkie, ze względu na ograniczenia obszaru językowego. Jeśli spojrzymy na historię kultury obrazkowej, to zobaczymy, że wiara inspirowała największe dzieła, na długo przed tym, zanim wynaleziono film – ale te wielkie dzieła, np. malarstwa religijnego, tworzone były za pieniądze mecenasów. Mecenaszem często był Kościół albo ludzie wierzący. W tej chwili w wielu europejskich instytucjach jest wprost zapisane, że nie wolno im wspierać projektów o charakterze religijnym. To dotyczy także filmów. Również w Polsce w statutach poważnych instytucji istnieją takie zapisy, z czego nie

każdy zdaje sobie sprawę. Z drugiej strony twórcy filmowi są tylko ludźmi, a więc często wykazują postawę konformistyczną, ponieważ są zależni od publicznych środków finansowych. Oczywiście, zdarzają się sytuacje pewnej koniunktury albo ludzie, którzy mają na tyle silny imperatyw wewnętrzny, przyjać wokół siebie, niezależnych inwestorów, a także energię, talent i środki, że podejmują wyzwanie na własne ryzyko. To jednak wymaga tak ogromnego wysiłku, że nie może funkcjonować jako zasada. W Europie podstawą powstawania filmów jest więc ciągle mecenat publiczny, a ten służy przecież jako polityczne narzędzie kształtowania kultury.

Nieco inaczej jest w USA, ponieważ dla filmów amerykańskich rynek jest większy, obejmuje praktycznie cały świat, a kinematografia jest znacznie bardziej biznesem niż „polityką kulturalną”. Ponadto nie było tam rewolucji francuskiej i paru innych, więc społeczeństwo amerykańskie ciągle jeszcze, „bezcennie”, pozwala sobie na traktowanie sfery duchowej jako w pełni uprawnionej składowej życia swoich obywateli, nawet

Rafał Wieczyński (1968) – aktor, scenarzysta i reżyser, twórca filmu „Popiełuszko. Wolność jest w nas” (2009).

chrześcijan. Dlatego tam istnieje cały nurt filmu religijnego. Amerykański twórca, który chce tworzyć film religijny, może zupełnie niezależnie znaleźć partnerów, którzy czują podobnie, i pozyskać fundusze, a po produkcji odzyskać wydatki z dystrybucji. To rynkowe podejście wymusza także dyscyplinę: wszystko musi być dopracowane, sprawdzone, wycelowane w konkretnego odbiorcę, powinno mieć odpowiednią kampanię promocyjną itd., bo inaczej producenci stracą. Dzięki temu na tamtym rynku co i rusz pojawiają się sukcesy na polu filmu religijnego.

Jaki cel przyświeca dzisiejszym produkcjom o charakterze religijnym?

Zdarzają się filmy wykorzystujące koniunkturę, np. gdy można liczyć na zainteresowanie widza, bo na przykład ukochany papież umiera, albo jest nowy papież, realizowane są produkcje, którym przyświeca założenie, że temat się sprzedaje. Często jednak nie ma w tym działaniu dostatecznego wnikięcia w przesłanie bohatera. W ten sposób otrzymujemy kronikę z życia, która raczej nie trafia poza krąg przekonanych, którzy i tak „kochają papieża”. I chociaż taki obraz niektórych wzrusza, to nie pozostawia istotnego śladu w dziedzictwie kulturowym. Nazwałbym to „załatwianiem tematów”. Za filmy tego rodzaju często biorą się ludzie, którzy tematowi nie czują. Nie chcę kogokolwiek obrazić, jest to jedynie moja refleksja.

Na podstawie informacji z ostatnich tygodni śmiało można powiedzieć, że podobne zjawisko dotyczy filmów historycznych. Tutaj decydująca wydaje się koniunktura polityczna. Powstało ostatnio kilka bardzo kosztownych filmów, które ponoszą porażkę w dystrybucji kinowej. Ze wspomnę tylko tytuł „Piłsudski”, bo jego produkcję śledziłem. Eksperti mieli wiele uwag już do scenariusza. Producent wykorzystał jednak koniunkturę wytworzoną przez stulecie niepodległości Polski i zdołał przekonać nieznaną się na rzeczy urzędników do sfinansowania projektu. W efekcie niby wszyscy zadowoleni, twórcy zrobili film, politycy mogą się wykazać, tylko ludzie jakoś nie chcą na to chodźć do kina. Temat wielkiego Polaka „załatwiony”. Z drugiej strony właśnie wchodzi na ekrany znacznie tańszy, prowokacyjny film „Boże Ciało” o chłopaku z poprawczaka, który próbuje „wnieść się” duchowo. Film zrobiony z pasją i z talentem. Można się z tym filmem nie zgadzać, ale trudno pozostać obojętnym. Bardzo jestem ciekaw, jakie będzie miał wyniki w kinach.

Co było największym wyzwaniem w przedstawieniu historii ks. Popiełuszki?

Zaprzyjaźniona z Księdzem Jerzym pani Roma Szczepkowska powiedziała o nim, że miał „zapach Chrystusa”. Właśnie uchwycenie tego „zapachu” było najtrudniejsze. Chcieliśmy jak najbardziej zbliżyć się do rzeczywistości. Był ogromny wysiłek włożony w dbałość o szczegóły, w pracę z aktorami. Wielokrotnie opowiadałem, że przez dobrych kilka miesięcy spotykaliśmy się z Adamem Woronowiczem, robiliśmy próby różnych scen i choć miałem przekonanie, że jest to najlepszy kandydat do tej roli, ciągle byłem nieusatisfakcjonowany. Próby wychodziły zbyt aktorsko. Aż, dzięki uprzejmości ówczesnego rektora seminarium ks. Krzysztofa Pawliny, udało się umieścić Adama Woronowicza na tydzień wśród kleryków. Tam odciął się od wszystkiego i przeżył pewnego rodzaju rekolacje. Musiał spojrzeć na życie z innej strony. Od tego czasu współpraca zaczęła się układać. Później na planie zawsze odnajdywaliśmy ten moment skupienia, i wydaje mi się, że to widać także na ekranie.

W czym według Pana tkwi fenomen postaci Księdza Jerzego?

W autentyczności, która brała się z ciągłej walki wewnętrznej. Pierwsza walka dotyczyła tego, aby sprostać powołaniu, nie ulegać pokusom, nie zawieść ludzi. To była walka ze zmęczeniem, z pewną popularnością, ale też walka z samotnością i zniechęceniem. Walka o to, żeby nie stchórzyć, ale też nie postawić siebie na pierwszym miejscu jako bohatera. Żeby zachować posłuszeństwo wobec biskupów, nawet w poczuciu niezrozumienia ze strony niektórych z nich. Przysięga pozostawała przysięgą, a on miał być jej posłuszny. Ksiądz Jerzy pokazywał: to jest doświadczenie od Boga, a nie moja osobista racja. Powinniśmy pojmować życie jako strapienia i pocieszenie od Boga, jako dialog z Panem Bogiem. W tej chwili wielu z nas, nawet księży, o tym zapomina. Właśnie ta wewnętrzna nieustanna walka oparta o modlitwę, którą on na bieżąco prowadził i która nie była pozą czy chwilowym nastrojem, ale ciągłym sięganiem do źródła, stanowiła o fenomencie ks. Popiełuszki. Przez jego dom przewijał się tłum ludzi. Przychodzili po wsparcie, po kanapkę, żeby coś przekazać. W pewnym momencie, nawet w gronie 20-30 ludzi, Ksiądz Jerzy siadał w kącie, brał brewiarz i wszyscy milkli, czekając przez 20 minut, aż skończy modlitwę. Tak dawał innym świadectwo, ale też uciekał od nich do źródła, można powiedzieć, po nowe siły.

Epoka PRL-u generowała wielkie postawy i zjawiska religijne. Czy do tego potrzebne jest zewnętrzne zniewolenie?

Myszę, że i teraz są wielkie postawy, tylko nie widać ich w głównym nurcie. Wtedy były bohaterstwem. Dziś, widząc taką osobę, przechodzimy obok. Człowiek się uśmiechnie, ale generalnie nie ma to dla nas znaczenia. Niektórzy wręcz uważają to za frajerstwo. Nastąpiło rozluźnienie mięśni duchowych. Być może nasze zbliżenie do Boga przesuwają się teraz na późniejsze etapy życia, bo jednak każdy z nas w końcu obrywa od życia, zdobywa jakieś doświadczenia, które skłaniają go do spojrzenia głębiej, ponad życie doczesne. Przypominam sobie komunistę Józefa Oleksego, który komentował nawrócenie się Wojciecha Jaruzelskiego. Wielu ludzi lewicy okazywało

oburzenie, że Jaruzelski przed śmiercią się wypowiadał. A stary komunista Oleksy mówił: „Zobaczycie, zobaczycie...”. Sam też nawrócił się przed śmiercią.

To ciekawe, że moje pokolenie we wczesnej młodości chodziło w demonstracjach w okresie stanu wojennego z poczuciem walki i misji, m.in. o swobodę życia religijnego. Teraz z podobną pasją wielu młodych angażuje się w walkę o prawo do zabijania nienarodzonych. Potrzeba buntu w młodych pokoleniach jest, ale bardzo łatwo ją przekierować w stronę destrukcyjną. Obserwujemy świadome procesy dekonstruowania relacji międzyludzkich opartych na miłości, w kierunku pogłębiania procesu atomizacji społeczeństw. Każdy jest coraz bardziej sam, co przekłada się na ilość problemów psychologicznych. Jednak potrzeba posiadania kręgosłupa moralnego pozostaje, młodzi ludzie szukają go, tylko że niektórzy przestali go rozpoznawać. Nam było w pewnym sensie łatwiej, byliśmy zniewoleni, ale ta presja była bardziej zewnętrzna, widoczna, rozpoznawalna. Główny nurt – to był opór przeciwko beznadziei i złu. Teraz nie ma beznadziei, a zło sprzedaje się pod maskami dobra. Walka rozgrywa się bardziej w sercach, w półcieniach, wewnętrznie. Dopiero doświadczenia życiowe z czasem otwierają oczy. Nie powinniśmy jednak załamywać rąk, bo takie okresy w historii Kościoła już były.

Czy chcemy jeszcze oglądać filmy religijne?

Chcemy przede wszystkim oglądać dobre filmy. I to jest najprostsza odpowiedź. Jeżeli film ma bohatera, który potrafi za sobą pociągnąć, to ludzie chętnie go obejrzą. Jakość powinna być znakiem markowym filmów religijnych, a ludzie będą chcieli je oglądać.



Izraelski wywiad, Mosad, powszechnie uważany jest za najlepszy na świecie. Ostatnio jednak dał się przyłapać na szpiegowaniu Białego Domu. Najprawdopodobniej jednak stosunki izraelsko-amerykańskie na tym wcale nie ucierpią.

specjalnych: Szin Bet, zajmujący się kontrwywiadem i bezpieczeństwem wewnętrznym, a także Aman (lub Haman), wywiad wojskowy. To w sumie ogromna instytucja, mająca na celu jedno: bezpieczeństwo Izraela.

Bo jest to kraj, który od swego powstania musi toczyć nieustanną wojnę: z Arabami na swym terytorium i z arabskimi krajami dokoła, z ich położonymi dalej muzułmańskimi sojusznikami oraz państwami, które je wspierają. Czasami jest to wojna otwarta – i taka trwa bez przerwy z arabskimi organizacjami terrorystycznymi – a czasami zimna, niewidoczna z zewnątrz. Pięć milionów obywateli

nie instalacje służące do podsłuchu rozmów telefonicznych. Miniaturowe urządzenia szpiegowskie, znane jako StingRay („Płaszczka”) udają stacje bazowe dla telefonów komórkowych, tak że mogą wykryć ich położenie i najważniejsze informacje identyfikujące użytkowników. Znane jako IMSI-catcher (*international mobile subscriber identity-catcher*, czyli przechwytywacz unikatowego numeru karty SIM), pozwalają też przejść treść prowadzonych rozmów lub przesłanych danych.

StingRay rozsyła własny system GSM; telefony komórkowe są zwykle ustawione tak, że muszą łączyć się ze stacją o najmocniej-

Szpieg w komórce

Piotr Kościński



System Pegasus został stworzony przez izraelską firmę z siedzibą pod Tel Awiwem

Izrael produkuje też znakomite programy szpiegowskie. Pytanie, na ile służące inwigilacji systemy wytwarzane przez te firmy są przez Mosad kontrolowane. A Polska chyba właśnie kupiła taki system – Pegasus.

Mosad został założony w grudniu 1949 r. przez Davida Ben-Guriona, pierwszego premiera Izraela. Pełna nazwa to Instytut ds. Wywiadu i Zadań Specjalnych, a „Mosad” to po prostu „Instytut”. Ale oprócz niego funkcjonują jeszcze dwie gałęzi izraelskich służb

Izraela narodowości żydowskiej walczy z wieloma milionami przeciwników. I wygrywa – właśnie dzięki sprawnemu wywiadowi i wpływowi, jakie ma na całym świecie.

PŁASZCZKA OBOK BIAŁEGO DOMU

Jak stwierdzili przedstawiciele administracji amerykańskiej, w ciągu ostatnich dwóch lat Izrael rozmieścił w pobliżu Białego Domu oraz w innych kluczowych miejscach w Waszyngto-

szym sygnale. Jednocześnie przekierowuje przechwycone połączenia do operatora komórkowego, stąd też dla podsłuchiwanego wszystko wygląda normalnie. Przed StingRayem obronić jest się bardzo trudno. Niełatwo też go wykryć.

Zdaniem Amerykanów, celem podsłuchu miał być sam Donald Trump, a może też jego kluczowi współpracownicy. Nie wiadomo, czy Izraelczycy odnieśli sukces i rzeczywiście usłyszeli jakieś ważne rozmowy. Jednak pewne

jest, że amerykański prezydent niespecjalnie starannie przestrzega przepisów bezpieczeństwa. W 2018 r. pismo „Politico” informowało, że do rozmów z przyjaciółmi używa on komórki, która nie jest wystarczająco zabezpieczona. Z kolei „New York Times” twierdził, że Trumpa regularnie podsłuchują Chińczycy, co on sam później wyśmiał.

Amerykańskim służbom specjalnym udało się wykryć urządzenia szpiegowskie koło Białego Domu, jednak sporo czasu zajęło zbadanie, kto je zainstalował. Ostatecznie FBI we współpracy z innymi agencjami ustaliło, że byli to właśnie Izraelczycy. Jednak rzecznik ambasady Izraela w Waszyngtonie Elad Strohman stanowczo odrzucił te stwierdzenia. – Te przypuszczenia są absolutnym nonsensem. Izrael nie prowadzi operacji szpiegowskich w USA – oświadczył.

I zapadła cisza, bo komentarza odmówiło zarówno FBI, jak i inne amerykańskie instytucje. Trump powiedział dziennikarzom, że „nie sądzi”, by Izraelczycy go szpiegowali. – Wszystko jest możliwe, ale ja w to nie wierzę – stwierdził. A premier Izraela Benjamin Netanyahu oznajmił stanowczo, że w jego kraju obowiązuje dyrektywa: „Żadnego wywiadu w USA, żadnych szpiegów”.

Na tym się skończyło – Izrael jest bardzo ważnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych i to sam Trump musiałby chcieć, aby ukarać to państwo za próby podsłuchiwania. A najwyraźniej karać nie zamierza. Zresztą, nie jest to pierwszy taki przypadek – już w przeszłości służby specjalne USA wykrywały izraelskie urządzenia szpiegowskie na terenie swego kraju.

SKRZYDLATY KOŃ

W 2016 r. arabski obrońca praw człowieka Ahmed Mansoor otrzymał kilka SMS-ów z zapowiedzią przekazania informacji o torturach, do których miało dojść w więzieniach w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. SMS zawierał link, który Mansoor przezornie wysłał do Citizen Lab – laboratorium działającego przy Uniwersytecie Toronto i wspomagającego m.in. zagrożone atakami internetowymi organizacje praw człowieka. Badania wykazały, że gdyby Mansoor usiłował skorzystać z linku, w jego telefonie natychmiast zainstalowałoby się oprogramowanie szpiegujące. Citizen Lab stwierdził, że oprogramowanie stworzone zostało przez prywatną izraelską firmą szpiegową NSO Group, która sprzedaje program o nazwie Pegasus („Pegaz”) rządów różnych krajów w celu „legalnego przechwytywania informacji”.

NSO Group Technologies to firma izraelska. Założona w 2010 r., dziś zatrudnia

podobno około pięciuset osób i ma siedzibę w Hercliji koło Tel Awiwu. Twórcy – Niv Carmi, Omri Lavie i Shalev Hulio – są podobno byłymi członkami Jednostki 8200, należącej do Korpusu Wywiadu Izraelskiego, znanego jako Aman. Jednostka 8200 liczy kilka tysięcy żołnierzy, którzy prowadzą m.in. badania nad treściami w mediach i internecie. W 2012 r. francuski „Le Monde Diplomatique” donosił, że Jednostka 8200 dysponuje bazą na pustyni Negew, zdolną monitorować rozmowy telefoniczne i komunikację mailową nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale także w Azji i Afryce. Twórcy NSO Group mieli więc znakomite przygotowanie. I nie wiemy, czy faktycznie porzucili pracę w wywiadzie...

Pegasus to program umożliwiający szpiegowanie totalne. Najpierw skanuje komórkę, potem instaluje oprogramowanie, które odczytuje wiadomości, podsłuchuje rozmowy telefoniczne, przechwytuje zdjęcia, historię wchodzenia na strony internetowe i kontakty. Co więcej, może podsłuchiwać nawet szyfrowane rozmowy i wiadomości. I może też przejąć kontrolę nad aparatem fotograficznym, służącym też jako kamera – w ten sposób jest w stanie stale monitorować naszą działalność. Jest równie skuteczny wobec systemu iOS stworzonego przez Apple, jak i wobec Androida.

„New York Times” opisywał, jak Pegasus wykorzystywany był przez Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA). Co ciekawe, choć Izrael i Emiraty nie żyją w przyjaźni, to na sprzedaż Pegasus, uznawanego za broń, musiał wyrazić zgodę rząd izraelski. Podobno służby specjalne ZEA skutecznie podsłuchiwały emira Kataru, a także jednego z saudyjskich książąt i redaktora naczelnego arabskiej gazety wydawanej w Londynie. Pegasus kupiony został również m.in. przez rządy Meksyku i Panamy. NSO Group dowodzi jednak, że program sprzedawany jest tylko i wyłącznie rządów, które obiecują, iż użyją go przeciwko terrorystom i kryminalistom.

„New York Times” opisywał, jak Pegasus wykorzystywany był przez Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA). Co ciekawe, choć Izrael i Emiraty nie żyją w przyjaźni, to na sprzedaż Pegasus, uznawanego za broń, musiał wyrazić zgodę rząd izraelski. Podobno służby specjalne ZEA skutecznie podsłuchiwały emira Kataru, a także jednego z saudyjskich książąt i redaktora naczelnego arabskiej gazety wydawanej w Londynie. Pegasus kupiony został również m.in. przez rządy Meksyku i Panamy. NSO Group dowodzi jednak, że program sprzedawany jest tylko i wyłącznie rządów, które obiecują, iż użyją go przeciwko terrorystom i kryminalistom.

W 45 KRAJACH

Pegasus został wykryty w 45 krajach świata. Tak przynajmniej twierdzi wspomniane już Citizen Lab, cytowane przez amerykańskiego „Forbesa”. W tym w Chorwacji, na Węgrzech, Łotwie, w Szwajcarii – i w Polsce. Oczywiście nie oznacza to, że wspomniane kraje kupiły Pegasus; po prostu mógł go wykorzystać ktoś, kto chciał na ich terenie kogoś podsłuchiwać.

Na świecie pojawiły się zarzuty, że Pegasus wykorzystywany jest w sposób naruszający prawa człowieka. Rządy niektórych krajów miały po prostu szpiegować przeciwników politycznych. „Forbes” cytował więc rzecznika NSO Group: „Nasze produkty uratowały życie tysiącom ludzi, zapobiegły samobójczym atakom terrorystycznym, pomogły skazać władców kartelu narkotykowego, ułatwiły skomplikowane dochodzenia i zwróciły rodzicom porwane dzieci. To tylko kilka przykładów kluczowego wsparcia bezpieczeństwa, zapewnianego przez nasze systemy na całym świecie”.

Program jest stale rozwijany. Bardzo łatwo infekuje telefony komórkowe. Co ważne – nie trzeba już wcale klikać na przysłany SMS-em link, żeby Pegasus zainstalował się w komórce. Wystarczy nie odebrać połączenia głosowego na aplikacji WhatsApp – ale skoro taka możliwość już została wykryta, wprowadzono zapewne coś innego, równie niewinnego. Bo twórcy Pegasusu wykorzystują takie słabe strony rozmaitych aplikacji na komórki, które jeszcze nie zostały wykryte przez ich twórców. Jeśli zostaną wykryte, mogą zostać naprawione – najprawdopodobniej jednak eksperci NSO Group Technologies nieustannie szukają nowych metod docierania do telefonów.

Pegasus skanuje komórkę, odczytuje wiadomości, podsłuchuje rozmowy telefoniczne, przechwytuje zdjęcia.

Pojawia się oczywiście pytanie, na które nie ma odpowiedzi: czy program produkowany przez firmę stworzoną przez byłych pracowników izraelskiego wywiadu i ściśle kontrolowaną przez izraelski rząd nie przekazuje przechwytywanych rozmów i wiadomości np. do Mosadu? Wiemy np., że rozmowy wspomnianego wyżej saudyjskiego księcia trafiły do

Abu Zabi – czy jednak równocześnie nie trafiły do Jerozolimy?

PEGASUS W POLSCE?

Od jakiegoś czasu krążą pogłoski, że Pegasus został kupiony także przez Polskę. Poseł Tomasz Rzymkowski (PiS) mówił „Dziennikowi”: „To system rzeczywiście permanentnie inwigilujący poszczególne osoby, ale jednocześnie jest on narzędziem pozostającym w dyspozycji służb specjalnych. Zajmuje się nim kilkunastu funkcjonariuszy tego upoważnionych. Należy podkreślić, że to nie jest system powszechnej inwigilacji. Ma on służyć do infiltrowania osób podejrzewanych o najcięższe przestępstwa, w tym terroryzm, i chronić obywateli”. Zdaniem innych mediów, Pegasus kupiło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Jak jest naprawdę, na razie nie wiadomo. To niesłychanie skuteczny i na pewno przydatny policji system – czy jednak bezpieczny?



To jedyny ośrodek w Polsce, który szkoli psy na potrzeby Policji, Straży Miejskiej i Służby Ochrony Państwa. Z Zakładu Kynologii Policyjnej w Sułkowicach psy rozchodzą się na cały kraj.



Komisarz Alex

tekst i zdjęcia Marta Jacukiewicz

Jak wyglądałaby służba bez psów? – Psy są wykorzystywane każdego dnia w służbie patrolowej na terenie całego kraju – wyjaśnia inspektor Marek Hańczuk z Zakładu Kynologii Policyjnej w Sułkowicach. – Biorą udział w zabezpieczaniu różnego rodzaju imprez, poszukiwaniu osób zaginionych. Stanowią ważny element w walce z przestępczością narkotykową, są niezastąpione podczas wyszukiwania materiałów wybuchowych. Ich brak spowodowałby utratę ważnego sojusznika w walce z przestępczością i najlepszego partnera w służbie.

– Mamy kilka specjalizacji psów: patrolowo-tropiące, patrolowe, tropiące – mówi aspirant Sebastian Srogosz z ZKP. – Poza tym jest też specjalizacja do szukania zwłok, wyszukiwania narkotyków, osmologiczna oraz do działań bojowych.

Psy patrolowo-tropiące są trochę większe, mają też inne zadania, m.in. wspieranie utrzymania ładu i porządku publicznego podczas imprez masowych. Ponadto biorą udział w służbie prewencyjnej i tropieniu śladów ludzi

TYLKO RASOWY

Kurs specjalistyczny musi przejść każdy pies. Ale czy każdy się nadaje do służby?

– Najczęściej psy kwalifikowane do kursu są między 12. a 24. miesiącem życia. Wszystko zależy jednak od tego, jak pies wygląda pod względem weterynaryjnym – wyjaśnia asp. Srogosz. – Psy użytkowe wszędzie wejdą, chcą wszystko sprawdzić, niczego się nie boją. Muszą to być psy z konkretnym charakterem, wdrożone w reżim treningowy. Takich psów szukamy. Trzeba pamiętać, że będą pracować w sytuacjach, które będą je mocno obciążać psychicznie.

Praca weterynarza w Zakładzie Kynologii Policyjnej różni się od tej w zwykłej przychodni weterynaryjnej. – Mamy tu psy określonych gatunków, w jednym wieku. Dodatkowo są to psy, które pracują. Cykl szkoleniowy jest ustawiony w taki sposób, żeby urazów było jak najmniej; najczęstsze urazy dotyczą stawów – mówi nadkomisarz Dariusz Siewierski, weterynarz.

Psy muszą być zdrowe, w typie określonej rasy i nie mogą mieć żadnych dysfunkcji w postaci przyciętych uszu czy ogona, bo to dyskwalifikuje je już na stracie. Muszą być też zaszczepione przeciwko wściekliznie i dysponować dokumentacją radiologiczną stawów biodrowych i łokciowych. Na terenie ZKP można spotkać hodowców, którzy przywieźli młode psy.

Na razie są one kandydatami. Czy rozpoczną kurs?

– Nabór trwa cały rok, ponieważ mamy kilkanaście kursów rocznie, na każdym kursie około dziesięciu psów – mówi asp. Srogosz.

Psy najczęściej pochodzą z hodowli psów specjalistycznych, ale mogą pochodzić również z hodowli od ludzi, którzy w żaden sposób nie są powiązani z Policją. Warunek jest jeden: psy muszą być rasy owczarek niemiecki, owczarek holenderski, owczarek belgijski malinois lub retriever.

Kurs specjalistyczny trwa cztery i pół miesiąca. Psy, razem z przewodnikami i instruktorami, pracują od poniedziałku do piątku, weekendy mają wolne. Instruktorów jest piętnastu, z każdym pracuje po pięciu, sześciu przewodników. To instruktor odpowiada za przebieg dydaktyczny kursu specjalistycznego, który przewodnik przechodzi razem z psem.

PO PRACY NAGRODA

Ogromny teren treningowy w ZKP jest opanowany przez psy. Cały czas słychać głośnie szczekanie. Te, które akurat nie mogą wyjść, przebywają w kojcach. Każdy pies ma własny kojec, wyposażony tak, by chronić zwierzę przed zimnem. Na nasz

widok zachowują się różnie: jedne szczekają, inne skaczą.

Kojców jest 233, obecnie nawet w połowie nie są zamieszkane przez czworonożnych funkcjonariuszy. – W pobliżu Warszawy musimy być przygotowani na sytuacje wymagające dużego zabezpieczenia. Wtedy przyjeżdżają do nas przewodnicy z całej Polski i muszą mieć miejsce dla swoich pupili – tłumaczy policjant.

Zajęcia zaczynają się już o siódmej rano, a kończą o godz. 13.45. Psy mają też przerwę. – Nie mogą pracować cały czas. Po zakończeniu ćwiczeń odpoczywają, ale zdarza się, że przewodnicy zabierają je na spacer, bawią się z nimi. Po pracy psy zostają nagrodzone. Dostają jedzenie po zajęciach.



– Nie gotujemy dla psów, podajemy im zbilansowaną suchą karmę – wyjaśnia asp. Srogosz.

BUREK, DO NOGI

– Policyjne czworonogi mają imiona, nadawane z rozdzielnika, oraz numer ewidencyjny. Zwykle imiona są dwa – uśmiecha się funkcjonariusz – jedno służbowe, które widnieje w dokumentacji, drugie nadane psu przez jego przewodnika, i pod tym imieniem pies występuje na co dzień.

Podczas kursu widać różne zachowania psów, niekiedy agresywne. Jakie jest ryzyko, że pies może ugryźć bez komendy? – Praktycznie zerowe, ale też nie wszys-

kie psy są uczone gryzienia – wyjaśnia policjant. – Takie szkolenie w pierwszej kolejności polega na zachęcaniu psów do gryzienia i budowaniu ich pewności siebie. W trakcie zabawy daje się zwierzęciu ugryźć rękaw, który wykonany jest z materiału przyjemnego do gryzienia dla psa. W następnym etapie zwierzę atakuje już konkretną osobę. Pozoranci dysponują specjalnym sprzętem: rękawami, kombinezonami, które zapewniają bezpieczny przebieg ćwiczeń.

Psy pracują zgodnie z grafikiem przewodników. – Kiedy przewodnik ma wolne, jego pies też ma dzień wolny – tłumaczy asp. Srogosz. – Psy patrolowe i patrolowo-tropiące wyjeżdżają do służby codziennie,

obszar przeszukać z psem. I od tego momentu zaczyna się praca psa.

Czy policjant może nie zgodzić się na udział psa w konkretnym zadaniu? – Policjant może odstąpić od użycia psa służbowego, jeżeli zadanie może spowodować uszczerbek na zdrowiu zwierzęcia – wyjaśnia asp. Srogosz. – Wszędzie, gdzie policja prowadzi czynności służbowe, może zostać użyty pies, ale nadrzędnym warunkiem jest to, aby miejsce było bezpieczne zarówno dla zwierzęcia, jak i przewodnika.

– Pies patrolowo-tropiący musi być przygotowany również na to, że w pewnym momencie znajdzie przestępcę. A ten może zaatakować psa. Pies będzie musiał wtedy bronić się sam, ale także będzie musiał obronić swojego przewodnika – podkreśla policjant.

JESIEŃ W DOMU

W zakładzie w Sułkowicach przebywa około 60 psów. Mają one różne temperamenty: jedne idą spokojnie przy nodze przewodnika, inne – szczególnie te młodsze – cudują. Jest nawet pies, który w drodze na zajęcia zatrzymuje się co kilka metrów, próbując bezskutecznie zdjąć kaganiec. Funkcjonariusze nie tracą cierpliwości.

– Nie ma takiej możliwości, by policjant karmił psa, używając przemocy. Nieodpowiednie zachowanie psa trzeba jednak skorygować i przywołać go do porządku. Na tym polega siła konsekwencji – wyjaśnia funkcjonariusz. – Psy mają szerokie obroże, więc nie ma obawy, że się je poddusi – zapewnia.

Po zakończeniu szkolenia pies rozpoczyna służbę w konkretnej komendzie policji. Za psa specjalistycznego płaci się nawet około 7 tys. złotych. Pies patrolowo-tropiący to koszt około 8 tys. zł, ale najwięcej, bo aż 12 tys. zł kosztuje pies bojowy. Koszty zakupu ponosi komenda wojewódzka policji.

Każda służba kiedyś się kończy. Psy pracują tyle, na ile pozwala im zdrowie i wiek. – Pies po zakończeniu służby w pierwszej kolejności trafia do swojego przewodnika. Jeśli ten nie ma warunków i nie może się zająć psem, szuka mu domu. A jeśli nie uda się znaleźć domu dla psa, to procedury pozwalają na sprzedaż zwierzęcia w drodze przetargu – mówi asp. Srogosz. – Ale ja pracuję z pasami służbowymi od dziesięciu lat i nigdy nie spotkałem się z tym, aby jakiś czworonóg został w ten sposób sprzedany. Zazwyczaj trafia do domu swojego przewodnika. Mój pies, z którym pracowałem w jednostce terenowej w Łodzi, po zakończeniu służby spędza jesień swojego życia u mnie.





fol. xhz

SZTANDAR WYTRWAŁEJ MODLITWY

U honorowana nagrodą Pulitzera fotografia przedstawiająca sześcioro żołnierzy wznoszących amerykańską flagę na górze Suribachi podczas bitwy o Iwo Jimę przeszła do historii jako jeden z najbardziej znaczących obrazów II wojny światowej. Ta scena była nie tylko znakiem zwycięstwa w bitwie, ale stała się symbolem tego, o co warto walczyć miesiącami.

Tak długo, jak ręce Mojżesza były wzniesione i wspierane przez Aarona oraz Chura, Izrael przeważał nad wrogiem. Co oznacza gest wyciągniętych dłoni Mojżesza? Symbolicznie i w milczeniu pokazuje znak zwycięstwa? Kieruje moc z góry na walczących? Inspiruje i stymuluje ich wysiłki? Wzywa pomocy z góry (doskonale wpisuje się w to Ps 121: „Wznoszę swe oczy ku górom: skąd nadejść ma dla mnie pomoc? Pomoc moja od Pana...”)? Sugeruje całkowite uzależnienie od mocy Boga? Ten gest można rozumieć na wiele sposobów. W tradycji zwykle interpretowano go jako wytrwałą modlitwę wspierającą wysiłki militarne Izraelitów.

W jednym z apoftegmatów czytamy: „Bracia pytali abba Agatona: »Ojczy, która cnota lub dzieło jest najtrudniejsze ze wszystkich?«. Odrzekł: »Wybaczcie – wydaje mi się, że nie ma trudu tak wielkiego jak modlitwa. Bo zawsze, kiedy człowiek chce się modlić, nieprzyjaciele starają się mu przeszkadzać: wiedzą bowiem, że mu inaczej nic nie zrobią, a tylko gdyby go powstrzymali od modlitwy. I w każdym innym ćwiczeniu, jakiego by się człowiek podjął, jeśli jest wytrwały, zdobywa łatwość; w modlitwie zaś aż do ostatniego tchu potrzeba walki«.” Zwycięstwem szatana jest wmówienie człowiekowi, że modlitwa jest stratą czasu, czymś bezsensownym i bezcelowym.

Zachętę do wytrwałej modlitwy Jezus ilustruje przypowieścią o niesprawiedliwym sędzim i wdowie. Kobieta wytrwale prosi sędziego – człowieka pozbawionego religijności i nie mającego litości dla innych – o obronę przed przeciwnikiem. Szczególnym blaskiem dobroci na tle sędziego z przypowieści jaśnieje Bóg, który jest sprawiedliwym i miłosiernym Sędzią. Czy Bóg, który nie kieruje się egoizmem, prywatą i zaspokojeniem interesownych celów, może nie wysłuchać modlitwy swoich wybranych? Dramatyczne pytanie Jezusa: „Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”, jest ostrzeżeniem dla ucznia Chrystusa, aby wytrwał w modlitwie, by po powrocie Pana został uznany za wiernego.

Podczas powstania warszawskiego symbolem niezłomności w walce z wrogiem stała się biało-czerwona flaga zawieszona pierwszego dnia powstania warszawskiego na szczycie budynku Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Prudential”. Symbol odradzającego się polskiego państwa – choć podziurawiony kulami – powiewał nad Warszawą przez całe 63 dni powstania. Budynek był mocno ostrzeliwany, wroga kłufa w oczy polska flaga. Jakby nieprzyjaciel czuł, że dopóki ona powiewa na wieżach, dopóty jeszcze powstańcy nie zostali zwyciężeni...

Jak długo nad naszym życiem powiewa sztandar wytrwałej modlitwy – znak serca zawsze skierowanego do Boga – mamy przewagę nad tym, co zagraża naszemu zbawieniu.

ks. Sebastian Adamczyk

Autor jest prefektem ds. studiów w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA

20 października 2019

Czytanie z Księgi Wyjścia

17, 8-13

Amalekici przybyli, aby walczyć z Izraelitami w Refidim. Mojżesz powiedział wtedy do Jozuego: „Wybierz sobie mężów i wyruszysz z nimi na walkę z Amalekitami. Ja jutro stanę na szczycie góry z laską Boga w ręku”. Jozue spełnił polecenie Mojżesza i wyruszył na walkę z Amalekitami. Mojżesz, Aaron i Chur wyszli na szczyt góry.

Jak długo Mojżesz trzymał ręce podniesione do góry, Izrael miał przewagę. Gdy zaś ręce opuszczał, miał przewagę Amalekita. Gdy zdrętwiały Mojżeszowi ręce, wzięli kamień i położyli pod niego, i usiadł na nim. Aaron zaś i Chur podparli jego ręce, jeden z tej, a drugi z tamtej strony. W ten sposób aż do zachodu słońca były ręce jego stale wzniesione wysoko. I tak pokonał Jozue Amaleka i jego lud ostrzem miecza.

Psalm responsoryjny

121, 1b-8

Refren: Naszą pomocą jest Zbawiciel świata.

Wznoszę swe oczy ku górom:
skąd nadejść ma dla mnie pomoc?
Pomoc moja od Pana,
który stworzył niebo i ziemię.

On nie pozwoli, by się potknęła twa noga
ani się nie zdrzemnie Ten, kto ciebie strzeże.
Nie zdrzemnie się ani nie zaśnie
Ten, który czuwa nad Izraelem.

Pan ciebie strzeże,
jest cieniem nad tobą,
stoi po twojej prawicy.
We dnie nie porazi cię słońce
ani księżyc wśród nocy.

Pan cię uchroni od zła wszelkiego,
ochroni twoją duszę.
Pan będzie czuwał nad twoim wyjściem i powrotem,
teraz i po wszystkie czasy.

Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza

3, 14 – 4, 2

Najmilszy: Trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. Od lat bowiem niemowlęcych znasz Pisma święte, które mogą cię nauczyć mądrości wiodącej ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie. Wszelkie Pismo jest przez Boga natchnione i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości – aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.

Zaklinam cię na Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, i na Jego pojawienie się, i na Jego królestwo: głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnieś na duchu z całą cierpliwością, w każdym nauczaniu.

Aklamacja przed Ewangelią: Alleluja, alleluja, alleluja.

Żywe jest słowo Boże i skuteczne,
zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

18, 1-8

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: „W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego



z prośbą: »Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!«. Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: »Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie nachodziła mnie bez końca i nie zdręczała mnie«”.

I Pan dodał: „Słuchajcie, co mówi ten niesprawiedliwy sędzia.

A Bóg czyż nie weźmie

w obronę swoich wybranych, którzy dniami i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”.

KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek, 21 października

Wspomnienie bł. Jakuba Strzemię, biskupa

Czytania mszalne: Rz 4, 20-25; Ps: Łk 1, 69-75; Łk 12, 13-21

Wtorek, 22 października

Wspomnienie św. Jana Pawła II, papieża

Czytania mszalne: Rz 5, 12. 15b. 17-19. 20b-21; Ps 40, 7-10. 17; Łk 12, 35-38

Środa, 23 października

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Józefa Bilczewskiego, biskupa, albo wspomnienie św. Jana Kapistrana, prezbitera

Czytania mszalne: Rz 6, 12-18; Ps 124, 1b-8; Łk 12, 39-48

Czwartek, 24 października

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Antoniego Marii Claret, biskupa, albo wspomnienie bł. Jana Wojciecha Balickiego, prezbitera

Czytania mszalne: Rz 6, 19-23; Ps: 1, 1-4. 6; Łk 12, 49-53

Piątek, 25 października

Czytania mszalne: Rz 7, 18-25a; Ps 119, 66. 68. 76-77. 93-94; Łk 12, 54-59

Sobota, 26 października

Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Celiny Borzęckiej, zakonnicy

Czytania mszalne: Rz 8, 1-11; Ps 24, 1b-6; Łk 13, 1-9



foto: PAP/EPA/Fabio Frustaci

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

POTRZEBUJEMY UZDROWIENIA

Wszyscy potrzebujemy uzdrowienia: z nieufności wobec samych siebie, wobec życia i przyszłości, z wielu obaw, z wad, których jesteśmy niewolnikami, z wielu zamknięć, przywiązań i uzależnień od gier, pieniędzy, telewizji, telefonów komórkowych, osądów innych osób. Pan uwalnia i uzdrawia serce, jeśli Go wzywamy, jeśli mówimy Mu: „Panie, wierzę, że możesz mnie uzdrowić; ulecz mnie od moich zamknięć; Jezus, wyzwól mnie od zła i lęku”. Trędowaci jako pierwsi przyzywają imienia Jezusa. Następnie uczynią to również niewidomy i łotr na krzyżu. Ludzie potrzebujący wzywają imienia Jezusa, które oznacza „Bóg zbawia”. Wzywają Boga po imieniu, wprost i spontanicznie. Wzywanie po imieniu jest oznaką zaufania, a Pan to lubi. W ten sposób rozwija się wiara, z ufnym wezwaniem, zanosząc Jezusowi to, kim jesteśmy, z otwartym sercem, nie ukrywając naszej nędzy. Codziennie przyzywajmy imienia Jezusa: Bóg zbawia. Powtarzajmy je: jest to modlitwa. Modlitwa jest bramą wiary, jest lekarstwem serca.

W szczególności pozdrawiam wiernych w Polsce, którzy obchodzą dziś Dzień Papieski; dziękuję im za modlitwy i nieustanną miłość.

Przed modlitwą Anioł Pański, 13 października

OD SZAWŁA DO PAWŁA

Dobrze pamiętamy z Dziejów Apostolskich postać św. Pawła. Na wstępie Księga przedstawia go jako „młodzieńca zwanego Szawłem” (Dz 7,58), który zgadza się na śmierć Szczepana, porywa chrześcijan, wtrąca ich do więzień, prześladowuje. Swoje zdolności, energię i gorliwość kieruje na zniszczenie Kościoła. Spotkanie z Chrystusem Zmartwychwstałym, który objawia mu się na drodze do Damaszku, staje się dla Szawła momentem jego nawrócenia i przemiany. Od Ananiasza, członka wspólnoty chrześcijańskiej w Damaszku, przyjmuje chrzest i z odwagą głosi orędzie Chrystusa. Nie zważając na trudy i cierpienia, zanieś imię Jezusa „do pogan i królów, i synów Izraela” (Dz 9,15). Z zatwardziałego prześladowcy staje się gorliwym świadkiem Chrystusa i Jego Ewangelii. Niech przemiana, jaka dokonała się w życiu Szawła z Tarsu, będzie dla nas przypomnieniem o potrzebie ciągłego nawracania się i odważnego wyznawania wiary.

Podczas audiencji generalnej, 9 października

DO POLAKÓW

Objawiając się w Polsce, w Gietrzwałdzie Matka Boża poleciła: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali Różaniec”. Zapewniała, że łaski wyproszone przez tę modlitwę będą zbawienne i doprowadzą ludzi do szczęścia w niebie. Pamiętajcie o tym szczególnie teraz, w październiku, w miesiącu Różańca świętego. Przez wstawiennictwo Maryi, Pośredniczki łask, wypraszać pokój dla świata, mądrość dla rządzących oraz wiarę i jedność dla rodzin.

Podczas audiencji generalnej, 9 października

Spotkali się tylko raz.
Jan Paweł II i ks. Jerzy
Popiełuszko. Obaj
przeciwstawiali się reżimowi
komunistycznemu, broniąc
prawdy i wolności.

To było 35 lat temu: 19 października 1984 r. ks. Popiełuszko, duszpasterz studentów i robotników, odprawiający w stanie wojennym popularne Msze Święte za ojczyznę, zostaje porwany w Przesieku koło Torunia przez funkcjonariuszy apa-

tot. Muzeum bł. ks. Jerzego Popiełuszki



Św. Jan Paweł II
przy grobie ks. Jerzego Popiełuszki,
14 czerwca 1987 r.

Aby z tej śmierci wyrosło dobro

Bartosz
Wieczorek

ratu bezpieczeństwa PRL, pobity i skatowany. Mordercy utopili ciało 37-letniego kapłana w Wiśle. Reżim rozprawił się z księdzem, który wspierał świat pracy w walce o własne prawa.

Cofnijmy się w czasie. Jest rok 1978. Wybór kard. Karola Wojtyły na papieża zwiastuje duże zmiany w Kościele katolickim i na świecie. Ze szczególnymi nadziejami przywitano to wydarzenie w Polsce. Rok 1978 to także okres zmian dla pochodzącego z Suchowoli ks. Popiełuszki. Do obowiązków wikariusza dochodzi mu funkcja duszpasterza średniego personelu medycznego. Będąc odpowiedzialnym za organizację służby medycznej w czasie pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny, ks. Popiełuszko bardzo chciał spotkać się z papieżem.

Nie wiemy dokładnie, na ile Jan Paweł II znał działalność ks. Popiełuszki, szczególnie od momentu, kiedy prymas Stefan Wyszyński powierzył mu w sierpniu 1980 r. odprawianie Mszy dla strajkujących robotników Huty

Warszawa. Od lutego 1980 r. ks. Popiełuszko odprawiał na warszawskim Żoliborzu Msze za ojczyznę, co siłą rzeczy postawiło go na celowniku służb bezpieczeństwa reżimowego państwa. Jan Paweł II i ks. Popiełuszko spotkali się tylko raz – w kościele Kapucynów w Warszawie, w 1983 r. Była to krótka wymiana zdań.

Jan Paweł II był bardzo poruszony informacją o porwaniu ks. Popiełuszki. Wielokrotnie wspominał o nim w swoich wystąpieniach. W czasie audiencji generalnej w Watykanie 24 października 1984 r. mówił: „Podzielał słuszny niepokój całego społeczeństwa wobec tego niehumanitarnego czynu, który jest wyrazem przemocy dokonanej na kapłanie oraz pogwałceniem godności i niezbywalnych praw osoby ludzkiej. Apeluję do sumień tych, którzy dopuścili się tego haniebnego czynu i ponoszą zań odpowiedzialność. Was, drodzy bracia i siostry, proszę, abyście złączyli się ze mną w modlitwie o rychłe uwolnienie ks. Popiełuszki i jego powrót do pracy duszpasterskiej”.

Cztery dni później, po modlitwie Anioła Pańskiego, papież poinformował, że trwa „na-dal w modlitwie za ks. Jerzego Popiełuszkę”. Wiedząc już, jaki los spotkał kapłana „Solidarności”, w czasie audiencji generalnej 31 października 1984 r. Jan Paweł II włączył w swoją modlitwę „osobę tego Kapłana, którego śmierć wstrząsnęła opinią i sumieniami ludzi w Polsce i na całym świecie”. W sposób wyraźny wspominał o wielkiej moralnej wymowie tej śmierci, sugerując, że zwycięstwo w walce nieodłącznie związane jest z trudem i cierpieniem.

W listopadzie 1984 r. papież wspominał ks. Popiełuszkę, pragnąc, by z jego śmierci „wyrosło dobro”; włączył go też w szereg ludzi, którzy w ciągu tysiąca lat gotowi byli cierpieć i umrzeć za ojczyznę. W Wi-

gilię Bożego Narodzenia tegoż roku uznał śmierć ks. Popiełuszki za świadectwo, które pozwala odczytać „podstawowe treści wartości, dla których pragnie żyć człowiek i społeczeństwo”.

Podczas trzeciej pielgrzymki do ojczyzny Jan Paweł II odwiedził 14 czerwca 1987 r. grób ks. Popiełuszki przy kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Położył na grobie wiązkę kwiatów, a następnie ukląkł na oba kolana i ucałował płytę, co odebrano jako potwierdzenie znaczenia czci oddawanej umęczonemu kapłanowi. Wizyta była wielkim znakiem dla obecnych przy grobie, ale i dla wszystkich Polaków, co zrozumiała też reżimowa władza. „Kilkukrotne publiczne gloryfikowanie ks. Popiełuszki może również oznaczać akceptację dla jego zachowań i stawiania jego postawy za wzór dla kleru” – oceniło 19 czerwca 1987 r. Biuro Polityczne KC PZPR.

W dziesiątą rocznicę śmierci Księdza Jerzego Jan Paweł II w telegramie do prymasa Józefa Glempa nazwał zamordowanego kapłana „nieustraszoną obrońcą prawdy, sprawiedliwości, wolności i godności człowieka”, a jego postawę uznał za wzór odpowiedzialności za Polskę i dziedzictwo chrześcijańskie. Z kolei w czasie czwartej pielgrzymki do ojczyzny w 1991 r. nazwał go „duchowym opiekunem świata pracy”. Pamięć Księdzu Jerzemu była więc dla papieża wciąż żywa, tak jak żywe pozostaje przesłanie kapłana „Solidarności”, które każdy może odnieść do siebie samego. „W dużej mierze sami jesteśmy winni naszemu zniewoleniu, gdy ze strachu albo dla wygodnictwa akceptujemy zło, a nawet głosujemy na mechanizm jego działania” – mówił bł. Jerzy Popiełuszko w swoim kazaniu 27 maja 1984 r.

Autor jest pracownikiem
Centrum Myśli Jana Pawła II

REKLAMA

**MUZYKA WIARY
MUZYKA POKOJU**
21–26.10.19
www.muzykawiar.pl

Organizator:
PZP Centrum Myśli
Jana Pawła II

Mecenas:
GŁOSOWSZE, PGE, LOTTO, JARCEŃSKI

Wystarczy jeden obraz



foto: Rafael Film

Już pierwszego listopada odbędzie się polska premiera głośnego filmu „Nieplanowane” – historii kobiety, która od siebie rozpoczęła proces niezwykłej przemiany ludzkich serc.

– Film napotykał na problemy: niektóre jawne, inne bardziej niewytłumaczalne – mówi Robert Wręglewicz, dyrektor Rafael Film, dystrybutora obrazu. – Z jednej strony w niektórych miejscach w USA wpłynął on na zmianę prawa aborcyjnego, z drugiej strony robi-

kański ksiądz, który wiele lat działał przeciw aborcji, ale nie wskórał. Zalamany ukląkł przed Najświętszym Sakramentem i zapytał: „Czemu mi nie wychodzi?”. Usłyszał wtedy: „A czemu się nie modlisz?”. Od kiedy zmieniono sposób działania i przed klinikami aborcyjnymi otwarto kaplice adoracji Najświętszego Sakramentu, udało się uratować dziesiątki tysięcy istnień ludzkich. Zmienili zdanie ci, którzy aborcję uważali za prawo, a płód za zlepek komórek.

Wśród nich jest Abby Johnson, która była szefową kliniki aborcyjnej. To, co opisała w swojej książce w 2012 r., przeniesiono na ekran. – Autorzy stworzyli film o samym centrum ciemności w sposób, który nie oskarża i nie zamyka drzwi



foto: Rafael Film

do tam, gdzie się tam wiele, by filmu nie nagłaśniać.

Od amerykańskiej premiery wiosną film jest wyczekiwany w Polsce. Chęć obejrzenia go deklaruje ćwierć miliona widzów. I choć w naszym kraju nie ma problemów z dystrybucją, potrzeba determinacji widzów, by „Nieplanowane” wyświetlano w jak największej liczbie kin.

Współdystrybutorem jest Fundacja Solo Dios Basta. – Kilka lat temu współpracowaliśmy przy filmie „Cywilizacja aborcji”, który także wiele zmienił – mówi Lech Dokowicz. – Do tego tematu nie można podejść inaczej niż na fundamencie modlitwy, czego przykładem jest amery-

kański ksiądz, który wiele lat działał przeciw aborcji, ale nie wskórał. Zalamany ukląkł przed Najświętszym Sakramentem i zapytał: „Czemu mi nie wychodzi?”. Usłyszał wtedy: „A czemu się nie modlisz?”. Od kiedy zmieniono sposób działania i przed klinikami aborcyjnymi otwarto kaplice adoracji Najświętszego Sakramentu, udało się uratować dziesiątki tysięcy istnień ludzkich. Zmienili zdanie ci, którzy aborcję uważali za prawo, a płód za zlepek komórek.

Jak podkreśla Paweł Woźniński z Fundacji Citizen Go, w Polsce do wykonania aborcji przynajmniej się 5 mln kobiet. – Do zapełnienia jest obszar pomocy kobietom, które stoją przed dramatycznym wyborem. Film „Nieplanowane” to dla tego typu działań nowe otwarcie – mówi.

Odpowiedzią na amerykańskie pokazy było zgłoszenie się 100 tys. osób – bądź to jako potrzebujących pomocy, bądź pragnących jej udzielić. Do nawrócenia i zmiany postawy Abby Johnson wystarczył jeden obraz. Nie wątpię, że widzów także nie pozostawi on obojętnymi.

Monika Odrobińska



Izabela Pakulska

Czy znamy cynamon?

To dobrze znana wszystkim przyprawa – ale nie tylko przyprawa! Cynamon, a dokładniej kora cynamonowca, zwłaszcza kora z młodych gałązek, a także korzeń, to przede wszystkim wykorzystywane w leczeniu zioło.

Typowy korzenny zapach i smak cynamonu nadaje zawarty w nim olejek, którego składnikiem jest aldehyd cynamonowy oraz występujący w nim eugenol. Mówi się o jego działaniu przeciwnowotworowym, a także spowalniającym choroby neurodegeneracyjne, takie jak choroba Alzheimera czy Parkinsona. W cynamonie zawartych jest wiele składników mineralnych, m.in. wapń, magnez, żelazo, potas, cynk oraz witaminy z grupy B, a także nieco witaminy C, A i K.

Cynamon ma silne działanie rozgrzewające i działa napotnie. Polecam spożywanie go szczególnie po zmarznieniu, przewianiu, przy dreszczach i bólach mięśniowych towarzyszących infekcji wirusowej. Dobrze wówczas zrobić napar: łyżeczkę cynamonu zalać gorącą wodą i taki napój, jak najcieplejszy, wypić. Koniecznie trzeba się ciepło ubrać, dobrze – nawet w domu – założyć skarpetki i czapkę. Trzeba się spocić! I pamiętać, że po spoceniu się należy niezwłocznie przebrać się w suche ubranie. Taka szybka interwencja często pozwala zatrzymać infekcję. Zamiast naparu można, jeśli nie ma przeciwwskazań, wypić grzane piwo lub wino z dodatkiem cynamonu i miodu.

Działanie rozgrzewające cynamonu wykorzystywane jest także w bólach stawów. Olejek cynamonowy wchodzi w skład niektórych maści rozgrzewających. Działa także przeciwzapalnie, hamując rozwój bakterii i grzybów. Cynamon bywa rów-

niez skuteczny w zatruciach pokarmowych oraz przy biegunkach, jest więc stosowany w zaburzeniach żołądkowych. Polecany jest u osób z podwyższonym poziomem cholesterolu i cukrzycą. Zmniejsza chęć na słodczyce.

Są osoby, które nie lubią zapachu ani smaku cynamonu, wówczas nie należy go stosować. Taką niechęć odczuwają często osoby rozgrzane, spocone, z zaczerwienioną twarzą, z nadciśnieniem tętniczym – i rzeczywiście takie osoby nie powinny używać cynamonu. Cynamon może wówczas zaszkodzić, nasilając dolegliwości. Cynamonu nie powinny także stosować kobiety w ciąży, ponieważ może on doprowadzić do wcześniejszego porodu. Może także podrażnić żołądek; jeśli pojawiają się bóle w nadbrzuszu, to znak, żeby nie spożywać cynamonu. Może zdarzyć się uczulenie na cynamon, wówczas także nie wolno go używać.

W cynamonowcu znajduje się kumaryna – substancja, która podawana w dużych ilościach może doprowadzić do uszkodzenia wątroby i nerek. Dlatego cynamon dobrze stosować, ale w umiarkowanych ilościach. Większa dawka (jak przy infekcjach) może być podawana przez bardzo krótki czas.

Oczywiście cynamon stosowany jest jako dodatek do ciast i do napojów. Dostępny w Polsce pochodzi z Chin lub z Ceylonu. Ten drugi szczególnie polecam.

Autorka jest lekarzem

Mamy literackiego Nobla!



dr hab. Tomasz Korpysz

Wprawdzie przed tygodniem rozpocząłem wątek poprawności składniowej, a konkretnie błędów w zakresie związku zgody, jednak dziś go zawieszam, ponieważ w rubryce poświęconej szeroko rozumianemu językowi nie mogę z wielką radością nie odnotować ogromnego sukcesu Olgi Tokarczuk. Oto przed kilkoma dniami, 10 października, została ona uhonorowana Literacką Nagrodą Nobla! W werdykcie jury czytamy, że nagroda została pisarce przyznana za „narracyjną wyobraźnię, która wraz z encyklopedyczną pasją reprezentuje przekraczanie granic jako formę życia”. Po 23 latach od nagrody dla Wisławy Szymborskiej za „poetry, która z ironiczną precyzją pozwala historycznemu i biologicznemu kontekstowi ukazać się we fragmentach ludzkiej rzeczywistości” i po 39 latach od nagrody dla Czesława Miłosza za „bezkompromisową wnikliwość w ujawnianiu zagrożenia człowieka w świecie pełnym gwałtownych konfliktów” po raz kolejny tą prestiżową nagrodą doceniono polską prozę. Przypomnę, że wcześniej Literacką Nagrodę Nobla otrzymali właśnie wybitni polscy prozaicy: w 1905 r. – Henryk Sienkiewicz, a w 1924 r. – Władysław Reymont.

Olga Tokarczuk jest autorką już kilkunastu książek. Zadebiutowała wprawdzie opowiadaniem, wydała też tomik poezji, publikowała eseje, ale jej prawdziwym żywiołem stała się powieść. Już pierwsza z nich, wydana w 1993 r. „Podróż ludzi Księgi”, otrzymała nagrodę przyznaną przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek. W 1997 r. „Prawiek i inne czasy” nagrodzono ważną Nagrodą Fundacji im. Kościelskich. W 2008 r. za powieść „Bieguni” pisarka otrzymała Nagrodę Literacką „Nike”, a w 2018 r. tę samą książkę nagrodzono prestiżo-

wą Międzynarodową Nagrodą Bookera. Wcześniej jednak za „Księgi Jakubowe” w 2015 r. otrzymała drugą nagrodę „Nike”. Ta niezwykła opowieść o Jakubie Franku, żydowskim mistyku żyjącym w XVII w. na kresach ówczesnej Rzeczypospolitej, otrzymała też m.in. Międzynarodową Nagrodę Literacką samorządu Sztokholmu oraz nagrodę Laure-Bataillon – najważniejsze wyróżnienie za literacki przekład na język francuski.

Wymieniam te – tylko najważniejsze – nagrody przyznane dotychczas Oldze Tokarczuk przez bardzo różne gremia, by pokazać, że jej twórczość od dawna cieszy się uznaniem nie tylko czytelników (i to w wielu krajach – książki Tokarczuk przetłumaczono już na ok. 20 języków), lecz także specjalistów. W tym kontekście można powiedzieć, że Nagroda Nobla to nie niespodzianka i zaskoczenie (autorkę już od kilku lat wymieniano w gronie potencjalnych laureatów), ale raczej potwierdzenie jej pozycji we współczesnym świecie literackim.

Jako polonista i do tego językoznawca nie mogę nie wspomnieć jeszcze o tym, że Olga Tokarczuk dwukrotnie została wyróżniona przez Prezydium Rady Języka Polskiego, które przyznaje tytuł Ambasadora Polszczyzny, „wyróżniając nim osoby i instytucje mające wybitne zasługi w krzewieniu pięknej, poprawnej i etycznej polszczyzny”. W 2010 r. pisarka otrzymała nagrodę w kategorii Ambasador Polszczyzny w Piśmie „za posługiwanie się sugestywnym, bogatym i atrakcyjnym językiem polskim, adekwatnym do głębokich treści jej utworów”, z kolei we wrześniu tego roku uhonorowano ją tytułem Wielki Ambasador Polszczyzny. W laudacji prof. Jerzy Bralczyk mówił m.in.: „W pisarstwie Olgi Tokarczuk ginie opozycja między atrakcyjnością kultury popularnej i wspólnością kultury wysokiej; to język jasnych głębi”.

Wszystkich czytelników „Idziemy” gorąco zachęcam do lektury książek Olgi Tokarczuk, która posługując się niezwykle wyobraźnią i bogatą, specyficzną polszczyzną, stwarza w nich tajemnicze, często nie w pełni rzeczywiste światy. 

Sporządzanie testamentu



Edyta Pisarczyk-Kulon

Sporządzenie testamentu pociąga za sobą ważne

skutki, które powstają dopiero po śmierci testatora. Dlatego przepisy są w tym przypadku restrykcyjne, po pierwsze po to, żeby testament został sporządzony z rozwagą, a po drugie, żeby móc wykonać wolę testatora, który przecież nie może jej już zmienić.

Rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Testament może zawierać rozporządzenia tylko jednego spadkodawcy. Sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Testamentu nie można sporządzić ani odwołać przez przedstawiciela.

Testament odwołujący może zostać sporządzony w dowolnej formie, w tym w formie szczególnej. Oznacza to, że forma nowego testamentu nie musi odpowiadać formie testamentu odwołanego (np. testament notarialny można odwołać testamentem własnoręcznym). Odwołanie jest skuteczne jedynie wtedy, gdy nowy testament został ważnie sporządzony.

Spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia. Odwołanie testamentu może nastąpić bądź w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament, bądź też tak, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień.

Zniszczenie wypisu (testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego), przypadkowe czy dokonane przez osobę trzecią, unicestwia ten właśnie dokument, ale nie unicestwia testamentu. Nie trzeba – i nie można – odtwarzać treści testamentu notarialnego, którego wypis został zniszczony. Zniszczenie wypisu nie w istocie nie znaczy, bo testament pozostał w niezmienionym kształcie (P. Księżak, Głos do postanowienia SN z 6 sierpnia 2015 r., V CSK 635/14, s. 139-146).

Testament jest nieważny w trzech przypadkach. Po pierwsze, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Po drugie, sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści. Trzeci przypadek to testament sporządzony pod wpływem groźby. Na nieważność testamentu

z powyższych przyczyn nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku.

Jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament, nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu. Testament traci moc prawną jedynie w takim zakresie, w jakim został odwołany. W rezultacie w razie odwołania tylko niektórych jego postanowień pozostałe zachowują skuteczność.

Testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść.

Autorka jest radcą prawnym



fol. PAP/Łeszek Szymański

PIŁKARSKA MIGRENA

Mariusz Jankowski

Na taki ból głowy żadna tabletki nie pomoże. Tym bardziej, że przyczyn piłkarskiej migreny jest kilka. Trwające jeszcze eliminacje mistrzostw Europy to czas wielkiej próby dla selekcjonera. Jerzy Brzęczek zbierał słowa krytyki i inne cięgi praktycznie non stop. I jego ból głowy szybko nie minie. Bo obecna reprezentacja Polski od prawie dwóch lat nie może wrócić na właściwe tory. Czekamy, czekamy i czekamy na lepszą, bardziej porywającą grę. Jeśli ją dostawaliśmy, to w bardzo niewielkich dawkach. I w tym miejscu warto pamiętać o jednej, niby oczywistej, rzeczy: naszej reprezentacji nie byłoby tu, gdzie jest, gdyby nie Robert Lewandowski.

Kapitan biało-czerwonych bardzo często cierpi w drużynie narodowej, bo wokół nie ma tak dobrych partnerów jak w klubie z Monachium. Jest piłkarzem wybitnym i jako taki trafia oczywiście do mojej jedenastki stulecia Polskiego Związku Piłki Nożnej. A jej wybór także przyprawił mnie o ból głowy. Bo nie da się nominować najlepszych z najlepszych bez odrzucenia... kilku równie dobrych i utytułowanych piłkarzy. Zrobiłem to w końcu, przypłacając jednak kolejną migrenę.

W ataku obok Lewego dwaj inni panowie L.: król strzelców mistrzostw świata i dwukrotny medalista mundialu Grzegorz Lato oraz Włodzimierz Lubański. Taki atak to marzenie każdego trenera. W pomocy także trzech graczy. Dwaj wybitni: Kazimierz Deyna plus Zbigniew Boniek. Jako uzupełnienie jeden z najważniejszych ludzi w legendarnej talii trenera Kazimierza Górskiego, czyli Henryk Kasperczak. Blok obronny mojej drużyny tworzą Paweł Janas, Władysław Żmuda, Stanisław Ośliżło i Jerzy Gorgoń. Różne czasy, różne pokolenia, różne sukcesy – cecha wspólna: piłkarska jakość i klasa światowa. I wreszcie w tej budowanej od napastników reprezentacji czas na miejsce między słupkami. Z listy kandydatów zostało dwóch. Jan Tomaszewski czy Józef Młynarczyk? No i jak Państwo myślą?

Oczywiście ból głowy powrócił. Bo z jednej strony legendarny bramkarz, który na Wembley zatrzymał Anglię i potem był ważnym ogniwem trzeciej drużyny na świecie, a z drugiej także medalista mundialu i zawodnik, który sięgnął po Puchar Europy. I bądź tu, człowieku, mądry. Gdyby się dało, każdy z tych bramkarzy zagrałby po jednej połowie. Wybór musi jednak być, dlatego decyduję się na Młynarczyka. Przeważały jego sukcesy w piłce klubowej. Jedenastka jest – ból głowy pozostał i jestem przekonany, że przydarzy się on każdemu kibicowi, który będzie wybierał najlepszą reprezentację stulecia.

Autor jest dziennikarzem TVP

Gramy na Euro

Do zakończenia eliminacji Euro 2020 pozostają jeszcze dwie kolejki. Mimo to, po zwycięstwie nad Macedonią Północną, reprezentacja Polski może już świętować – ma gwarantowany udział w przyszłorocznym turnieju. W niedzielę, 13 października na PGE Narodowy w Warszawie biało-czerwoni pokonali Macedończyków 2:0. Awans dały nam bramki Przemysława Frankowskiego i Arkadiusza Milika. Polacy zagrają jeszcze z Izraelem i ze Słowenią.



fol. PAP/Łeszek Szymański

Stulecie ruchu olimpijskiego

W Krakowie świętowano stulecie Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Powstał on tam w Hotelu Francuskim dokładnie 12 października 1919 r. jako Komitet Udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich; od 1925 r. był przemianowany na Polski Komitet Olimpijski. W trakcie uroczystości jubileuszowych wręczono medale Kalos Kagathos, przyznawane byłym sportowcom, którzy po zakończeniu kariery potrafili odnaleźć się w „cywilnym” życiu. Warszawa natomiast upamiętniła komitet Biegiem na Stulecie PKOl.

Bez szans

Po niedzielnym meczu piłkarskim z Metraco Zagłębia Lubin straciły szansę na awans do kolejnej rundy kwalifikacyjnej Pucharu EHF. Mistrzyni Polski przegrały we własnej hali z Storhamar Handball Elite z Norwegii 22:38. Wysoka wygrana Norweżek nie pozwala myśleć o awansie do kolejnej rundy. Puchar EHF to międzynarodowe klubowe rozgrywki piłki ręcznej przeznaczone dla drużyn klubowych zajmujących czołowe miejsca w europejskich ligach krajowych.



fol. PAP/Maciej Kulczyński



fol. PAP/Grzegorz Monol

Skok na lato

Piotr Żyła zwyciężył w Letnich Mistrzostwach Polski w skokach narciarskich. Zawody rozegrano na skoczni Skalice w Szczyrku. W drugiej serii Żyła poleciał na odległość 111 m i ustanowił tym samym nowy letni rekord skoczni w Szczyrku. Mistrz Polski podparł jednak rekordowy skok i wyprzedził drugiego na podium Kamila Stocha o zaledwie pół punktu. Trzecie miejsce zajął Stefan Hula. Wśród kobiet najlepsza była Kinga Rajda.

Dieta przyszłości

Hanna Michniewicz

Jak będzie wyglądać nasza dieta za kilkadziesiąt albo kilkaset lat? Czy będziemy jeść mięso hodowane komórkowo i mąkę z owadów? Ten i wiele innych tematów związanych z jedzeniem i nauką poruszono podczas tegorocznego Festiwalu Przemiany w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Trwające przez cztery dni wykłady, panele dyskusyjne i warsztaty miały na celu skłonić do refleksji: jak produkować żywność, nie niszcząc przy tym środowiska?

Organizatorzy festiwalu przygotowali niezwykle dania będące alternatywą dla mięsa: liść szpinaku z mięsem wyhodowanym komórkowo, „kurczak” z białka pszenicy i fasoli, białko z rzepaku, wodorosty czy kulki mocy z dodatkiem mąki ze świerszczy. Ta ostatnia u niektórych osób budziła zdziwienie i nie każdy był w stanie jej spróbować. Specjaliści przekonywali jednak, że jedzenie owadów nie jest niczym niezwykłym.

– Owady jada około dwóch miliardów ludzi na całym świecie, wszędzie poza Europą. Są one źródłem dobrze przyswajalnego białka – mówił dr Jakub Urbański, biolog molekularny. – Podstawowym problemem produkcji mięsa jest mała wydajność: wykorzystujemy na paszę produkty, które sami moglibyśmy zjeść, by po kilkukrotnej redukcji wartości odżywczych otrzymać kawałek mięsa ze zwierzęcia. W przypadku owadów jest inaczej: one mogą zjeść to, czego ludzie już by nie wykorzystali.

Eksperci debatowali też o tym, w jakiej formie powinno się produkować zamienniki mięsa. Czy burger warzywny można jeszcze nazwać burgerem? Czy produkty z roślin strączkowych powinny przypominać kształtem szynkę lub parówki? – Tego rodzaju zamienniki pomagają zachęcić ludzi, by zamiast mięsa sięgnęli po inny produkt. Według badań roślinne „parówki” czy „kotlety” kupują w większości osoby,



FASOLOWE KOTLECIKI

Składniki: 250 g ugotowanej fasoli ■ 1 szkl. ugotowanej kaszy orkiszowej ■ ½ cebuli ■ 1 ząbek czosnku ■ 1 marchewka ■ 3 łyżki pure z dyni ■ 1 jajko ■ 8 łyżek bułki tartej lub zmieszanych płatków owsianych, 2 łyżki pestek słonecznika, 1 łyżeczka masła orzechowego, 1 łyżka oleju. sól, pieprz, papryka mielona, kurkuma, imbir

Sposób przygotowania: Fasolę dokładnie zmykować za pomocą blendera, dodać kaszę, posiekaną cebulę i czosnek, startą marchewkę i pure dyniowe (kawalek dyni uduszony i zmikсовany lub rozgnieciony widelcem). Pestki słonecznika uprażyć na suchej patelni, wymieszać z masą. Następnie wbić jajko, dodać przyprawę, masło orzechowe i olej, wysypać bułkę tartą lub zmielone płatki. Kotleczki można usmażyć na patelni lub piec przez 30 minut w temperaturze 200 stopni (masę wyłożyć łyżką na blachę, formując okrągłe kotleczki). Świetnie smakują z sosem grzybowym i sałatką.

które nie są wegetarianami, ale chcą ograniczyć spożycie mięsa i spróbować czegoś nowego – mówił Marcin Tischner z organizacji ProVeg.

Piotr Grabowski, założyciel akceleratora foodtech.ac zrzeczającego przedsiębiorców z dziedzin zdrowej żywności i ekologii, zauważył, że

produkty roślinne dostępne dziś w sklepach nie zawsze są smaczne. – Zrobić dobre danie wegańskie to sztuka, ale jest to możliwe – podkreślał. – Musimy więc dbać o jakość tych produktów i popularyzować je, żeby każdy mógł je znaleźć w swoim osiedlowym sklepie.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – cicha przystań
1 H – pensja kaprala
2 E – czarna rozpacz
3 A – bałtycki kurort
3 H – miasto św. Pawła
5 A – rodzaj szczotki
5 E – rumuński gazik
5 I – bakteriologiczna pętla
7 A – miękki stółek
7 E – dawny fotoaparat
7 I – rodzaj sklepu
9 A – szwedzki kwartet
9 H – typ kościoła
10 E – duma suma
11 A – szczyt rozwoju
11 H – los człowieka

[illegible]

PIONOWO

- A 1 – frakcja partii
A 7 – egipska kłeska
C 1 – część uzębienia
C 5 – forma plików
C 9 – Józef, generał
E 4 – islamski podatek
F 1 – rodzina pszczoł
F 5 – pamięć komputera
F 9 – narożnik pokoju
G 4 – płynny kosmetyk
I 1 – żeński zaimek
I 5 – grecka litera
I 9 – filipiński wulkan
K 1 – w pudle skrzypiec
K 7 – rzymska bogini

Hasło do odczytania w zaznaczonym wierszu po odgadnięciu brakujących liter

--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 31 października na adres redakcji „Idziemy”.
Hasło z poprzedniego tygodnia: „APOSTOŁ”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi nagrodzimy książkami

TVP 1

05.15 Klan (3534) – telenowela TVP; **05.35** Klan (3535) – telenowela TVP; **06.05** Słownik polsko@polski – talk – show prof. Jana Miodka; **06.35** wojsko – polskie.pl; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakończaj się w Polsce; **09.05** Ziarno – Śladami Matki Bożej; **09.40** Las bliżej nas; **10.10** Polskie drogi; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** Anioł Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Misja Bangladesz – Parafia w Joypurhat; **13.20** BBC w Jedyńce – Pierwszy rok życia zwierzęcych maluchów, odc. 3; **14.20** Z pamięci – felieton; **14.30** Weterynarze z sercem; **15.05** Miłość nad fiordem: W świecie kobiet cz. II; **16.05** Postaw na milion; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Dziewczyny ze Lwowa (45): Przesłuchania – serial obyczajowy TVP; wyk.: Anna Maria Buczek, Marian Dziędziel, Magdalena Wróbel; **18.30** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.15** Wojenne dziewczyny (33) – serial TVP; wyk.: Anna Maria Buczek, Marian Dziędziel, Magdalena Wróbel, Katarzyna Uchnerska, Krzysztof Stelmach, Anna Goraliska **21.15** Rolnik szuka żony seria (6) – reality show **22.15** Zakochana Jedyńka – Matylda – film kostiumowy, Rosja 2017, reż.: Aleksey Uchitel, wyk.: Michalina Olszańska, Lars Eidinger, Luise Wolfram **00.10** Film fabularny **02.45** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny **03.40** Sekrety Katedry Notre – Dame – film dokumentalny, Francja 2017 **04.45** Z pamięci – Ireneusz Iredyński – felieton **04.50** Zakończenie dnia

TVP 2

04.30 Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Nie zaglądaj Panu Bogu do garnka; **04.40** Barwy szczęścia (2115) – serial obyczajowy TVP; wyk.: Krzysztof Kiersznowski, Ewa Ziętek, Piotr Janowski; **05.15** Barwy szczęścia (2116) – serial obyczajowy TVP; **05.45** Barwy szczęścia (2117) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – M jak miłość (1462) – serial TVP; wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa, Barbara Kurdej – Szatan, Marcin Janos – Krawczyk; **07.15** Pytanie na śniadanie; **10.50** Pogoda; **11.35** The Voice of Poland – Bitwa; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Kolo fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne; **16.25** Rodzinka.pl (272) – serial komediowy TVP; **16.55** Na dobre i na złe (752): Złamana serca – serial TVP; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.25** PKO Poznań Maraton; **18.25** Czar Par – program rozrywkowy **19.30** Czar Par – dogrywka – program rozrywkowy **20.05** The Wall. Wygraj marzenia – teleturniej **21.00** Muzyka, Taniec, Zabawa – koncert **22.00** Wkręcenie w randkę – reality show **23.05** Echo serca (24) – serial TVP; wyk.: Antoni Pawlicki, Kamila Baar, Przemysław Sadowski **00.00** W czterech ścianach życia – dramat, Liban/Francja/Belgia 2018, reż.: Philippe Van Leeuw, wyk.: Hiam Abbass, Diamand Bou Abboud, Juliette Navis, Mohsen Abbas **01.35** Śmieszność – Francja 1996, reż.: Patrice Leconte, wyk.: Charles Berling, Jean Rochefort, Fanny Ardant, Judith Godreche, Bernard Giraudeau **03.20** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie – Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; Wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Pogoda Info; **11.02** Serwis Info Dzień weekend; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.52** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień weekend **14.51** Pogoda Info; **14.59** Serwis Info Dzień weekend; **15.30** Kościół z bliska – magazyn; **15.59** Info Dzień; **16.51** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Teleexpress na deser; **17.47** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Studio Zachód; **19.00** Głębia ostrości; **19.25** Serwis Info Wieczór weekend **19.30** Wiadomości **19.55** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20ta **21.00** W pełnym świetle **21.24** Flesz Info Wieczór **21.40** Studio Lotto **21.49** Strefa starcia **23.00** Info Wieczór **23.21** Nie da się ukryć Extra **00.00** Serwis Info Wieczór weekend **00.03** Magazyn śledczy Anity Gargas **00.40** Woronicza 17 **01.55** Wiadomości **02.23** Gość Wiadomości **02.50** Minęła 20ta **03.50** W pełnym świetle **04.14** Flesz Info Wieczór **04.40** Głębia ostrości **05.13** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ballada o Bł. Ks. Jerzym Popiełuszko; **07.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.30** Spotkania z ekologią – program edukacyjny; **07.45** Ocalić od zapomnienia – felieton; **07.50** Kolory Świętości – film dokumentalny, Włochy 2006; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Cuda Jezusa; **10.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.25** Niedziela; **10.30** XXIX Msza święta z okazji Światowego Dnia Misyjnego; **12.00** Anioł Pański; **12.20** Wieś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **13.55** Yohan; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert żywcem; **17.00** Tam, gdzie Bóg płacze; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Moja katolicka rodzina **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec – audycja modlitewna **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Retrospekcja **21.45** Śladami apostoła Pawła **22.40** Od Oceanu do Oceanu z Ikona Czystochowską przez świat w obronie życia **23.00** Jak my to widzimy **23.30** Tam, gdzie Bóg płacze **00.00** Programy powtórkowe

Film kostiumowy MATYLDA

TVP 1 – 22.15



Mikołaj to przysły dziedzic rosyjskiej korony. Matylda jest światowej sławy tancerką baletową. Przelotna miłostka, jaka ich połączyła, przeradza się w burzliwy romans, niepożądany na dworze. Beztróskie szczęście pary mogłoby trwać wiecznie, jednak los wziął górę nad pragnieniami. Dochodzi do tragicznego wypadku królewskiego pociągu. Ojciec Mikołaja, Aleksander III, ratuje rodzinę, jednak płaci za to własnym zdrowiem. Jego dni są już policzone. Mikołaj – rosyjski następca tronu – uświadamia sobie, że śmierć ojca oznacza dla niego koniec osobistej wolności.

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakup; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Kobieta na krańcu świata; **11.35** Co za tydzień – magazyn; **12.10** 39 i pół tygodnia – serial, Polska; **13.10** Mam talent – program rozrywkowy; **14.55** Pacyfikator – komedia, USA/Kanada 2005, reż.: Adam Shankman; **17.00** Big Brother Tydzień; **18.00** Starsza pani musi fiknąć; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** MasterChef – program rozrywkowy; **21.30** 39 i pół tygodnia; **22.35** Saga Zmierzch: Przed świtem. Część I – horror, USA 2011, reż.: Bill Condon, wyk.: Kristen Stewart, Robert Pattinson, Taylor Lautner, Billy Burke, Bryce Dallas Howard, Dakota Fanning, Ashley Greene, Xavier Samuel; **01.00** Big Brother Tydzień; **02.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **03.00** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.20** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.30** Jeźdźcy smoków na końcu świata (45) – animacja, USA 2017; **09.00** Potwory kontra Obcy – animacja, USA 2009, reż.: Conrad Vernon, Rob Letterman; **11.00** 101 dalmatyńczyków – film familijny, USA 1996, reż.: Herek Stephen, wyk.: Glenn Close, Jeff Daniels, Richardson Jole, Plowright Joan, Laurie Hugh; **13.20** Zwierzogród; **15.45** Twoja Twarz Brzmi Znamo; **17.45** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie; **20.00** Kabaret na żywo; **22.05** W rytmie serca; **23.05** Ślad (85); **00.20** Parasol bezpieczeństwa – komedia sensacyjna, USA 2003, reż.: Dennis Dugan, wyk.: Martin Lawrence, Steve Zahn, Eric Roberts, Bill Duke, Timothy Busfield, Colm Feore; **02.15** Logan – film akcji, USA/Kanada 2017, reż.: Mangold James, wyk.: Boyd Holbrook, Dafne Keen, Hugh Jackman, Patrick Stewart; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakup TV Okazje

TVP 1

05.05 Jeden z dziesięciu – teleturniej; **05.40** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.20** Przysięga (33); **07.05** Elif (590) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów – taka historia... (44): Służby Specjalne – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (43): Agent – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (32): Śmierć Bromskiego – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (200): Idol; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** BBC w Jedyńce – Pierwszy rok życia zwierzątek maluchów, odc. 3; **14.00** Elif (591) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (34); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3536); **18.30** Korona królów (270); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (151)
21.00 Teatr Telewizji – Inny świat – spektakl teatralny, reż.: Igor Gorzkowski, wyk.: Philippe Tłokiński, Rafał Zawierucha, Andrzej Mastalerz, Henryk Talar, Natalia Sikora, Marek Barbasiewicz
22.40 ISIS: Geneza przemocy – cykl dokumentalny, Wielka Brytania 2018, reż.: Kevin Sim
00.05 Ekstradycja III (10/10) – serial TVP
01.15 Matylda – film kostiumowy, Rosja 2017, reż.: Aleksey Uchitel
03.10 Cudze szczęście – film obyczajowy, reż.: Mirosław Bork
04.50 Notacje – Józef Mac. W sowieckim domu dziecka
05.05 Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Koło fortuny – teleturniej; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (114): Ostatnia piosenka, część 2 – serial, Niemcy 2016; **06.15** Coś dla Ciebie; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (17): Człowiek uczy się całe życie – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2117) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi?; **13.35** Gotowi do gotowania. Start! – magazyn kulinarny; **14.05** Coś dla Ciebie; **14.35** Operacja Zdrowie – magazyn medyczny; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (6): Więzy rodzinne; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Wież miłości (166) – Turcja 2016; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Gotowi do gotowania. Start!; **18.55** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi?
19.35 Barwy szczęścia (2117) – serial obyczajowy TVP
20.10 Barwy szczęścia (2118)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1463)
21.50 O mnie się nie martw (6/13)
22.50 Kino bez granic – Ojcowie i córki – film obyczajowy, Włochy/USA 2015, reż.: Gabriele Muccino, wyk.: Russell Crowe, Amanda Seyfried, Aaron Paul, Diane Kruger, Bruce Greenwood
00.55 Głęboka woda (2/13): Powrót – serial TVP
01.55 W czterech ścianach życia – dramat, Liban/Francja/Belgia 2018, reż.: Philippe Van Leeuw, wyk.: Hiam Abbass, Diamand Bou Abboud, Juliette Navis, Mohsen Abbas
03.30 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **06.45** Serwis Info Poranek; **06.50** Wstaje dzień; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.24** Pogoda Info; **10.52** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **12.29** Serwis Info Dzień – co pół godziny; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień; **16.19** Pogoda Info; **16.25** Info Dzień; **16.51** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.32** Serwis Info Wieczór; **18.44** Widziane z Polski; **19.00** Serwis Info Wieczór
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20ta
20.50 Warto rozmawiać
21.40 Studio Lotto
21.49 W tyle wizji
22.31 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.02 Nie da się ukryć Extra
00.33 Pogoda Info
00.45 Wiadomości
01.13 Gość Wiadomości
01.40 Minęła 20ta – prog. public.
02.30 Warto rozmawiać
03.30 W tyle wizji
04.05 W tyle wizji Extra
04.40 Światowiec
05.17 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Śladami Apostoła Pawła; **06.50** Cuda Jezusa; **07.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.40** Od Oceanu do Oceanu z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.35** Przyroda w Obiektywie; **11.50** 20 lat dla świata. Serca nie oszukasz; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Jan Paweł II; **13.05** Mój brat papież; **13.20** Koncert życzeń; **14.10** Mam w sobie siłę; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury – program edukacyjny; **16.55** Świadkowie; **17.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Przygody Monster Trucków
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitwenna
20.50 Myśląc Ojczyznę
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
22.00 Stan bezpieczeństwa państwa – program publicystyczny
22.10 Możesz – 10 przykazań – serial fabularny, Brazylia 2015
23.10 Cukierki Ks. Wali
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.10 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.35** Mango – Telezakupy; **06.50** Nowa Maja w ogrodzie; **07.20** Akademia ogrodnika; **07.30** Dzień Dobry TVN; **11.00** Domowe rewolucje; **12.00** Ukryta prawda; **13.00** Szkoła – program obyczajowy; **14.00** 19+ – program obyczajowy; **14.30** Szpital – program obyczajowy; **15.30** Szkoła; **16.30** 19+; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Uwaga! – program interwencyjno śledczy; **20.10** Doradca smak; **20.15** Na Wspólnej (2962) – wyk.: Kazimierz Mazur, Lucy na Malec; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Top Model – program rozrywkowy; **23.00** Oszukać przeznaczenie IV – horror, USA 2009, reż.: David R. Ellis, wyk.: Bobby Campo, Shantel VanSanten, Nick Zano, Haley Webb; **00.50** Stylowy projekt; **01.25** Co za tydzień; **02.00** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.20** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Ewelina Ruckgaber; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (2935); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (2936); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Świat według Kiepskich (23) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kiepiel – Sztuka, Bartosz Zukowski, Barbara Mularczyk; **20.10** MEGA HIT: Logan – film akcji, USA/Kanada 2017, reż.: Mangold James, wyk.: Boyd Holbrook, Dafne Keen, Hugh Jackman; **23.00** W cywilu 4: Ruchomy cel – film akcji, USA 2014, reż.: Kaufman William, wyk.: Blacker Josh, MacCaull Matthew; **00.55** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Serial M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2 – 20.55



Gryc robi to co kobiety lubią najbardziej – będzie pamiętać o ważnym święcie w życiu Magdy! Niestety dla Andrzeja, bo on z kolei o tym zapomni... Jak zareaguje Magda na wielką wpadkę ukochanego? Cała kancelaria Budzyńskiego stanie wobec Magdy na wysokości zadania: pięknym bukietem powita Chodakowską Werner. A już za chwilę, w samo południe, pojawi się Kamil z wyjątkowym prezentem!

TVP 1

05.05 Jeden z dziesięciu; **05.40** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.20** Przysięga (34) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.05** Elif (591) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (270) – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (44): Polityka i czary – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (33): Nowy – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (201): Myszką Miki – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce – Dzik Zachód W sercu pustyni; **14.00** Elif (592) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (35); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3537); **18.30** Korona królów (271); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.30** Leśniczówka (152) **20.55** Zniwolona. Kulisy **21.00** Zniwolona (8) – serial kostiumowy, Ukraina 2019, wyk.: Katerina Kovalczuk, Michail Gawrilow, Aleksiej Jarowienko **21.55** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.00** Ocaleni – reality show **00.05** Terminator – film science fiction, USA 1984, reż.: James Cameron, wyk.: Arnold Schwarzenegger, Michael Biehn, Linda Hamilton **02.05** Wątpliwości – dramat, USA 2012, reż.: Terrence Malick, wyk.: Ben Affleck, Olga Kurylenko, Javier Bardem, Rachel McAdams **04.05** Magazyn Ekspresu Reporterów **05.00** Zakończenie dnia

TVP 2

04.45 Kolo fortuny – teleturniej; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (115): Oczekiwanie, część 1 – serial, Niemcy 2016; **06.15** Indianin z Zaborza – reportaż; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (18): Zwierzątko domowe – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2118) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.05** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? – reality show; **13.35** Gotowi do gotowania. Start!; **14.10** Dla niesłyszących – M jak miłość (1463); **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (7): Mroczna przeszłość – serial, Niemcy 2008; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Wieźni miłości (167); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Gotowi do gotowania. Start!; **18.55** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? **19.35** Barwy szczęścia (2118) – serial obyczajowy TVP **20.10** Barwy szczęścia (2119) **20.40** Kulisy serialu M jak miłość **20.55** M jak miłość (1464) – serial TVP **21.50** Echo serca (25) – serial TVP **22.55** Świat bez fikcji - Poetka z Arabii – film dokumentalny, Niemcy 2017, reż.: Andreas Wolff, Stefanie Brockhaus **00.00** O mnie się nie martw (6/13) – serial komediowy TVP **00.55** Rodzinka.pl (272) – serial komediowy TVP **01.35** Kino bez granic – Ojcowie i córki – film obyczajowy, Włochy/USA 2015, reż.: Gabriele Muccino **03.40** Globalne marnotrawstwo – film dokumentalny, Francja 2011, reż.: Olivier Lemaire **04.35** Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **05.56** Agropogoda; **06.45** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.52** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.19** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.32** Serwis Info Wieczór; **18.44** Widziane z Polski; **19.00** Serwis Info Wieczór **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20ta **21.00** Nie da się ukryć **21.28** Flesz Info Wieczór **21.40** Studio Lotto **21.50** W tyle wizji **22.31** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.07** Pogoda Info **00.20** Wiadomości **00.48** Gość Wiadomości **01.15** Minęła 20ta – prog. public. **02.15** W tyle wizji **02.49** W tyle wizji Extra **03.23** Widziane z Polski **03.34** Pogoda **03.43** Taśmy bezpieki **04.15** Taśmy bezpieki **04.46** wojsko – polskie.pl **05.17** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojesz – 10 przykazań; **06.55** Cukierki Ks. Wali; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.35** Ja głuchy; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyzna; **11.45** Grunt to droga. Camino to Braterstwo; **12.00** Uroczystości odpustowe w Toruniu; **14.15** Kaplica Pamięci; **15.10** Pragnienie Boga; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalendarz Młodych; **16.50** Express Studentki; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie – film dokumentalny, Francja 2013; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okamiery kamery; **17.55** Kartka z kalendarza; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny **22.00** Głos serca **22.45** Jan Paweł II – Papież, który tworzył historię **00.00** Programy powtórkowe

Serial kostiumowy ZNIEWOLONA

TVP 1 – 20.55

Katerina decyduje się szczerze porozmawiać z Aleksiejem i przyznać się mu do swojego pochodzenia. Młody Kosacz niespodziewanie się jej oświadcza. Prosi Czerwińskich o rękę wybranki i wyzwolenie jej. Jednocześnie Grigorij proponuje małżeństwo Natalii. Kobieta zgadza się wyjść za niego. Trwają przygotowania do wesela, ale przyszły pan młody nie rezygnuje ze zdobycia Wierbickiej. Pawlina próbuje położyć Katierinę, że ma ojca, który wrócił z zesłania.



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN – magazyn; **11.00** Domowe rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **12.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.00** Szkoła – program obyczajowy; **14.00** 19+ – program obyczajowy; **14.30** Szpital – program obyczajowy; **15.30** Szkoła – program obyczajowy; **16.30** 19+; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (2963) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Pod powierzchnią – serial, Polska; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** 36,6; **01.05** Porwani – serial USA; **02.00** Uwaga!; **02.25** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz, Tomasz Skrzypniak; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (2936); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (2937); **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Świat według Kiepskich (24) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka, Bartosz Żukowski, Barbara Mularczyk, Ryszard Kotys, Dariusz Gnatowski; **20.10** Blade Runner 2019; **23.40** 8 części prawdy – thriller, USA 2008, reż.: Travis Pete, wyk.: Dennis Quaid, Matthew Fox, Bruce McGill, Forest Whitaker, Ramirez Edgar, Saldana Zoe; **01.40** Tajemnice losu; **04.55** Disco Gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.05 Jeden z dziesięciu – teleturniej;
05.40 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny;
06.15 Przysięga (35) – serial obyczajowy, Turcja 2019;
07.05 Elif (592) – serial, Turcja 2014;
08.00 Wiadomości;
08.10 Pogoda poranna;
08.15 Kwadrans polityczny;
08.40 Korona królów (271) – telenowela historyczna TVP;
09.20 Ranczo (45): Wymiana międzypokoleniowa – serial obyczajowy TVP;
10.20 Komisarz Alex (34): Kolekcjoner lalek – serial kryminalny TVP;
11.05 Ojciec Mateusz (202): Lotnisko – serial kryminalny TVP;
12.00 Wiadomości;
12.15 Agrobiznes;
12.35 Agropogoda;
12.40 Rok w ogrodzie Extra;
12.55 Natura w Jedyńce – Dzikie Zachód Wśród gór;
14.00 Elif (593);
15.00 Wiadomości;
15.10 Pogoda;
15.15 ALARM!;
15.35 Gra słów. Krzyżówka;
16.05 Przysięga (36);
17.00 Teleexpress;
17.20 Pogoda;
17.25 Jaka to melodia?;
18.00 Klan (3538);
18.30 Korona królów (272);
18.55 Jeden z dziesięciu;
19.25 Sport
19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM! – program interwencyjno-śledczy
20.25 Leśniczówka (153)
20.55 Liga Mistrzów – 3 kolejka: Inter Mediolan – Borussia Dortmund – Wielka Brytania 2019
23.25 Gramatyka nieobecności – film dokumentalny
00.20 SEAL Team – komando Foki (7) – serial, USA 2017
01.15 Kompania X (7) – serial, Kanada 2015
02.05 wojsko – polskie.pl
02.30 Warto rozmawiać – program publicystyczny
03.35 Oblicze Miłosierdzia – film dokumentalny, USA 2016, reż.: David Naglieri
04.35 Notacje – Przemysław Śliwa. Przem, nauczył się się teatru – cykl dokumentalny
04.45 Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Kolo fortuny – teleturniej;
05.20 Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (116): Oczekiwanie, część 2 – serial, Niemcy 2016;
06.10 Pożyteczni.pl;
06.40 Familiada – teleturniej;
07.15 Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz;
11.00 Panorama;
11.05 Pogoda;
11.10 Pytanie na śniadanie Extra;
11.25 Rodzinka.pl (19): Powitanie jesieni – serial komediowy TVP;
11.55 Barwy szczęścia (2119) – serial obyczajowy TVP;
12.30 Kolo fortuny – teleturniej;
13.05 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? – reality show;
13.35 Gotowi do gotowania. Start! – magazyn kulinarny;
14.10 Dla niesłyszących – M jak miłość (1464) – serial TVP;
15.10 Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (8): Zawirowania – serial, Niemcy 2008;
16.00 Kolo fortuny;
16.35 Familiada;
17.15 Wieżer miłości (168);
18.00 Panorama;
18.20 Pogoda;
18.30 Gotowi do gotowania. Start!;
18.55 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi?
19.30 Barwy szczęścia (2119)
20.05 Barwy szczęścia (2120)
20.35 Kulisy seriali
 Na dobre i na złe
 i Na sygnale
20.50 Na dobre i na złe (753): Jutro będziemy szczęśliwi
21.55 Na sygnale (244): Zmowa milczenia
22.35 Kino relaks – Dziewczyna z sąsiedztwa – komedia, USA 2004, reż.: Luke Greenfield, wyk.: Emile Hirsh, Elisha Cuthbert, Timothy Olyphant
00.30 Najgorszy Kucharz
01.35 Świat bez tajemnic - Brudna gra: Ciemna strona sportu – film dokumentalny, Niemcy 2016, reż.: Benjamin Best
02.40 Obcy w raju – film dokumentalny, Holandia 2016, reż.: Guido Hendrikx
03.45 Instykt (7): Kłątwa
04.35 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek;
05.39 Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej;
05.56 Agropogoda;
06.45 Serwis Info Poranek;
07.12 Jedziemy dalej;
07.50 Agrobiznes;
07.55 Agropogoda;
08.00 Jedziemy dalej;
08.15 Serwis Info Poranek;
08.18 Minęła 8;
09.00 Serwis Info Poranek – co pół godziny;
09.11 Minęła 9;
10.52 Pogoda Info;
10.59 Serwis Info Dzień;
11.50 Pogoda Info;
11.59 Serwis Info Dzień;
12.29 Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata;
14.50 Pogoda Info;
14.59 Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień;
15.29 Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata;
16.19 Pogoda Info;
17.00 Teleexpress;
17.15 Teleexpress Extra;
17.32 O co chodzi;
18.00 Panorama;
18.20 Panorama opinii;
18.32 Serwis Info Wieczór;
18.44 Widziane z Polski;
19.00 Serwis Info Wieczór
19.30 Wiadomości
19.58 Gość
 Wiadomości
20.13 Minęła 20ta
21.00 Nie da się ukryć
21.28 Flesz Info Wieczór
21.40 Studio Lotto
21.49 W tyle wizji
22.31 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.07 Pogoda Info
00.20 Wiadomości
00.48 Gość Wiadomości
01.15 Minęła 20ta – prog. public.
02.15 W tyle wizji
02.50 W tyle wizji Extra
03.24 Pogoda Info
03.34 Taśmy bezpieki
04.05 Taśmy bezpieki
04.37 Podróże z historią
05.15 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Głos serca;
06.45 Guadalupe;
07.40 100 cudownych miejsc na świecie;
07.50 Kolory Świętości;
07.55 Świat na obrazach;
08.00 Informacje dnia;
08.15 Polski Punkt Widzenia;
08.40 Słowo Życia;
08.45 Każdy maluch to potrafi;
09.00 Kalejdoskop Młodych;
09.20 Express Studencki;
09.25 Sanktuarium polskie;
09.45 Święty na każdy dzień;
09.50 100 cudownych miejsc na świecie;
10.00 Audiencja Generalna papieża Franciszka;
11.00 Świat na wyciągnięcie ręki;
11.25 Myśląc Ojczyzną;
11.40 Prosto o gospodarce;
12.00 Anioł Pański;
12.03 Informacje dnia;
12.20 Rękopis błogostawionych;
14.00 Głos serca;
14.45 Apokryfy;
15.40 100 cudownych miejsc na świecie;
15.50 Ma się rozumieć;
16.00 Informacje dnia;
16.10 Na zdrowie;
16.30 Regal;
17.00 Po stronie prawdy;
18.00 Anioł Pański;
18.05 Informacje dnia;
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty
 na każdy dzień
19.30 Przygody
 Mobilków
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 Myśląc
 Ojczyzną
21.00 Apel Jasnogórski
 z kaplicy Cudownego
 Obrazu Matki Bożej
 na Jasnej Górze –
 transmisja
 Informacje dnia
21.20 Polski Punkt Widzenia –
 program
 publicystyczny
22.00 Historia nadziei
23.35 Dinozaury
 z Krasiejową
00.00 Programy
 powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy;
05.15 Mango – Telezakupy;
06.20 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy;
07.20 Doradca smaku;
07.30 Dzień Dobry TVN;
11.00 Domowe rewolucje;
12.00 Ukryta prawda – program obyczajowy;
13.00 Szkoła;
14.00 19+ – program obyczajowy;
14.30 Szpital – program obyczajowy;
15.30 Szkoła – program obyczajowy;
16.30 19+;
17.00 Kuchenne rewolucje;
18.00 Ukryta prawda – program obyczajowy;
19.00 Fakty;
19.35 Sport;
19.45 Pogoda;
19.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy;
20.10 Doradca smaku;
20.15 Na Wspólnej (2964) – serial obyczajowy, Polska, wyk.: Kazimierz Mazur, Lucyna Malec;
20.55 Milionerzy – teleturniej;
21.30 Starsza pani musi fiknąć;
22.35 Plan doskonały – film sensacyjny, USA 2006, reż.: Spike Lee, wyk.: Denzel Washington, Clive Owen, Jodie Foster;
01.10 Kości – serial, USA;
02.10 Superwizjer;
02.45 Uwaga!;
03.10 NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News;
09.00 Malanowski i Partnerzy;
09.30 Malanowski i Partnerzy;
10.00 Dzień, który zmienił moje życie;
11.00 Dlaczego ja? – serial obyczajowy;
12.00 Gliniarze;
13.00 Trudne sprawy – serial obyczajowy;
14.00 Pierwsza miłość (2937);
14.45 Dlaczego ja?;
15.50 Wydarzenia;
16.10 Pogoda;
16.15 Interwencja – magazyn reporterów;
16.30 Na ratunek 112;
17.00 Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier;
18.00 Pierwsza miłość (2938);
18.50 Wydarzenia;
19.20 Sport;
19.30 Świat według Kiepskich (25) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka, Bartosz Żukowski, Barbara Mularczyk;
20.05 Nasz Nowy Dom;
21.10 Zawsze warto;
22.10 Vabank – komedia kryminalna, Polska 1981, reż.: Juliusz Machulski, wyk.: Jan Machulski, Leonard Pietraszak, Witold Pyrkosz, Jacek Chmielnik, Ewa Szykulska;
00.35 Nasz Nowy Dom;
01.35 Nasz Nowy Dom;
02.35 Tajemnice losu;
04.55 Disco Gramy;
05.40 Telezakupy TV Okazje

Film dokumentalny GRAMATYKA NIEOBECNOŚCI

TVP 1 – 23.25



Czarno-biały dokument o Aleksandrze Rozenfeldzie – nietuzinkowym i barwnym polskim poecie żydowskiego pochodzenia. Literat uosabia mit Żyda Wiecznego Tułacza. Urodził się na terenie Rosji, dokąd jego rodzice uciekli z bombardowanej Warszawy. Po wojnie Rozenfeldowie wrócili do Polski i zamieszkali we Wrocławiu. To tutaj Aleksander zaczął pisać pierwsze wiersze i współtworzył życie kulturalne miasta. Następuje burzliwy okres w jego życiu i przeprowadzki do Kielc, Lublina, a potem na Śląsk. Po wprowadzeniu stanu wojennego Rozenfeld wyjeżdża do Izraela. Mimo ogromnej chęci nie potrafi znaleźć sobie miejsca w tym kraju i decyduje się przenieść do Włoch. Po latach znów osiada w Polsce.

TVP 1

05.10 Jeden z dziesięciu – teleturniej; **05.40** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **06.20** Przysięga (36) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **07.05** Elif (593) – serial, Turcja 2014; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (272) – telenowela historyczna TVP; **09.20** Ranczo (46): Dzieci śmieci – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (35): Diagnoza: morderstwo; **11.05** Ojciec Mateusz (203): Antyk – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** To się opłaca; **12.55** Natura w Jedynce – Dzik Zachód: Niespokojne wybrzeża; **14.00** Elif (594); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (37) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3539); **18.30** Korona królów (273); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! – program interwencyjno-śledczy **20.35** Ojciec Mateusz (281): Piąta taryfa – serial kryminalny TVP **21.30** Sprawa dla reportera **22.25** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.00** Magazyn kryminalny 997 **23.50** Okupowani (14): Listopad – serial, Szwecja/Norwegia 2016 **00.50** Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat – Po co nam Piłsudski? – talk-show **01.35** Rodzina Kennedych. Zmierzch legendy, cz. 3 – serial, Kanada/USA 2016 **02.30** Uwikłani (4): Iza – w obronie własnej – serial kryminalny TVP **03.25** Sprawa dla reportera **04.25** Magazyn śledczy Anity Gargas **04.55** Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Koło fortuny – teleturniej; **05.15** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (117): Najgorszy ból, część 1 – serial, Niemcy 2016; **06.10** Operacja Zdrowie; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (20): Rodzice na 110% – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2120) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny; **13.05** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi?; **13.35** Gotowi do gotowania. Start!; **14.05** Na dobre i na złe (753): Jutro będziemy szczęśliwi; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (9): Na dobre i na złe – serial, Niemcy 2008; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Wieżeń miłości (169); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Gotowi do gotowania. Start!; **18.55** Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? **19.30** Barwy szczęścia (2120) **20.00** Kulisy serialu Barwy szczęścia (125) **20.10** Barwy szczęścia (2121) **20.40** Najgorszy Kucharz **21.35** Wkręcenie w randkę – reality show **22.45** Paryżanka – komedia romantyczna, Francja 2017, reż.: Ludovic Bernard, wyk.: Elodie Fontan, Florent Peyre, Daniel Prevost, Barbara Cabrita, Damien Ferdel **00.30** Port lotniczy 1975 – film akcji, USA 1974, reż.: Jack Smight, wyk.: Charlton Heston, Karen Black, George Kennedy, Gloria Swanson **02.25** Krag podejranych (7): Rafi – serial, Hiszpania 2016 **03.40** Art Noc – Scena alternatywna – Kroke **04.10** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.05** Pogoda Info; **06.45** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.29** Serwis Info Dzień; **10.52** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.19** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.32** Serwis Info Wieczór; **18.44** Widziane z Polski; **19.00** Serwis Info Wieczór **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20-ta **21.00** Nie da się ukryć **21.28** Flesz Info Wieczór **21.40** Studio Lotto **21.50** W tyle wizji **22.31** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.07** Pogoda Info **00.20** Wiadomości **00.48** Gość Wiadomości **01.15** Minęła 20-ta **02.15** W tyle wizji **02.49** W tyle wizji Extra **03.37** Taśmy bezpieki **04.08** Taśmy bezpieki **04.40** Podróże z historią **05.16** Agrobiznes **05.50** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Audiencja Generalna papieża Franciszka; **07.00** Próba wiary. Święty Walenty; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przygody Mobilków; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Regal; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **13.20** Filmowe życiorysy; **13.55** Święty na każdy dzień; **14.00** Historia nadziei; **15.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.45** Niedziela; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędka nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Źródło; **17.05** Ortem być; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Aniol Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Super Księga **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec **20.50** Głos Polski **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny **22.00** Przyroda i ludzie **23.00** Inna Teresa **23.50** 100 cudownych miejsc na świecie **00.00** Programy powtórkowe

Komedia romantyczna PARYŻANKA

TVP 2 – 22.45

Atrakcyjna młoda kobieta z Paryża, Sibylle Garnier, otrzymuje zadanie, od którego zależy jej dalsza kariera w firmie. By je wypełnić, w towarzystwie narzeczonego wyrusza do Kraju Basków. Sibylle ma odkupić miejscowy sklep z narzędziami, który jej pracodawcy chcą przekształcić w supermarket. Dziewczyna jest przekonana, że bez trudu nakłoni właściciela do sprzedaży. Okazuje się, że ani zdziwaczały staruszek, ani jego przystojny siostrzeniec, Ramon, nie chcą sprzedać sklepu.



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN; **11.00** Domowe rewolucje; **12.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.00** Szkoła; **14.00** 19+ – program obyczajowy; **14.30** Szpital – serial obyczajowy; **15.30** Szkoła – program obyczajowy; **16.30** 19+; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (2965); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.30** Jeszcze raz – komedia, Polska 2008, reż.: Mariusz Malec, wyk.: Danuta Stenka, Jan Frycz, Przemysław Cypriański; **00.30** Pod powierzchnią; **01.30** Kobieta na krańcu świata; **02.05** Uwaga!; **02.30** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **09.00** Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Piotr Mróz; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (2938); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja – magazyn reporterów; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (2939); Sekrety rodziny; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.30** Świat według Kiepskich (26) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kipiel – Sztuka; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Przyjaciółki (165) – wyk.: Małgorzata Socha, Joanna Liszowska, Anita Sokółowska, Magdalena Stżyńska; **22.10** Obsesja – thriller, USA 2009, reż.: Shill Steve, wyk.: Elba Idris, Knowles Beyonce, Bruce McGill, Jerry O'Connell, Larter Ali; **00.35** Chirurdzy; **01.35** Chirurdzy; **02.35** Tajemnice losu; **04.55** Disco gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.05 Jeden z dziesięciu – teleturniej;
05.40 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny;
06.20 Przysięga (37); **07.10** Elif (594); **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Korona królów (273) – telenowela historyczna TVP; **09.10** Magazyn śledczy Anity Gargas; **09.40** Okrasa łamie przepisy – Tradycyjne polskie oleje; **10.15** Komisarz Alex (36): W hipnozie; **11.05** Ojciec Mateusz (204): Kometa – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.15** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce – Wołanie małej białuchy; **14.00** Elif (595) – serial, Turcja 2014; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (38) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.00** Klan (3540); **18.30** Korona królów – taka historia... (45); **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – program interwencyjno-śledczy
20.35 Dziewczyny ze Lwowa (46): Porachunki – serial obyczajowy TVP
21.30 Krew z krwi (7/8) – serial TVP
22.40 Dzień Bastylli – film sensacyjny, Wielka Brytania/Francja 2016, reż.: James Watkins, wyk.: Richard Madden, Idris Elba, Charlotte Le Bon, Kelly Reilly
00.20 SEAL Team – komando Foki (7) – serial, USA 2017
01.10 Kompania X (7) – serial, Kanada 2015
02.05 Magazyn kryminalny 997
02.50 Ocaleni – reality show
03.55 Kompozytorzy z obozów – film dokumentalny, Francja 2017, reż.: Alexandre Valenti
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

04.40 Kolo fortuny – teleturniej; **05.15** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (118): Najgorszy ból, część 2 – serial, Niemcy 2016; **06.05** Stany Zjednoczone z lotu ptaka. Zachodnie wybrzeże – serial dokumentalny, Francja 2011; **06.40** Familiada – teleturniej; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama Flesz i Pogoda Flesz; **11.00** Panorama; **11.05** Pogoda; **11.10** Pytanie na śniadanie Extra; **11.25** Rodzinka.pl (21): Idealy, a sprawa trawnika – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2121) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.05** Teściowie i synowe. Kto tu rządzi?; **13.35** Gotowi do gotowania. Start!; **14.10** O mnie się nie martw (6/13); **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (10): Trucizna; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Więzy miłości (170); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Gotowi do gotowania. Start!; **18.55** Teściowie i synowe. Kto tu rządzi?
19.30 Barwy szczęścia (2121)
20.00 Kulisy serialu Barwy szczęścia
20.10 Barwy szczęścia (2122)
20.35 Czar Par
21.35 Czar Par – dogrywka – program rozrywkowy
22.15 Muzyka na weekend – magazyn muzyczny
23.25 Dziewczyna z sąsiedztwa – komedia, USA 2004, reż.: Luke Greenfield, wyk.: Emile Hirsch, Elisha Cuthbert, Timothy Olyphant, James Remar
01.20 Anatomia zła – dramat, reż.: Jacek Bromski, wyk.: Krzysztof Stroiński – Lulek, Marcin Kowalczyk – Stasiek, Piotr Kowalczyk, Andrzej Seweryn, Magdalena Kuta, Anna Dereszowska, Krzysztof Czeczot, Łukasz Simlat Michałina Olszańska
03.25 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, Wstaje dzień, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **05.56** Agropogoda; **06.45** Serwis Info Poranek; **07.15** Serwis Info Poranek; **07.20** Wstaje dzień; **07.49** Agrobiznes; **07.54** Agropogoda; **08.00** Serwis Info Poranek; **08.10** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek – co pół godziny; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.52** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.50** Pogoda Info; **11.59** Serwis Info Dzień; **12.29** Serwis Info Dzień – w tym wiadomości z kraju i świata; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **16.19** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.32** Serwis Info Wieczór; **18.44** Widziane z Polski; **19.00** Serwis Info Wieczór
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.28 Flesz Info Wieczór
21.40 Studio Lotto
21.49 W tyle wizji
22.31 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.07 Pogoda Info
00.20 Wiadomości
00.48 Gość Wiadomości
01.15 Forum
02.15 W tyle wizji
02.50 W tyle wizji Extra
03.25 O co chodzi
03.55 Taśmy bezpieki
04.26 Taśmy bezpieki
04.57 Podróże z historią
05.38 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Inna Teresa; **06.55** Filmowe zyciorysy; **07.25** Przyroda i ludzie; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Super Księga; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Marana; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Albert Schweiger; **14.10** Effethha; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Koronka do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** Na skraju zagłady; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Westerplatte Młodych; **18.55** Niedziela; **19.00** Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitwenna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
22.00 Ziemia Obiecana
22.50 Przeszedł czyścić na ziemi...
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **06.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.20** Doradca smaku; **07.30** Dzień Dobry TVN; **11.00** Domowe rewolucje; **12.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.00** Szkoła – program obyczajowy; **14.00** 19+ – program obyczajowy; **14.30** Szpital – program obyczajowy; **15.30** Szkoła – program obyczajowy; **16.30** 19+; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.50** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Król Artur: Legenda miecza – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2017, reż.: Guy Ritchie, wyk.: Charlie Hunnam, Astrid Berges-Frisbey, Jude Law; **22.40** Wyspa – film sci-fi, USA 2005, reż.: Michael Bay, wyk.: Ewan McGregor, Scarlett Johansson; **01.25** Kuba Wojewódzki – talk show; **02.25** Uwaga!; **02.45** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News;
09.00 Malanowski i Partnerzy; **09.30** Malanowski i Partnerzy; **10.00** Dzień, który zmienił moje życie; **11.00** Dlaczego ja?; **12.00** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier; **13.00** Trudne sprawy; **14.00** Pierwsza miłość (2939); **14.45** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (2940) – wyk.: Aneta Żając, Aleksandra Zienkiewicz, Maciej Tomaszewski, Anna Ilczuk, Łukasz Płoszajski, Rafał Kwietniewski; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Świat według Kiepskich (27); **20.05** Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami; **22.10** Conan barbarzyńca – film przygodowy, USA 2011, reż.: Marcus Nispel, wyk.: Momoa Jason, Nichols Rachel, Ron Perlman; **00.45** Projekt Almanach – thriller, USA 2015, reż.: Israelite Dean; **02.55** Tajemnice losu; **04.55** Disco gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Komedia DZIEWCZYNA Z SĄSIEDZTWA

TVP 2 – 23.25

Ambitny maturzysta Matthew Kidman (Emile Hirsch) planuje skończyć studia z wyróżnieniem i uniknąć wszelkich problemów nastolatków. Niestety, kłopoty znajdują go jednak same, wprowadzając się do sąsiedztwa, i Matthew nie umie oprzeć się pokusie. Kiedy odkrywa, że jego sąsiadka Danielle (Elisha Cuthbert) ma mroczną przeszłość – i mściwego ekschłopak – nagle jego przyszłość staje pod dużym znakiem zapytania. Przekonuje się jednak, że dla ukończonej gotów jest postawić wszystko na jedną kartę. Komedia o zderzeniu dwóch różnych światów; o chłopaku z przyszłością i dziewczynie z przeszłością; o chłopaku, który traci niewinność i dziewczynie, która stara się ją odzyskać.



TVP 1

05.15 Klan (3536) – telenowela TVP; **05.35** Klan (3537) – telenowela TVP; **06.00** Klan (3538) – telenowela TVP; **06.25** Sprawa dla reportera; **07.20** Rok w ogrodzie; **07.45** Rok w ogrodzie Extra; **08.00** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **08.25** wojsko – polskie.pl; **08.50** Studio Raban; **09.20** Różni ekspres – Kim jestem, by oszczędzić?; **09.50** Bandslam – USA 2009, reż.: Todd Graff, wyk.: Vanessa Hudgens, Aly Michalka, Lisa Kudrow; **11.50** Wojenne dziewczyny (33) – serial TVP; **12.50** Fascynujący świat – Cyborgi – ludzie maszyny; **13.50** Okrasa łamie przepisy – Królowe cytryny; **14.20** Z pamięci – Aleksander Kobzdej cz. 1; **14.30** Jak to działa; **14.55** Kulisy – Postaw na milion; **15.05** Rolnik szuka żony (6); **16.05** Ojciec Mateusz (281): Pięta taryfa – serial kryminalny TVP, wyk.: Artur Żmijewski, Piotr Polk, Kinga Preis; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **18.30** Postaw na milion; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! **20.35** Komisarz Alex (156): Pośród wilków **21.30** Hit na sobotę – Panaceum – USA 2013, reż.: Steven Soderbergh, wyk.: Jude Law, Rooney Mara, Catherine Zeta-Jones, Channing Tatum **23.30** Boks – Gala Knock Out Boxing Night (8) – Sosnowiec **00.40** Miejsce zbrodni. Witamy w Hamburgu – thriller, Niemcy 2012, reż.: Christian Alvart **02.25** Jaka to melodia? **UWAGA:** zmiana czasu z letniego na zimowy – z godz. 03:00 na 02:00 **03.20** Dzień Bastylu – film sensacyjny, Wielka Brytania/Francja 2016, reż.: James Watkins **04.55** Z pamięci – Aleksander Kobzdej cz. 1 **05.00** Zakończenie dnia

TVP 2

04.35 Koło fortuny – teleturniej; **05.15** Barwy szczęścia (2118) – serial obyczajowy TVP; **05.45** Barwy szczęścia (2119) – serial obyczajowy TVP; **06.20** Dla niesłyszących – M jak miłość (1463) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa; **07.15** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **10.45** Pytanie na śniadanie Extra; **11.15** Ostoja – magazyn przyrodniczy; **11.50** Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne; **13.00** O mnie się nie martw (6/13) – serial komediowy TVP; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Rodzinka.pl (272) – serial komediowy TVP; **15.50** Najgorszy Kucharz – program rozrywkowy; **16.45** Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę – Modlitwa do samego siebie; **16.55** Na dobre i na złe (753): Jutro będziemy szczęśliwi – serial TVP; **17.50** Kroniki F1; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Czar Par – program rozrywkowy **19.30** Czar Par – dogrywka – program rozrywkowy **20.05** The Voice of Poland – Bitwa **22.25** Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne **23.35** Anatomia zła – dramat, reż.: Jacek Bromski, wyk.: Krzysztof Stroiński – Lulek, Marcin Kowalczyk – Stasiek, Piotr Kowalczyk, Andrzej Seweryn, Magdalena Kuta, Anna Dereszowska, Krzysztof Czeczot, Łukasz Simlat, Marcin Perchuć, Michalina Olszańska **01.45** Klaun – horror, USA 2014, reż.: Jon Watts, wyk.: Andy Powers, Eli Roth, Peter Stormare, Laura Allen, Christian Distefano, Elizabeth Whitmere, Chuck Shamat, Matthew Stefiuk **03.25** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **06.21** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.21** Pogoda Info; **09.15** Salon dziennikarski – program publicystyczny; **09.59** Serwis Info Dzień weekend – co pół godziny; w tym Info Poranek, Pogoda, przegląd porady; **10.22** Pogoda Info; **14.22** Pogoda Info; **14.29** Dla niesłyszących. Serwis Info Dzień weekend w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej; **15.00** Debata TVP INFO; **16.19** Pogoda Info; **16.25** Info Dzień; **16.51** Pogoda Info; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiety okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20ta **21.00** Nie da się ukryć **21.28** Flesz Info Wieczór **21.40** Studio Lotto **21.50** Studio Polska **23.30** Info Wieczór **00.00** Salon dziennikarski **00.53** Wiadomości **01.21** Gość Wiadomości **01.50** Minęła 20-ta **02.50** Nie da się ukryć **03.18** Flesz Info Wieczór **03.42** Kobiety okiem **04.10** Z bliska **04.30** Witajcie bezdomni **05.33** Film dla Stasia **06.27** Głębia ostrości **06.50** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana – serial fabularny, Brazylia 2016; **06.50** Przeszedł czyścić na ziemi; **07.50** Kolory Światości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VIII rok; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Porady Medyczne Bonifratrów; **13.20** Siódmy sakrament; **13.45** Ocalić od zapomnienia; **13.55** Niedziela; **14.00** Jimmy; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Historia PL; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończono **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Katecheza bp Antoniego Długosza **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje dnia **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyznę **21.00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Eksodus – Droga Narodu Wybranego **00.00** Programy powtórkowe

Thriller PANACEUM

TVP 1 – 21.30

Emily (Rooney Mara) i Martin (Channing Tatum) są młodzi, piękni i bogaci. Mają wielką posiadłość, własną łódź i cieszą się wszelkim luksusem, który można kupić za pieniądze. Kiedy Martin trafia do więzienia za przekręty finansowe, świat Emily rozpada się na kawałki. Kobieta trafia pod opiekę psychiatry. Czekając na małym mieszkanku na Manhattanie cztery długie lata na powrót ukochanego, lecz pojawienie się Martina z powrotem w jej życiu niewiele pomaga. Chwytając się rozpaczliwie ostatniej deski ratunku przed hospitalizacją, Emily zgadza się zacząć zażywać nowe na rynku środki antydepresyjne, nie zdając sobie sprawy, że w ten sposób zmieni na zawsze życie wszystkich dookoła.



TVN

04.50 Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **05.15** Mango – Telezakupy; **07.30** Dzień Dobry TVN; **11.00** Na Wspólnej Omnibus (754) – serial obyczajowy, Polska; **12.50** MasterChef – program rozrywkowy; **14.20** Top Model – program rozrywkowy; **15.50** Stylowy projekt; **16.25** Kobieta na krańcu świata; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** 36,6; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **20.00** Mam talent – program rozrywkowy; **21.55** Volta – komedia, Polska 2017, reż.: Juliusz Machulski, wyk.: Andrzej Zieliński, Olga Boładź, Aleksandra Domańska, Michał Żurawski, Jacek Braciak; **00.10** Król Artur: Legenda miecza – film przygodowy, USA/Wielka Brytania 2017, reż.: Guy Ritchie, wyk.: Charlie Hunnam, Astrid Berges-Frisbey, Jude Law, Djimon Hounsou, Eric Bana, Aidan Gillen; **02.45** Uwaga! – program interwencyjno-sledczy; **02.30** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.15** Scooby-Doo i Duch Czarownicy – film animowany, USA 1999, reż.: Stenstrum Jim; **10.05** Ewa gotuje; **10.30** Moje Disco, moje wszystko; **11.05** Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami; **13.15** Kevin sam w Nowym Jorku – komedia familijna, USA 1992, reż.: Columbus Chris, wyk.: Macaulay Culkin, Joe Pesci, Stern Daniel, O'Hara Catherine, Heard John; **15.45** Kabaret na żywo; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.20** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Świat według Kiepskich (536) – wyk.: Andrzej Grabowski, Marzena Kiepiel – Sztuka, Bartosz Żukowski, Barbara Mularczyk, Ryszard Kotys, Dariusz Gnatuski; **20.05** Rataj – animacja, USA 2007, reż.: Bird Brad; Howard Byron, Moore Rich; **22.25** Twoja Twarz Brzmi Znamo; **00.25** Babilon MMA 10: Podziemny Krąg w Wieliczce; **01.40** Bad Ass 3 – USA 2014, reż.: Craig Moss; **03.20** Tajemnice losu; **04.55** Disco gramy; **05.40** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy” nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 11 X 2019 r.

Pod takim hasłem w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża, a zarazem w 40 lat po pierwszej pielgrzymce Jana Pawła II do ojczyzny, w Polsce i wśród Polaków na całym świecie obchodzony był XIX Dzień Papieski.



Laureaci nagrody Totus

Wstańcie, chodźmy!

tekst i zdjęcia Anna Dąbrowska

Jak co roku, świętowano już w sobotę: na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się – transmitowana w TVP 2 i TVP Polonia – Gala Nagród Totus Tuus z udziałem kardynałów, biskupów, dyrektorów i – oczywiście – stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Wręczono „katolickie noble” osobom i instytucjom, których działalność w sposób wybitny przyczynia się do promowania wartości głoszonych przez Jana Pawła II.



Laureatem w kategorii „Promocja godności człowieka” zostało Charytatywne Stowarzyszenie Niesienia Pomocy Chorym „Misericordia” w Lublinie, którego działalność koncentruje się na pomocy duchowej i poprawie warunków życia osób chorych psychicznie oraz wsparciu ich najbliższych. Za „Osiągnięcia w dziedzinie kultury chrześcijańskiej” Totusa otrzymał Piotr Pałka, dyrygent, kompozytor i śpiewak, którego pieśni śpiewamy w kościołach całej Polski, założyciel krakowskiego chóru Voce Angeli, dyrygent Chóru Papieskiego w 1999 r. i autor hymnu Ogólnopolskiego Spotkania Młodzieży z Benedyktem XVI w 2006 r. Za „Propagowanie nauczania św. Jana Pawła II” uhonorowano Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Promy-

czek, które od 1999 r. wydaje przeznaczone dla dzieci miesięczniki, filmy i płyty CD o tematyce wiary. Totusem medialnym wyróżniono Naczelną Redakcję Programów Katolickich Polskiego Radia, która działa od 1989 r. na mocy porozumienia episkopatu z Polskim Radiem.

Owacyjnie powitano Nagrodę Specjalną dla ks. prof. Michała Hellera, teologa i kosmologa, pomysłodawcy i dyrektora Centrum Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie. – Jan Paweł II osobiście interesował się zagadnieniami nauki i wiary – przypominał laureat – a szczególnie kosmologią. To on wybierał czasem tematy, jakie były dyskutowane podczas kolokwium w Castel Gandolfo. Teolodzy powinni zacząć myśleć w kategoriach chrysto-kosmicznych.

Niedzielną – a zarazem centralną – obchody w stolicy rozpoczęła radiowa Msza Święta w Bazylice Świętego Krzyża pod przewodnictwem bp. Romualda Kamińskiego. – Wszystkie myśli prowadzą nas dziś szczególnie do zrozumienia odpowiedzialności, jaką mamy wobec młodego pokolenia – mówił w homilii. – Czego tak naprawdę młodzi od nas potrzebują? Świadectwa wiary; aby sami byli w życiu mocni wiarą, rozumianą jako decyzja ufności powierzenia się kochającemu Ojcu, który opiekuje się światem i nami, nadaje sens ludzkiemu życiu i jest źródłem odwagi.

W południe Msza Święta w Świątyni Opatrzności Bożej zgromadziła darczyńców Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Eucharystii przewodniczył kard. Kazimierz Nycz. W homilii podkreślał wdzięczność Bogu za pontyfikat Jana Pawła II i wyjaśnił znaczenie

słów będących hasłem tegorocznego Dnia Papieskiego. – Jan Paweł II wziął te słowa z modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu – mówił. – Chrystus budził w ten sposób śpiących apostołów do czuwania. Z tych słów Jan Paweł II utworzył tytuł swojej przedostatniej książki, którą napisał, kiedy był już starym papieżem. Chciał powiedzieć, że niezależnie od wieku, niezależnie od sił powinniśmy zawsze wstawać i iść, by głosić Ewangelię, by pełnić swoje powołanie otrzymane od Pana Boga.

Przez cały dzień wolontariusze w charakterystycznych żółtych chustach kwestowali na rzecz funduszu stypendialnego dla podopiecznych Fundacji, nazywanych „żywym pomnikiem Jana Pawła II”, a przy Świątyni Opatrzności Bożej i przy Sanktuarium św. Andrzeja Boboli wyrosły przygotowane przez stypendystów miasteczka rodzinne z licznymi atrakcjami dla najmłodszych. – Dzień Papieski jest dla nas niezwykle ważny – podkreśla Kinga Stefańska, stypendystka, koordynatorka warszawskich obchodów Dnia Papieskiego i studentka logopedii na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. – W tym dniu staramy się w sposób szczególny okazać wdzięczność naszym darczyńcom, a jednocześnie pokazać, że pamięć o Janie Pawle II nie zanikła oraz że wciąż istnieje młodzież, która chce żyć zgodnie z wartościami, o których nauczał.

Zwieńczeniem obchodów był transmitowany w TVP wieczorny Koncert Galowy Dnia Papieskiego w Świątyni Opatrzności Bożej z udziałem m.in. Haliny Młynkowej, Olgi Szomańskiej, Anny Karwan i Darka Malejki.



Drodzy Czytelnicy!
„Idziemy”
jest dostępne
w e-wydaniu
na stronie:
www.eprasa.pl
www.idziemy.com.pl

Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2019

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach. Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej. Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2019: **cena 1 egzemplarza – 6 zł; prenumerata kwartalna – 78 zł; prenumerata półroczna – 156 zł; prenumerata roczna – 312 zł.**

Zniżka! Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 4 zł. Koszt wysyłki w całości pokrywa redakcja.

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095



wpłata gotówkowa	nazwa odbiorcy	WYD. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																														
	nazwa odbiorcy cd.	W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																														
	I.k.	1 7 1 2 4 0 1 0 9 5										1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3																				
	nr rachunku odbiorcy																															
	W	P L N										kwota																				
	kwota słownie																															
	nazwa zleceniodawcy																															
	nazwa zleceniodawcy cd.																															
	tytułem	P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																														
	tytułem cd.	I d z i e m y n a o k r e s																														
odcinek dla banku odbiorcy	pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy Opłata:																															
	wpłata gotówkowa	nazwa odbiorcy	WYD. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7																													
		nazwa odbiorcy cd.	W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6																													
		I.k.	1 7 1 2 4 0 1 0 9 5										1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3																			
		nr rachunku odbiorcy																														
		W	P L N										kwota																			
		kwota słownie																														
		nazwa zleceniodawcy																														
		nazwa zleceniodawcy cd.																														
		tytułem	P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a																													
tytułem cd.		I d z i e m y n a o k r e s																														
odcinek dla banku odbiorcy	pieczęć, data i podpisy zleceniodawcy Opłata:																															



fundacja uskrzydlaamy

| Półkolonie | Program **Stypendialny** |
| **Trening** rozwoju osobistego |



„Przyjemność
dawania
pamięta się dłużej
niż przyjemność
brania”
de Chamfort



SuperDrob



Spotkanie misjonarzy tarnowskich, sierpień 2019

Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny

aby

„ROZBUDZIĆ ŚWIADOMOŚĆ *MISSIO AD GENTES*”

i „PODJAĆ Z NOWĄ ENERGIAŁ PRZEMIANYŁ MISYJNYŁ ŻYCIA I DUSZPASTERSTWA”



Papież Franciszek w Liście zapowiadającym Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny stawia przed żywym Kościołem, a więc każdym z nas, dwa cele tego przedsięwzięcia: „rozbudzenie świadomości *missio ad gentes*” i „podjęcie z nową energią przemiany misyjnej życia i duszpasterstwa”.

Kościół tarnowski od momentu wyjazdu na misję pierwszych misjonarzy wszedł na szczególną drogę świadomości misyjnej, dotyczącej potrzeby głoszenia Ewangelii tym, którzy jeszcze o niej nie słyszeli. Jako księża diecezjalni jesteśmy obecni w dziewięciu pozaeuropejskich krajach świata. W jednym afrykańskim kraju naszą ambasadorką jest od niemal 30 lat osoba świecka. Trzeba jednak uświadomić sobie, że są kolejne trzy takie kraje, w których już zakończyła się obecność tarnowskich misjonarzy. To Republika Południowej Afryki (1991-2002), Kamerun (1997-1998) i Ekwador (2000-2019).

Świadomość obecności i funkcjonowania naszych diecezjalnych księży w innych kulturach musimy ciągle rozwijać, bo choć nie brak w nas bycia całym sercem z misjonarzami w codziennym ich trudzie, to nieraz trudno nam zdobyć się na stałe towarzyszenie modlitewne ich pracy, trudno nam wymienić kraje, gdzie podejmują swoją posługę, nie znamy ich nazwisk, nie umiemy wskazać na dzieła, które zresztą dzięki nam tworzą. Tę świadomość może przywrócić nam, umocnić i rozbudzić w nas poniższa prezentacja, którą eksponujemy na stronach gościnnych dla nas tygodnika „Idziemy”, obecnego w Kościele w Polsce od kilkunastu lat.

Nie możemy jednak w naszym misyjnym myśleniu ograniczyć się tylko do posługi naszych misjonarzy w 10 krajach świata. Chyba często dochodzimy do przekonania, że łatwiej nam jest, w wyniku serca gotowego na wsparcie misji, wesprzeć działalność misyjną jakimś darem, niż odczytać w tym sercu swoje powołanie – jak to przypomina nam hasło Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego: „Ochrzczeni i posłani. Kościół Chrystusa z misją w świecie”. Zamieszczone na tych stronach teksty są wielką pomocą, abyśmy się przekonali, że zarówno dorosły, jak i dorastający człowiek jest uczniem-misjonarzem. Podejmiemy ich lekturę ochotnym sercem.



Spotkanie misjonarzy tarnowskich, czerwiec 2014



Misjonarze i księża kongijscy podczas wizyty
bp. Leszka Leszkiewicza

HISTORIA BOGATA W OSOBY I LATA

Historia obecności księży tarnowskich na kongijskiej ziemi zaczyna się w maju 1973 r. i jest początkiem zaangażowania misyjnego diecezji tarnowskiej. Na dziewięć Kościołów partykularnych istniejących obecnie w Kongu siedem zostało naznaczonych przez obecność i pracę ewangelizacyjną naszych kapłanów. Placówek objętych działaniem tarnowskich fideidonistów od początku ich obecności do dnia dzisiejszego było 22. W czterech z nich posługują nasi misjonarze, a wśród nich, z prawie trzydziestoletnim stażem, ks. Marian Pazdan i ks. Bogdan Piotrowski. Pozostała trójka to „misjonarska młodzież”: ks. Maciej Flekszar, ks. Paweł Turek i ks. Karol Kuźma. Dodajmy, że od 1975 r. Republika Konga cieszy się stałą obecnością siostr józefitek.

W Republice Konga do tej pory pracowało (łącznie z pięcioma, którzy tam są obecni) 31 księży z Tarnowa, którzy na dziewięć obecnie istniejących diece-



S. Matylda Józwiak, ks. Tomasz Kania, ks. Marian Pazdan, s. Noemi Świeboda i ks. Bogdan Piotrowski przy grobie ks. Jana

zji w Republice Konga swoją aktywną obecnością nazaczyli aż siedem. Dziś ośmiu misjonarzy „kongijskich” nie żyje. Obecność i praca księży tarnowskich w Kongu-Brazzaville przez 40 lat to ogrom dobra pozostawionego i przekazywanego tam pod postacią ewangelizacji i działania na rzecz promocji człowieka. Wzrost liczby ochrzczonych, większa świadomość religijna wiernych, kościoły, kaplice, szkoły, księgarnie, apteki, różnej użyteczności budynki, dzieła charytatywne – świadczą same za siebie. Jednak złożona tam ofiara męczeńskiej krwi naszego rodaka przewyższa wszystkie dary księży z Tarnowa. Tę ofiarę złożył 27 października 1998 r. ks. Jan Czuba. Jego krew męczeńska pozostaje pieczęcią, położoną na minionych ponad 46 latach, w których każdy z nich – długo czy krótko – ofiarnie posługiwał.

Lata 1993-2003 to historia czterech wojen w Republice Konga. Trzecia z kolei przyniosła to, co najgorsze. W wakacje 1998 r. doszło do konfliktu między grupami zbrojnymi z południa i z północy. Konflikt ten przyniósł śmierć naszego misjonarza. Jego ofiara życia i słowa napisane na trzy dni przed śmiercią: „Zostaję na miejscu do końca”, są wyzwaniem do podjęcia autentycznego zapалу misyjnego, który w radykalny sposób ukazał zamordowany ks. Jan. W kadrze historii wyznaczonej przez 40 lat ofiarnej posługi postaci ks. Jana Czuby, pierwszego polskiego misjonarza-męczennika fideidonisty, jawi się jako ścięty kwiat, który jest wyzwaniem nie tylko dla Kościoła tarnowskiego, ale i całej wspólnoty Kościoła lokalnego w Polsce. Zaprasza bowiem ten Kościół do złożenia daru wiary całemu Kościołowi powszechnemu.

PONAD 40 LAT W ARGENTynie



Argentyna była i jest drugim krajem poza Europą, na który otworzyła się diecezja tarnowska. W tym otwarciu widać misyjnego ducha jej ówczesnego pasterza, bp. Jerzego Ablewicza.

Obecność diecezji tarnowskiej w tym kraju trwa nieprzerwanie już od 1978 r., a urzeczywistniona jest w całości w osobie ks. Tadeusza Mastęja. Na przestrzeni tego czasu w Kościele na argentyńskiej ziemi posługiwało tylko ośmiu tarnow-

Od lewej księża: Aleksander Piszczek, Tadeusz Mastęj i Kazimierz Pres

skich prezbiterów, a trzech z nich, z wiodącą obecnością ks. Tadeusza Mastęja (ponad 41 lat), posługuje tam od niemal 40 lat (ks. Aleksander Piszczek od 39 i ks. Kazimierz Pres od 36 lat). Argentyna jest jedynym krajem poza Europą, do którego biskupi tarnowscy nie posyłają księży już od 29 lat. Nie znaczy to jednak, że Kościół ten nie ma personalnych potrzeb. O tym mówią nasi księża, a nawet ustnie przekazują prośby swoich biskupów o nowych prezbiterów z Tarnowa.

W SERCU AFRYKI

Serce Afryki to nazwa Republiki Środkowoafrykańskiej w miejscowym, narodowym języku sango. Otwarcie misji w tym kraju w 1987 r. wyznaczyła okoliczność wydalenia przez ambasadę radziecką z Konga-Brazzaville w 1986 r. ks. Józefa Ziobronia. Został on uznany przez tę ambasadę za *persona non grata* tam, gdzie próbowano na siłę wprowadzać ustrój komunistyczny. Pierwszą parafią tarnowskich księży było Bimbo, jedna z dzielnic na przedmieściach stolicy, Bangi. Obecnie w tym afrykańskim kraju, jak nigdy dotąd, posługuje 13 fidejonistów z Tarnowa. Włączeni są oni w personel misyjny w trzech diecezjach i w siedmiu różnych placówkach. Na północy w diecezji Bouar, gdzie biskupem od lutego 2018 r. jest bp. Mirosław Gucwa, tych placówek jest pięć (trzy parafie, tzw. niższe seminarium i samo biskupstwo). Księża: Marek Muszyński, Krzysztof Mikołajczyk, Marek Dziedzic, Mateusz Dziedzic, Michał Rachwański i Leszek Zieliński są mocnym zapleczem dla duszpasterskich trosk bp. Mirosława. W Bimbo pracują kolejni nasi księża misjonarze: Marek Mastalski, Jacek Kwiek, Paweł Wróbel i Szymon Pietryka. Jeszcze dalej na południe, w leśnym Bagandou (diecezja Mbaiki) posługują: ks. Piotr Boraca i od niedawna ks. Roman Marek. Niemal wszyscy wy-



Bp Andrzej Jeż z misjonarzami podczas wizyty w roku 2018

mienieni misjonarze, i nie tylko oni, przeżyli czas groźnych rebelii, nie opuszczając nigdy swoich wiernych.

Cenną pomocą dla parafian z Bagandou i okolic jest centrum zdrowia z myślą o pomocy Pigmejów. Szpital nazwany został przez jednego z włoskich lekarzy „perłą Lobaye”, czyli skarbem całej krainy geograficznej o wymienionej nazwie. Całe to dzieło związane jest z kołednikami misyjnymi diecezji tarnowskiej, którzy je wspierają od świąt Bożego Narodzenia 2000 r. Obecnie rocznie szpital hospitalizuje około 1800 osób, z czego około tysiąca to dzieci. Szpital zapewnia

dziesiątki różnych operacji, leczy chorych na malarię, głównie dzieci. Korzysta z niego rocznie około 1250 Pigmejów, z myślą o których szpital powstał. Na przestrzeni wszystkich lat funkcjonowania szpitala skonsultowano niemal 50 tys. pacjentów, w tym prawie 10 tys. Pigmejów. Do jesieni 2019 r. diecezja tarnowska przekazała z funduszu kołedniczego na to dzieło ponad 3 mln 950 tys. zł. W Republice Środkowoafrykańskiej kołednicy misyjni zrealizowali i realizują również inne projekty, jak np. opieka nad sierotami (40 osób – od 2001 r.) czy wiercenie studni głębinowych.



Szpital w Bagandou – dar kołedników misyjnych



Izabela Cywa (z lewej) i Elżbieta Wryk – były dyrektorki szpitala

OBECNOŚĆ I JEJ SYMBOL

Październik 2017 r. wyznaczył 20 lat nieprzerwanej obecności tarnowskich misjonarzy w Czadzie. Była to zawsze obecność symboliczna, związana z archidiecezją Ndżamena. W tę

obecność wpisało się tylko pięciu misjonarzy, a przez okres aż 12 lat tylko jeden reprezentował diecezję tarnowską w tamtejszym Kościele lokalnym – ks. Stanisław Worwa. Dopiero od końca września 2015 r. cieszymy się obecnością kolejnych dwóch naszych prezbiterów: ks. Pawła Tabisia i ks. Piotra Skraby, którzy dołączyli do dzielnego misjonarza. Tarnowiacy pracują w samej stolicy Czadu oraz w Bousso. To praca bardzo trudna ze względu na klimat i liczbę wiernych przypadającą na jednego kapłana.

Wybudowany przez ks. Stanisława – przy poważnym zaangażowaniu finansowym diecezji tarnowskiej – a konsekrowany 23 kwietnia przez biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża kościół Miłosierdzia Bożego w Ndżamencie-Dembé stał się trwałym symbolem tej obecności. Od tego czasu jest on niemy, lecz wiele mówiącym świadkiem wiary zarówno wszystkich misjonarzy tarnowskich związanych z Ko-

ściołem w Czadzie, jak i całej diecezji tarnowskiej. To kościół, który jest dopiero trzecim kościołem (drugim czynnym) muzułmańskiej Ndżameny. Jak też już wszystkim wiadomo, jest to pierwszy kościół pod tym wezwaniem – Miłosierdzia Bożego – w Czadzie.



Czad: bp Andrzej i księża misjonarze Paweł Tabis, Piotr Skraba i Stanisław Worwa z arcybiskupem Ndżameny, Edmundem



Kościół w Ndżamencie wybudowany dzięki ofiarom z diecezji tarnowskiej



Peru: misjonarze tarnowscy w dniu dziękczynienia za beatyfikację o. Zbigniewa i o. Michała

W KRAJU MĘCZENNIKÓW

Tym krajem, wśród wielu innych, jest Peru. Rzeczą znaną i urastającą do wielkiego symbolu jest fakt, że wyjazd w sierpniu 1991 r. pierwszych dwóch tarnowskich prezbiterów do pracy ewangelizacyjnej w Peru przypadł na szczególnie czas. Nie zastygła bowiem jeszcze krew polskich męczenników, a wśród nich syna tarnowskiego Kościoła, bł. Zbigniewa Strzałkowskiego, który zginął ze swym współbratem bł. Michałem Tomaszkiem w Pariacoto z rąk oprawców reprezentujących komunistyczną organizację Sende-

ro Luminoso (Świetlisty Szlak). Był to więc wtedy symbol wielkiej wiary, niecofającej się nawet przed śmiercią. Wyjazd tarnowskich prezbiterów na misje do Peru nastąpił kilkanaście dni po zamordowaniu naszych polskich misjonarzy przez tych, których ręce były czerwone od krwi kilku tysięcy ofiar.

Dzisiaj, kiedy z pokorą uznajemy potrzebę wzniosłego zadania księży tarnowskich na peruwiańskiej ziemi, chwała męczenników rzuca promień na ich posługę szarego dnia, jak i pełne odwagi i determinacji przedsięwzięcia ewangelizacyjne wymagające większych wyzwań. Wszystko zaczęło się w Limie.

Tutaj uczęszczali na kurs języka hiszpańskiego. Po kursie językowym przybyli do stolicy diecezji Huancavelica o tej samej nazwie. Tutaj, pod okiem irlandzkiego biskupa Williama Molloya, stawiali pierwsze kroki. Potem zaczęli być obecni w innych Kościołach lokalnych. W dniu dzisiejszym te Kościoły to dwie diecezje i jeden wikariat apostolski. Najmocniejsza liczbowo obecność tarnowskich misjonarzy zaznacza się we wspomnianej diecezji Huancavelica. To teren górzysty, sięgający 3650 m n.p.m., co wiele mówi o warunkach ich posługi. Jest tutaj ośmiu księży w pięciu parafiach: Wiesław Mikulski, Wiesław Tworzydło, Robert Zajac, Grzegorz Łukasik, Jan Baran, Paweł Stec, Stanisław



Biskup Andrzej w peruwiańskim Pampas

Knurowski i Grzegorz Kubalica. W nadmorskiej diecezji Lurín naszą diecezję reprezentuje ks. Czesław Faron, w tym roku obchodzący 25-lecie pracy duszpasterskiej w Peru. W wikariacie apostolskim San Ramón, który obejmuje puszcę peruwiańską, posługuje dwóch naszych misjonarzy. Są nimi księża: Antoni Lichoń i Kasper Bernasiewicz.



Misjonarze tarnowscy w Boliwii ze swoim biskupem, luty 2019

W BOLIWIJSKIEJ SELVIE

Obecność tarnowskich księży w Boliwii datuje się od 1993 r. Wszystkich prezbiterów Kościoła tarnowskiego, którzy są związani z ewangelizacją w tamtejszym Kościele, jest trzynastu.

Początki tarnowskiej obecności w Kościele w Boliwii związane są z prałaturą Aiquile. Pierwsi dwaj tarnowscy księża wyjechali do Boliwii w czerwcu 1991 r. Potem było ich jeszcze czterech. Drugim miejscem obecności tarnowskich misjonarzy na

boliwijskiej ziemi jest wikariat apostolski Ñuflo de Chávez. Biskupem tego Kościoła jest Polak, Antoni Reimann OFM. Do przybycia naszych księży do tego Kościoła lokalnego przyczyniła się wizyta w grudniu 2004 r. biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca, który wtedy odwiedzał swoich dwóch księży pracujących w prałaturze Aiquile. Obecność w tym wikariacie zaznaczyło do tej pory w sumie sześciu tarnowców – pięciu z nich posługuje aktualnie. Są to księża: Kazimierz Stempniowski, Paweł Żurowski, Radosław Słowik, Tomasz Fajt i od maja tego roku Tomasz Kaczor.

Misjonarzem *de la última hora* (ostatniej godziny) nazywa siebie ks. Józef Zyzak. Określenie w jakiś sposób oddaje prawdę o jego osobie, bowiem wybrać się na misje jako siedemdziesięcioletni emeryt to – po ludzku sądząc – nie tylko „późno”, ale też bez sensu i niebezpiecznie.

Ta „ostatnia godzina” trwa już dziesięć lat, a ks. Józef, który w grudniu ukończy osiemdziesiąty rok życia, wcale nie wzmiankuje o powrocie. Apostołuje w diecezji Oruro, w której biskupem jest Polak, Krzysztof Białasik.

Ks. Tomasz Fajt wśród boliwijskich dzieci



WIELE SERC CZeka NA EWANGELIĘ

Podjęcie pracy misyjnej w Kazachstanie 20 lat temu miało inny przebieg niż w przypadku pozostałych krajach misyjnych, do których zostali posłani księża tarnowscy. To nie biskup kraju misyjnego prosił o księży, ale Jan Paweł II przez ówczesnego nuncju-



Ks. Dariusz przekazuje relikwie bł. Władysława ks. Łukaszowi Niemcowi do kaplicy w Kulsarach

sza w Kazachstanie. Co więcej, prosił, aby biskup tarnowski wyznaczył księdza do objęcia funkcji administratora apostolskiego



Misjonarze tarnowscy przed katedrą w Karagandzie z bp. Jerzym Mazurem SVD, od lewej księża: Piotr Kluz, Dariusz Buras i Robert Pyzik

w zachodnim Kazachstanie. Nasi pierwsi dwaj księża, przybywając do Atyrau, znaleźli się w „pustym polu”. Zaczynali wszystko od początku. Budowę Kościoła duchowego i kościoła budynku, by ludzie mogli się zbierać na katechezę czy sprawowanie Eucharystii.

Dzisiaj, po dwudziestu latach bytności naszych księży w Kazachstanie, jesteśmy obecni przez ich posługę w dwóch jednostkach administracyjnych tamtejszego Kościoła. Admini-

straturą apostolską Atyrau kieruje ks. Dariusz Buras, mając do pomocy pięciu innych misjonarzy tarnowskich: Piotra Kluzę, Łukasza Niemca, Cezarego Pacieja i Piotra Dydo-Różnickiego. Warto wiedzieć, że choć obszar administratury jest nieco większy niż dwa obszary Polski, to istnieje na nim tylko sześć parafii, a liczba katolików oscyluje wokół jednego promila. W diecezji karagandyjskiej kilkunastoosobową trzódkę, chyba „najmniejszej parafii świata”, prowadzi ks. Robert Pyzik.

SAMOCHODEM I ŁODZIĄ W BRAZYLII



Misjonarze tarnowscy w Amazonii wraz z wolontariuszami

Zanim rozpoczęły się regularne posłania księży tarnowskich do Brazylii, co miało miejsce niemal 25 lat temu, już byli księża

Barka „Jan Paweł II” zakupiona dzięki wsparciu diecezji tarnowskiej



tarnowscy, którzy udali się do tego kraju. Było to ponad dwadzieścia lat wcześniej. Do pracy wśród Polonii zgłosił chęć ks. Jan Jarosz w 1961 r. Po dziesięciu latach wielkiego oddania i zapału duszpasterskiego zmarł i tam został pochowany. Dwa lata później wybrał się na tamte tereny ks. Tadeusz Adamczyk, który na głoszenie Ewangelii w Brazylii przeznaczył 40 lat swego kapłańskiego życia.

Obecność tarnowskich księży zaznacza się w brazylijskim Kościele w trzech miejscach, gdy chodzi o terytoria kościelne. W diecezji nadmorskiej São Salvador da Bahia posługuje ks. Jan Kaczmarczyk. Nicco w głąb kraju, w diecezji Bonfim, księża tarnowscy: Roman Góra, Marek Pawełek i Grzegorz Trojan posługują w trzech parafiach. Obecni jesteśmy również w delcie Amazonki, w prałaturze

Marajó. W Bagre od wielu już lat wspólnotę parafialną prowadzi ks. Kazimierz Skórski, w ostatnim roku ze współpracownikiem ks. Przemysławem Podobińskim. W Melgaço proboszczem jest ks. Tadeusz Sępek, który również od roku cieszy się obecnością wikariusza, ks. Michała Mikulskiego. Dodajmy, że wspomniani czterej księża posługują się w pracy duszpasterskiej łodziami, a właściwie małymi statkami, w znacznej części sfinansowanymi przez diecezję tarnowską.

We wspomnianym Bagre ks. Kazimierz zrealizował duży projekt kolędniczy diecezji tarnowskiej. Wybudował przedszkole, które dzisiaj bardzo dobrze funkcjonuje, zapewniając dzieciom również katechezę potrzebną do dobrego wychowania chrześcijańskiego. Trzeba też wspomnieć, że w ogóle pierwszym projektem kolędniczym był przeznaczony dla dzieci dom w Umburanas, który ostatnio został rozbudowany przez ks. Marka Pawełka.



Ks. Marek z najmłodszymi z Umburanas

ROZBUDZIĆ ŚWIADOMOŚĆ MISJI

PIERWSI KSIĘŻA TARNOWSCY DOTARLI NA KUBĘ



Ks. Dariusz
Pawłowski
w wiosce Las Cueva

Od listopada 2016 r. tarnowscy księża zaczęli pracę duszpasterską na Kubie. Pierwszym z nich był ks. Witold Machalski. Swoją

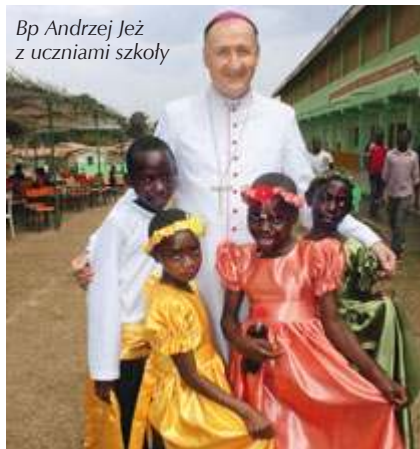
dwuletnią posługą nazначzył dwie parafie w diecezji Ciego de Ávila: w Gaspar i w Ciro Redondo. Od lipca 2018 r. na Kubie ewan-

gelizuje ks. Dariusz Pawłowski. Podjął pracę w stolicy archidiecezji Santiago de Cuba, w mieście o tej samej nazwie. Przez rok mieszkał w domu biskupim, a obecnie w bloku. W całej diecezji jest 25 parafii, a posługuje w niej 32 księża, z których większość to misjonarze z innych krajów. Ksiądz Dariusz jest pierwszym i jedynym Polakiem w tym Kościele. W parafii Chrystusa Króla, na której terenie mieszka 120 tys. ludzi, obsługuje dwie wspólnoty, w których w niedzielę gromadzi się na Eucharystii odpowiednio około 60 i 40 osób. Przygotowuje się w nich do chrztu kilka osób dorosłych i kilkoro dzieci w wieku 8-9 lat. Swoją posługą nasz misjonarz obejmuje 30 wiosek, gdzie w domach raz albo dwa w miesiącu spotyka się z małymi grupkami dorosłych i celebrowe Eucharystię.

Ks. Dariusz bardzo oczekuje na drugiego księdza z Tarnowa, który już przygotowuje się do podjęcia pracy wśród zaniedbanych religijnie Kubańczyków.

Z SERCEM W KAMERUŃSKIEJ SZKOLE

W mieście Bertoua, w Kamerunie, od 1990 r. posługuje świecka misjonarka Ewa Gawin. Jest ona najstarsza stażem spośród wszystkich afrykańskich misjonarzy tarnowskich. To pani Ewa jest pomysłodawczynią i wykonawczynią wielkiego projektu, który powstał i istnieje dzięki tarnowskim kolędnikom misyjnym. Chodzi o szkołę dla dzieci głuchoniemych. Szkoła ta zaczęła działać już w 2006 r. Kiedy rozpoczynała pracę z dziećmi niesłyszącymi, było czworo uczniów. W mo-



Bp Andrzej Jęz
z uczniami szkoły

mentie podjęcia inicjatywy budowy szkoły w 2011 r. dzieci było pięćdziesięcioro. W październiku 2019 r. ich liczba przekraczała 160.

Mówiąc o szkole, warto wspomnieć akcję podjętą przez protetyków słuchu z Poznania, finansowaną przez organizację Redemptoris Missio i Dzieło Misyjne diecezji tarnowskiej. Pacjentami przybyłych do Kamerunu specjalistów były dzieci uczęszczające do szkoły, jej absolwenci, ale również mieszkańcy Kamerunu. Protetycy słuchu zaopatrzyli w aparaty słuchowe 76 uczniów. Każdy z nich otrzymał do tego ba-



Ewa Gawin,
Magdalena Słowik
i Małgorzata Pietrucha
z dziećmi
głuchoniemymi

terie, środki czystości i osuszacze. Dzieci zostały również przeszkolone z eksploatacji aparatów. Przeszkolona też została kadra nauczycielska. Do dnia dzisiejszego diecezja tarnowska na budowę oraz na funkcjonowanie szkoły i związanego z nią internatu przekazała z funduszu kolędniczego ponad 2 mln 400 tys. zł.

O miłości tarnowskiej misjonarki do najbardziej opuszczonych przez państwo, ale też przez różne wspólnoty i rodziny, mamy oka-

zję dowiadywać się na bieżąco. Ta działalność ciągle trwa, a dzieci, młodzi i dorośli, których pani Ewa zawozi do szpitali na zabiegi operacyjne oraz dla których nabywa protezy i kule, powracają do życia w społeczeństwie. Ona ciągle ich szuka. Odwiedza też osadzonych w miejscowym więzieniu i bardzo im pomaga.

W uznaniu zasług Ewy Gawin prezydent Rzeczypospolitej przyznał jej w grudniu 2016 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

To całe jej zaangażowanie w życie Kościoła w Kamerunie jest czymś, co charakteryzuje się rzadko osiągalnym przez nas współczynikiem życia dla drugich. Każdego dnia pani Ewa w ciągu prawie 30 lat pobytu w tym kraju to punkt, przez który przechodzą linie elektrokardiogramu wskazującego na zmęczone ze szczęścia serce, bijące dla innych miłością.

ks. Krzysztof Czermak



Ewa Gawin
z głuchoniemymi uczniami

Budowanie środowiska

Dom w Czchowie
otwiera drzwi
dla uczestników
formacji misyjnej
przez cały rok



Piątkowe popołudnie. Gwar, śmiech, rozmowy. Na terenie wokół plebanii gromadzi się masa nastolatków, do której po chwili dołączają kolejni. Wszyscy przenoszą się do domu katechetycznego, z którego zaczynają dobiegać odgłosy czajnika, stuku szklanek, przesuwanych krzeseł. Młodzi wracają do przerwanych przed chwilą rozmów. Tym razem są już w nieco innych grupach, razem ze swoim animatorem – najczęściej kimś niewiele starszym od nich, kojarzonym ze szkolnego korytarza, osiedlowego boiska lub kościelnej ławki.

Spotkania w małych grupach – liczących od 8 do 12 osób – prowadzone przez świeckiego animatora, to podstawa programu „Młodzi na Progu”, który w skrócie określany jest jako program przygotowujący do bierzmowania. Patrząc szerzej, chodzi o budowanie środowiska – o tworzenie miejsca, w którym młody człowiek będzie mógł podjąć samodzielną decyzję wiary: „Wierzę, i jest to moje, nie dlatego, że tak kazali mi rodzice lub rówieśnicy”.

Spotkania opierają się o kerygmat, zwany inaczej pierwszym głoszeniem: miłość Boża, grzech, zbawienie, wiara i nawrócenie, Duch

Chodzi o tworzenie miejsca, w którym młody człowiek będzie mógł podjąć decyzję: „Wierzę, i jest to moje, nie dlatego, że tak kazali mi rodzice lub rówieśnicy”.

Święty oraz wspólnota. To podstawowe tematy, które są poruszane w małych grupach. Niezwykle istotnym elementem jest świadectwo samych animatorów – najczęściej to właśnie ich historie, doświadczenie Pana Boga są tym, co najbardziej przekonuje młodych.

Oprócz samych spotkań w grupach, program przewiduje również wspólne celebracje w kościele, spotkania z rodzicami oraz wyjazdowe rekolekcje weekendowe. Są one o tyle wyjątkowe, że prowadzą je przede wszystkim świeccy, pod opieką kapłana. Podobnie jak podczas spotkań w parafii, tutaj również głównymi przekazującymi dobrą nowinę są inni młodzi. Rekolekcje Spotkania, bo taką noszą nazwę, również są oparte o kerygmat i świadectwa osób, które posługują w ekipie.

Program przygotowania do bierzmowania wyczerpuje się po 20 spotkaniach w parafii i rekolekcjach wyjazdowych, ale to nie jest koniec „Młodych na Progu”. Po zakończeniu programu młodzi, którzy go przeżyli, są zaproszeni do wspólnoty, która istnieje już w parafii – a jeśli takiej nie ma, tworzą ją ze swoim duszpasterzem. To nienegocjowalny

Uczestnicy Szkoły Animacji
Misyjnej



warunek, by program wystartował w parafii. – Nie możemy rozbudzać w młodych pragnienia czegoś więcej, a potem zostawiać ich z niczym – mówi Magda, jedna z animatorek prowadzących małą grupę. Jeśli młodzi chcą się zaangażować, w kolejnym roku formacyjnym, to oni mogą zostać animatorami małych grup. Mogą też jechać na kolejne rekolekcje: Rekolekcje Środowiska, Królestwa, Samarytanin, Rekolekcje Pasji czy wyjazdy wakacyjne. Najważniejsze, co mogą robić, to po prostu być i tworzyć środowisko, które będzie wskazywało na Jezusa, i do niego zapraszać.

Zresztą oddajmy głos samym młodym: „Spotkania wiele we mnie zmieniły. Dowiedziałam się mnóstwo nowych rzeczy i zaczęłam zastanawiać się nad swoim życiem. Zaczęłam częściej się modlić. W Kościele przestałam rozmawiać i śmiać się. Inaczej patrzę na życie.” Ktoś inny wyznaje: „[Podczas rekolekcji Bóg] Przeświecił mnie. Pokazał mi, co w moim życiu nie jest tak poukładane jak powinno. Zmobilizował mnie, żeby się bardziej wziąć za siebie i za relację z Nim”.

Aleksandra Małochleb

Spotkanie
„Młodych
na Progu”





Uczestnicy X Marszu dla Życia i Rodziny w Nowym Sączu

Misyjna wizja parafii

Z pewnością każdy z czytających ten tekst należy do jakiejś parafii. Jednak nie każdy ma świadomość, po co do niej należy. Odkryjemy to, pytając o cel istnienia i działania samej parafii. To z kolei bardzo jasno opisuje papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium*. Określa w niej parafię mianem „centrum stałego misyjnego posyłania”, pisząc, że „dzięki całej swojej działalności parafia zachęca i formuje swoich członków, aby byli ludźmi zaangażowanymi w ewangelizację” (nr 28). A zatem parafia służy misji! Jest ona wspólnotą, która formuje swoich członków po to, aby stali się na swój sposób ewangelizatorami – w swoim domu, w swojej szkole, w swoim miejscu pracy, czyli po prostu w świecie. Zadaniem każdej pa-

Zauważyli, że pierwotnie stanowiła swego rodzaju „Krainę Pobożności”, która była wygodnym otoczeniem dla ludzi pobożnych, ale w żaden sposób nie przyciągała ludzi zagubionych. Są więc trzy typy parafii: wspólnoty usługowe – które ograniczają się do świadczenia usług religijnych, wspólnoty rodzinne – formujące się i budujące do wewnątrz, ale stanowiące swoisty rodzaj getta, oraz wspólnoty misyjne – formujące się i budujące do wewnątrz, ale po to, by nieustannie otwierać się na zewnątrz i interesować się losem wszystkich mieszkańców danego terenu. Nie ulega wątpliwości, że dzisiaj jak tlen potrzebujemy wspólnot tego

Jeśli parafia nie służy ewangelizacji, to nie służy niczemu.

na naszych warunkach” (s. 68). Z pewnością nie tego oczekuje od nas Chrystus.

Nawrócenie pastoralne

W naszych parafiach najczęściej jesteśmy wymagający dla tych, którzy są zagubieni i z dala od Kościoła, a pobłażliwi dla tych, którzy uczestniczą w jego życiu. Jakby sam fakt, że chodzą do kościoła, decydował już o tym, że są „dobrymi katolikami” i zbawienie im się należy. Potrzebujemy więc radykalnej zmiany myślenia – bo przecież to w swoim najgłębszym sensie oznacza słowo „nawrócenie”. Powinniśmy być przystępni dla ludzi z zewnątrz, a wymagający dla tych, którzy są wewnątrz, aby pomóc im zmieniać się, wzrastać i wychodzić z duchowego konsumpcjonizmu. Ponadto potrzebujemy przełożenia akcentów z duszpasterstwa skoncentrowanego jedynie na sakramentalizacji i masowych akcjach – aktywności ukierunkowanej na tłumne manifestacje prowadzące do powierzchownych doświadczeń wspólnotowych i religijnych, na duszpasterstwo misyjne – nastawione na po-

szukiwanie tych, którzy nie uważają się już za członków Kościoła. Wreszcie trzeba porzucić trzy dogmaty, które prowadzą nasze parafie

do zguby: pierwszy – że „zawsze tak było”, drugi – że „nigdy tak nie było” i trzeci – że „tego się nie da zrobić”.

Strategia działania

Jak osiągnąć ten wzniosły cel? Proponuję działać w oparciu o strategię przyjmującą następujące stwierdzenia jako aksjomaty:



Ufamy, że kolednicy misyjni to przyszli uczniowie-misjonarze



Każdego roku spotykają się rodzice misjonarzy, grupa z czerwca 2019

rafii jest formowanie uczniów-misjonarzy, a my jesteśmy w niej po to, aby coraz bardziej nimi się stawać. Jeśli więc parafia nie służy ewangelizacji, to nie służy temu, czemu powinna służyć, i można powiedzieć, że nie służy niczemu.

Ludzie zagubieni i Kraina Pobożności

Taki tytuł nadali jednemu z rozdziałów autorzy książki „Odbudowana”, w której opisują historię nawrócenia pastoralnego swojej parafii.

trzeciego typu. Jednak naszym wspólnotom chyba bliżej do doświadczenia autorów wspomnianej książki, którzy tak opisują swój punkt wyjścia: „W naszej parafii nigdy nie zajmowano się docieraniem do zagubionych. Nie miała ona dla zagubionych żadnego znaczenia. I chcieliśmy, żeby tak było. Byliśmy z tego dumni. W sumie obwinialiśmy zagubionych, że są zagubieni. W jakiś sposób myśleliśmy, że to ich wina. Zasługiwali na to, że są zagubieni, bo nie interesowała ich przynależność do wspólnoty

1) praca z małymi grupami jest ważniejsza niż gromadzenie tłumów; 2) formacja jest ważniejsza niż różnego rodzaju akcje; 3) kluczowa w formacji jest formacja formatorów, czyli kapłanów, liderów małych wspólnot i rodziców (a nie dzieci); 4) w parafii najważniejsza jest niedziela, a w niedzielę najważniejsza jest Eucharystia; 5) każda formacja musi prowadzić do ewangelizacji.

„To jest droga, idźcie nią!” (Iz 30,21).

ks. Michał Dąbrówka